

**PROTOKÓŁ Nr 18/16**  
**XVIII SESJI RADY MIEJSKIEJ CIECHOCINKA**  
**z dnia 22 lutego 2016 r.**

Ad. 1. Otwarcie i stwierdzenie quorum.

Otwarcia XVIII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2014-2018 dokonał Przewodniczący Rady Marcin Zajązkowski. Na wstępie odsłuchano hymn RP.

- **p. Przewodniczący** - Otwieram obrady XVIII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2014-2018. Stwierdzam quorum (obecni wszyscy radni).

Ad.2. Wybór sekretarza obrad i protokolantów.

- **p. Przewodniczący** – Na sekretarza dzisiejszych obrad proponuję Pana Jerzego Draheima. Na protokolantki Panią Turkiewicz i Panią Masłowską. Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu uznaję, że Wysoka Rada zgadza się z tymi propozycjami (głosów sprzeciwu nie było). Dziękuję bardzo.

Ad.3. Przedstawienie porządku obrad.

- **p. Przewodniczący** – Przedstawię porządek obrad. Przyjęcie protokołu XVI i XVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej. Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XVI i XVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej. Informacja Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej. Interpelacje i zapytania. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w następujących sprawach: 1/ przeprowadzenie konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Miejskiej Ciechocinek na temat Budżetu Obywatelskiego, 2/ przedłużenie czasu obowiązywania dotychczasowych taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, 3/ określenie kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do przedszkoli prowadzonych przez Gminę Miejską Ciechocinek oraz określenie dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów, 4/ określenie kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do szkoły podstawowej i gimnazjum posiadających obwód, prowadzonych przez Gminę Miejską Ciechocinek oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów, 5/ zmiana uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miejskiej Ciechocinek, 6/ nadanie nazwy skwerowi (im. Konstantego Leona Wolickiego), 7/ przyjęcie sprawozdań z działalności komisji stałych Rady Miejskiej za 2015 r., 8/ podjęcie innych uchwał wniesionych do Przewodniczącego Rady Miejskiej.  
Informacje i sprawozdania: 1/ sprawozdanie z działalności Komendanta Powiatowego Policji w Aleksandrowie Kujawskim i Komendanta Komisariatu Policji w Ciechocinku oraz informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Powiatu Aleksandrowskiego w 2015 roku, 2/ sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach

awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez Gminę Miejską Ciechocinek za 2015 r. wraz z informacją uzupełniającą, 3/ informacja dotycząca zajęć organizowanych przez placówki oświatowe oraz Miejskie Centrum Kultury, Miejską Bibliotekę Publiczną oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w okresie ferii zimowych w 2016 roku, 4/ analiza przebiegu robót publicznych w 2015 roku, 5/ analiza przebiegu robót inwestycyjnych w 2015 roku, 6/ informacja Burmistrza Ciechocinka na temat stanu zabezpieczenia przeciwpowodziowego Ciechocinka, 7/ informacja Burmistrza Ciechocinka dotycząca problematyki zarządzania kryzysowego w mieście, 8/ informacja na temat zadania pn. „Odnowa funkcji publicznych zdegradowanych terenów uzdrowiskowych w Ciechocinku”, 9/ informacja na temat stanu technicznego rowów melioracyjnych. Wolne wnioski, oświadczenia i komunikaty, odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wolne wnioski, zakończenie obrad. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby wnieść coś do porządku obrad?

- **r. K. Czajka** – Mam prośbę w imieniu Pana Komendanta Powiatowego Policji o zamianę punktu 9, żebyśmy mogli go przesunąć po informacji Pana Burmistrza o działalności między sesjami Rady Miejskiej, czyli po punkcie 6, przed interpelacjami. Prośba ta wynika z tego, że Pan Komendant musi jeszcze być na bardzo ważnym spotkaniu służbowym i prosi o to, żebyśmy ten punkt przesunęli, jeżeli to jest możliwe, tym bardziej, że sesja troszeczkę się opóźniła.
- **p. Przewodniczący** – Rozumiem, że dotyczy to tylko i wyłącznie sprawozdania Komendanta Policji Powiatowego i Komendanta Policji Komendy Miejskiej w Ciechocinku?
- **r. K. Czajka** – Tak.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo.

**Kto z Pań i z Panów radnych jest za wprowadzeniem tej zmiany w porządku obrad?**

**- za – 15 radnych (jednomyślnie)**

Ad.4. Przyjęcie protokołu XVI i XVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

- **p. Przewodniczący** –

**Kto z Pań i z Panów radnych jest za przyjęciem protokołu XVI i XVII nadzwyczajnej sesji?**

**„za” - 15 radnych (jednomyślnie)**

Ad.5. Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XVI i XVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

- **p. Przewodniczący** – Bardzo proszę o wystąpienie przedstawiciela Komisji Rewizyjnej.
- **r. K. Czajka** – Komisja Rewizyjna zajęła się analizą. Pozytywnie opiniuje. Mamy

tutaj w tej informacji dwie uchwały, które zostały zakwestionowane przez Wojewodę. Jedna dotyczy między innymi zbywania i obciążania nieruchomości, niemniej Komisja pozytywnie przyjmuje tą informację.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję, otwieram dyskusję. Kto z Pań i Panów radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę, przechodzimy do głosowania.

**Kto z Pań i z Panów radnych jest za przyjęciem uchwały dotyczącej informacji Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XVI i XVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej?**

**„za” - 15 radnych (jednomyślnie)**

#### Ad.6. Informacja Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej:

- *p. Przewodniczący* – Bardzo proszę, Pan radny Czajka.
- *r. K. Czajka* – Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje projekt przedmiotowej uchwały.
- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Kto z Pań i z Panów radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę, zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania.

**Kto z Pań i z Panów radnych jest za przyjęciem uchwały dotyczącej informacji Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej?**

**„za” - 15 radnych (jednomyślnie)**

#### Ad 9 Informacje i sprawozdania:

##### 1/ Sprawozdanie z działalności Komendanta Powiatowego Policji w Aleksandrowie Kujawskim i Komendanta Komisariatu Policji w Ciechocinku oraz informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Powiatu Aleksandrowskiego w 2015 roku.

- *p. Przewodniczący* – Bardzo proszę, Panie Komendancie.
- *p. W. Machelski - Komendant Powiatowy Policji* – Bardzo dziękuję za wyrozumiałość i przesunięcie tego punktu. Jeśli idzie o sprawozdanie pozwólcie Państwo, że zaprezentuję w swoim imieniu i w imieniu Pani Komendant Ciechocinka. Rok 2015 z wielu względów, niezależnych od nas, był rokiem dość szczególnym. Dobrym zbiegiem okoliczności i życzliwością poprzedniej władzy udało się wyremontować budynek Komisariatu. Tak, jak Państwo mają podane, był to łączny koszt ok. 558 tys. Z innych przyczyn, to już trochę zależnych ode mnie, dokonano wymiany Komendanta, a następnie przeprowadzono zmianę struktury, przy czym tu uspokoję, Panie Burmistrzu, na razie tylko na papierze. Służba dyżurna, jak pełniła służbę, tak nadal ją pełni i przynajmniej z mojej

wiedzy na pewno do końca lutego, a śmiem twierdzić, że do końca marca, raczej będzie siedzieć, ponieważ jeden przetarg został unieważniony i względy techniczne uniemożliwiają mi dokonanie do końca, więc będziemy dalej to oceniać. Jeśli idzie o ten rok w Policji, w Komisariacie w Ciechocinku przy stanie etatowym 39, faktycznie pracowały 33 osoby. Mówię o średnim, względnie o średniej, patrząc na cały rok, uwzględniając fluktuację wakatów, jak i zwolnień chorobowych, obsada kształtowała się mniej więcej przez cały rok na poziomie 33 policjantów. Jeśli idzie o służby prewencyjne, zostało wykonane 2.927 służb, są to tzw. służby przeliczeniowe, ponieważ policjanci pracują w różnym systemie: ośmio-, dwunastogodzinnym. Dla ułatwienia wszystkie służby przelicza się w systemie ośmiogodzinnym i to jest tyle wykonanych służb. W tym czasie policjanci wykonali 3255 interwencji i przyjęty od wielu lat wskaźnik przelicza to na ilość mieszkańców, jest to najwyższa średnia w naszym powiecie, około 303 interwencje na 1.000 mieszkańców, co daje średnio 8,9 interwencji dziennie. Co do pozostałych informacji, myślę, że one są dość szczegółowo opisane w sprawozdaniu. Chciałbym zaznaczyć tylko, że w ostatnim wykresie w części dotyczącej przestępczości, tuż przed tą logistyką, wkradł się mały błąd, po prostu dozór i areszt trzeba by zamienić. To wyłapał się wczoraj. 67 aresztów to prawie w całości ma województwo, a nie nasz powiat, niestety. Tak, że tam jest drobna zmiana, dozór z aresztami trzeba by zamienić. Jeśli idzie o resztę, to, co jest najważniejsze, to jest 7 kategorii przestępstw. Niestety, w Ciechocinku w roku 2015 ta ilość wzrosła do 182. Na pocieszenie, na terenie powiatu ona maleje i jest to bodajże piąty rok, kiedy przestępczość maleje. Jeśli idzie o Ciechocinek, to jest efekt ostatniego kwartału, kiedy znalazło się trzech sprawców dokonujących w szybkim tempie kradzieży i włamań do obiektów sanatoryjnych. Na pocieszenie mogę powiedzieć, że zostali tymczasowo aresztowani i w ośrodku izolacji przebywają do dnia dzisiejszego. Niestety, ponieważ te sprawy weszły na koniec roku, one nie zostały zakończone, lekko spadła wykrywalność i ona kształtowała się na poziomie 57%. To, co jest największym zagrożeniem, bo chciałbym dodać, że ostatnio na konsultacjach miałem okazję od wielu z Państwa usłyszeć, że czują się bezpieczni i to mnie cieszy. To, co jest największym problemem w Ciechocinku to są zarówno przestępstwa, jak i wykroczenia związane z mieniem, bo ze zdarzeń związanych, z jako takim zagrożeniem życia..., zabójstwa nie było żadnego, rozbój był jeden z niewielkimi skutkami, gdzie sprawca zagroził, dokonał zaboru mienia, ale krzywdy osobie nie zrobił. Największym problemem jest wszystko to, co jest związane z mieniem. Niestety, po części wiąże się z lekceważeniem, przynajmniej tak bym to oceniał, po części przez osoby przebywające w sanatoriach, własnego mienia, pozostawiania otwartych okien na parterze i sprawcy to niestety wykorzystują. Mówię, że przestępstwa i wykroczenia, ponieważ to, co zabierają kształtuje się... najniżej zarejestrowane to jest 2,7 zł w Ciechocinku do kwoty paru tysięcy. Ja miałbym tyle, gdyby Państwo mieli pytania, co do tego, co złożyliśmy na piśmie, to z przyjemnością udzielę odpowiedzi.

- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo, Panie Komendancie. Część radnych

uczestniczyła w konsultacja społecznych, o których Komendant był uprzejmy wspomnieć. Wydaje mi się, że jeżeli Państwo będziecie organizować kolejne konsultacje, należałoby się zastanowić, jaką przyjąć formułę, żeby liczniej mieszkańcy Ciechocinka w nich uczestniczyli, dlatego że było kilka elementów, które się powtarzały w wypowiedziach głównie radnych i mieszkańców, jeżeli chodzi o stan bezpieczeństwa, czy też komfort życia w Ciechocinku. Otwieram dyskusję.

- **r. M. Strych** – Również uczestniczyłem w tych konsultacjach mapy zagrożeń. Faktycznie frekwencja była słaba, ale nie o tym chciałem mówić. Chciałem zapytać, gdyż padł tam z sali pomysł dodatkowego patrolu rowerowego, który mógłby podnieść znacząco bezpieczeństwo i też poczucie bezpieczeństwa mieszkańców uzdrowiska. Chodzi o taki patrol rowerowy w miesiącach letnich, w szczycie sezonu turystycznego. Jeden taki patrol mieliśmy możliwość oglądać w zeszłym roku i była taka propozycja sfinansowania, zorganizowania drugiego takiego patrolu, czyli byłiby to czterej policjanci na rowerach, patrolujący nasze miasto. Chciałem Pana zapytać, Panie Komendancie, czy widzi Pan taką potrzebę, czy jest Pan za takim pomysłem oraz w jaki sposób zamierza Pan pozyskać środki finansowe, jeżeli jest Pan przychylny temu pomysłowi?
- **p. kom. W. Machelski** – Jestem za tym pomysłem, są tylko małe, drobne kwestie. Jedną, jeszcze musimy spytać policjantów, co oni na to, bo niektórzy nie jeżdżą na rowerach, a ja nie mam możliwości ich do tego zmusić. Druga rzecz to, jeśli idzie o finansowanie, rowery, owszem posiadamy. One, z tego, co wiem, są jeszcze w niezłym stanie, tym bardziej, że w tej chwili znajdują się na tzw. serwisowaniu i tu już mogę powiedzieć, jak Pan pyta o finansowanie, niestety moja służba nie sfinansuje tego, ale Pan Burmistrz na ostatnich konsultacjach powiedział, że rozważy to i z odpowiednim wnioskiem, po rozpoznaniu potrzeb, można do niego wystąpić, więc myślę, że Szanowni Państwo radni wszyscy z jakąś ochotą do tego przystąpią, tym bardziej, że jest to propozycja wychodząca z Państwa strony. Co do sfinansowania, pozostaną mundury, w zależności od tego ilu byłoby to policjantów i do rozważenia w zależności od możliwości, czy ewentualnie dokupić kolejny rower, czy pozostajemy na tym stanie, który jest.
- **r. P. Kanaś** – Ja się bardzo cieszę, że była taka mała frekwencja, bo to znaczy, że mieszkańcy czują się bezpiecznie, to między innymi Wasza zasługa. Kilka pytań. Pierwsze, czy możemy liczyć na tak liczną obsługę Festiwalu Romów? Nie wiem, Panie Burmistrzu, czy data została już ostatecznie ustalona? 122 funkcjonariuszy. Z tego, co słyszałem Festiwal odbędzie się jednak w sierpniu, tak że Światowe Dni Młodzieży i Szczyt NATO, by z tym nie kolidowały. Kolejne pytanie, w nawiązaniu do tego, co mówił kolega radny Strych, czy będą dodatkowe patrole, te patrole, do których się przyzwyczailiśmy, 2-3-osobowe patrole, które korzystały z gościny Pani Prezes Wodociągów w wieży ciśnień. Kolejne pytanie, czy udało się Waszej służbie ustalić sprawców, sprawcę zuchwałego napadu na sklep jubilerski przy ul. Broniewskiego. To chyba najgłośniejsza taka przykra sprawa związana z Waszą służbą, która wydarzyła się w Ciechocinku, bardzo szeroko komentowana również wśród kuracjuszy. Jeszcze może przy okazji pochwaliby

się Pan sukcesem schwyтaniem sprawców, sprawcy bardzo uciążliwej kwestii, która trapi mieszkańców Ciechocinka, posiadaczy działek. Nie wiem, czy wszystkie te zdarzenia zostały ujawnione, bo część osób to mieszkańcy Ciechocinka, część właścicieli działek, mówię tu o Rodzinnym Ogrodzie Działkowym, gdzie ostatnio była wielka plaga kradzieży. Część osób pewnie dopiero na wiosnę się pojawi i stwierdzi, że domek wygląda tak, jak wygląda. To było dość uciążliwe. Z tego, co słyszałem przed sesją, sprawca został schwyтany, może coś więcej również na ten temat.

- **p. kom. W. Machelski** – Co do chwalenia się, powiem tak: jak prokurator zatwierdzi mi akt oskarżenia, to wtedy będziemy się chwalić. Jeśli idzie o kontakt z pokrzywdzonymi odnośnie zdarzeń, które miały miejsce na działkach – zdarzenia miały miejsce od jesieni do mniej więcej połowy, może nawet do końcówki stycznia - z dużą częścią mamy problem z nawiązaniem kontaktu, ponieważ są to osoby niemieszkające w Ciechocinku, zamieszkałe na stałe na terenie kraju, a tylko posiadające te działki. Z dużą częścią z nich był już kontakt telefoniczny. Mają świadomość, co może ich czekać, po przybyciu mają zgłosić się do nas, o ile cokolwiek stwierdzą. A co do samego sprawcy, tak jak powiedziałem, jak mi prokurator zatwierdzi akt oskarżenia, to myślę, że wtedy będzie czas i miejsce, żeby się chwalić. Zapewniam Pana, że na pewno odpowiednia informacja znajdzie się na stronie internetowej wtedy. A myślę, że Pani Komendant nie będzie taka zła i przekaże informację również wszystkim radnym. Jeśli idzie o Pana pytanie, co do zabezpieczenia Festiwalu Romów. Jeżeli będzie to odbywało się w sierpniu, to myślę, że jest szansa... nie wiem, co do liczby 122 policjantów, ale na pewno na zabezpieczenie na porównywalnym poziomie, jak to było w zeszłym roku. Jeżeli będzie się to odbywało w lipcu, to nie ukrywam, będziemy mieli z tym problem, ponieważ na dzień dzisiejszy, przy czym od razu zaznaczam, informacje nie są pewne, jak Państwo śledzą informacje medialne, nie ma komendanta głównego, jest tylko pełniący obowiązki i część decyzji została w zawieszeniu. My przygotowujemy się do tego okresu, gdzie faktycznie może być problem z zabezpieczeniem służb na terenie powiatu. Policjanci już mają wydany zakaz urlopu na okres miesiąca lipca. Wszyscy będą przebywali w pracy. Co do policjantów OPP na zabezpieczenie okresu letniego na miesiąc lipiec myślę, że szans nie ma żadnych, jeśli idzie o ich bytność tutaj, przynajmniej na pewno nie w okresie szczytu NATO i okresie Światowych Dni Młodzieży, bo Ci policjanci będą prawdopodobnie wszyscy przebywali wtedy w Krakowie. Na terenie województwa pewnie zostanie tylko zabezpieczenie szkieletowe. Jeśli idzie o zabezpieczenie tej służby, to my w tej chwili robimy analizę z założeniem, że wszyscy policjanci są w pracy, czy jesteśmy w stanie nadrobić to, zmuszając niejako policjantów, czy zachęcając ich do odbycia służb dodatkowo płatnych. Odbyliśmy już rozmowy z poszczególnymi samorządami, żeby można było takie służby sfinansować, żeby zageścić służbę oddziałów prewencji... na dzisiaj nikt nie da pewności, ja też oczekuję na odpowiedź mojego szefa, czy i w jakiej ilości, i jakich okresach te służby przeznaczy. Niestety na dzisiaj nie odpowiem, nie mam zielonego pojęcia. Jeżeli będzie taka informacja,

zapewniam, że niezwłocznie skontaktuję się z władzami miasta, żeby jakoś ten problem rozwiązać. Jeśli idzie o jubilera, to niestety, Pani Komendant mi podpowiada, że na dzień dzisiejszy sprawcy jeszcze nie ma.

- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo, Panie Komendancie. Czy ktoś z Pań i z Panów radnych chciałby jeszcze zadać pytanie Panu Komendantowi bądź Pani Komendant? Nie widzę, zamykam dyskusję. Bardzo dziękuję Państwu za obecność.

#### Ad 7. Interpelacje i zapytania.

- **r. B. Różański** – 1` Dzisiaj przed sesją odbyło się spotkanie Pana Burmistrza z Marszałkiem Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Prezesem PUC w celu podpisania trójstronnego porozumienia w sprawie utworzenia nowego podmiotu – jednostki kultury, który realizował będzie zadania w zakresie ochrony obiektów zabytkowych, między innymi tężni i warzelnii soli. Proszę przybliżyć, Panie Burmistrzu, przebieg tego spotkania.

2` 15 lutego 2016 r. Przewodniczący Rady Miejskiej, Pan Marcin Zajączkowski, przekazał do wiadomości radnych pismo z 5 lutego 2016 r. wystosowane przez Termy Ciechocinek, m.in. do Pana Przewodniczącego, Pana Burmistrza i Wicemarszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Pismo dotyczyło możliwości zamiany nieruchomości użytkowanych wieczystie przez spółkę, to jest położonych w Ciechocinku, oznaczonych numerami 105/16 oraz 105/13 na działki także położone w Ciechocinku, oznaczone numerami 105/4, 105/15, 105/5 oraz działki wskazane podczas ostatniej rozmowy 176/10 i 176/11. Ze strony spółki, jak pisał Pan Piotr Janiak, członek Zarządu, proponuje także możliwość kolejnego spotkania w tym przedmiocie, pozostawiając w Panów rękach kwestie wskazania terminu takiego spotkania. Moje pytanie, Panie Burmistrzu, czy do takiego spotkania już doszło i czy są jakieś ustalenia?

3` Podczas ostatnich sesji Rady Miejskiej pytałem o realizację porozumienia zawartego pomiędzy gminą Ciechocinek, a Starostwem Powiatowym, dot. wspólnej realizacji budowanej nawierzchni al. 700-lecia wraz z odwodnieniem na odcinku granic administracyjnych Ciechocinka z gminą Raciążek do ul. Bema. Na jakim etapie są procedury przetargowe i kiedy jest przewidziany termin rozpoczęcia i zakończenia tego zadania?

4` Na jakim etapie jest remont ul. Słońskiej? Kiedy jest planowane zakończenie tej inwestycji?

5` Czy Pan Burmistrz przewiduje w sezonie letnim wybudowanie nawierzchni na terenie siłowni na świeżym powietrzu przy ul. Tężniowej? Z siłowni korzysta wiele osób, w tym także ja i uważam, że byłoby dobrze wykonać to zadanie jeszcze przed wakacjami.

6` W budżecie miasta na bieżący rok zapisana jest inwestycja pt. „Budowa wodnego placu zabaw”. Chciałbym prosić o informację, czy w tej sprawie podjęte już zostały jakieś działania i kiedy może się rozpocząć ta realizacja? Sprawa ta interesuje mnie szczególnie, bo jestem przekonany, że będzie to miejsce

najchętniej odwiedzane przez dzieci z naszego miasta.

Swoje interpelacje przekażę Panu Burmistrzowi na piśmie, a jak Pan Burmistrz może, poproszę o odpowiedź na sesji.

- **r. M. Strych** – 1` Rządowy program 500+, czyli 500 zł miesięcznie na drugie i kolejne dziecko. Program przygotowany przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Chciałem zapytać, Panie Burmistrzu, czy do Urzędu Miejskiego w Ciechocinku wpłynęły już jakieś pisma, wytyczne, propozycje szkoleń, czy są już jakieś ramy postępowania, aby na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek te wypłaty były realizowane w sposób bezkolizyjny i sprawny. Chciałem zapytać ile osób przewiduje Pan do obsługi tego programu, jak Pan szacuje koszty po stronie gminy, obsługi tego programu? Z tego, co wiem, to już przychodzą osoby do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, pytają kiedy i gdzie będzie można sprawy związane z wypłatą tych pieniążków załatwić na terenie naszego miasta. Czy będzie to jeden punkt, czy więcej. Proszę o informacje, jak do tego gmina się przygotowuje.

2` Sprawa, która w roku 2015 zajmowała radnych, gdzie Pan Burmistrz informował nas o możliwym, prawdopodobnym, prawie pewnym montażu sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Kopernika i ul. Narutowicza. Miały się tam pojawić inteligentne światła, takie światła liczące samochody, gdyż, jak wiemy, jest to najbardziej niebezpieczne skrzyżowanie na terenie naszego miasta. Chciałbym zapytać na jakim etapie jest realizacja tych deklaracji, które tutaj Pan Burmistrz składał Radzie.

3` Obchody Roku Jubileuszowego. Wyznaczona została Pani koordynatorka z ramienia gminy, która ma koordynować działania w związku z tegorocznymi obchodami, czyli 180-lecie uzdrowiska, 100-lecie nadania praw miejskich, 125-lecie teatru, 70-lecie liceum, 130-lecie OSP i 110-lecie Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka. Chciałbym zapytać, jak można kontaktować się z tą Panią, czy mieszkańcy również mogą zgłaszać kolejne pomysły, czy jest to jeszcze katalog otwarty oraz chciałbym zapytać, jakie wynagrodzenie i na jakich zasadach została zatrudniona Pani koordynator?

4` Grupa robocza, która pochylała się jeszcze w połowie zeszłego roku nad propozycjami obchodu jubileuszowego przewidywała uczestnictwo w Roku Jubileuszowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Chciałbym zapytać czy zostało wystosowane, jeśli tak, to przez kogo, do Kancelarii Prezydenta pismo z zaproszeniem, tudzież z prośbą o honorowy patronat obchodów Roku Jubileuszowego dla Ciechocinka.

5` Kolejna sprawa dotyczy już poruszonej wcześniej kwestii Międzynarodowego Festiwalu Piosenki i Kultury Romów w Ciechocinku, który, jak widzę w harmonogramie, jest przewidywany na 22-23 lipca br. i tak, jak tutaj Pan Komendant powiedział, jeśli chodzi o lipiec, to praktycznie wszyscy policjanci zostaną oddelegowani do województwa małopolskiego do obsługi Światowych Dni Młodzieży. Chciałem zapytać, Panie Burmistrzu, czy podjął Pan rozmowę z dyrektorem artystycznym tego Festiwalu, czy zgodził się na propozycję ze strony Gminy Miejskiej Ciechocinek odnośnie wysokości środków, które gmina może



przeznaczyć na wsparcie tego Festiwalu i, jeżeli takie rozmowy się odbyły, jaki jest finał tych rozmów i czy Festiwal odbędzie się w Ciechocinku oraz jakie media i w jaki sposób będą obsługiwały tegoroczną edycję tego Festiwalu.

6` Kolejne moje pytanie dotyczy sprawy ul. Słowackiego, która wraca. Chodzi o nawierzchnię na wysokości od ul. Żytniej do ul. Bema. Od wielu lat niezafatwiona sprawa, która wraca co kilka sesji, chodzi o ewentualne wywłaszczenie właścicieli gruntów, z którymi nie jest możliwe uzgodnienie, wykup od nich tych gruntów i finalne rozwiązanie problemu tego odcinka drogi, która stałaby się taką małą obwodnicą dla centrum Ciechocinka. Chciałem zapytać, czy podjął Pan już pewne działania lub czy zamierza Pan podjąć działania, które zmierzałyby do wywłaszczenia tych gruntów?

7` Kolejne pytanie chciałbym skierować do Pani dyrektor Miejskiego Centrum Kultury. Chodzi o tegoroczne obchody Dnia Dziecka na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek. Chciałem zapytać, jeżeli są już jakieś plany, co Gmina Miejska Ciechocinek przewiduje, jakie atrakcje dla dzieci na Dzień Dziecka w roku bieżącym, w jakich godzinach i czy to będą atrakcje nieodpłatne, czy odpłatne dla rodziców. Jeżeli są już jakieś przymiarki, to poprosiłbym chociażby o zarys takiej informacji.

8` Kolejna interpelacja wiąże się bezpośrednio z tym, o czym mowa była już nieraz na posiedzeniach Rady Miejskiej, na komisjach i przykład ostatnich konsultacji społecznych z mapy zagrożeń z zeszłego tygodnia pokazuje, że jednak system informowania mieszkańców o wydarzeniach w mieście, system SMS-owy, nie działa. Nie wiem, z czego to wynika. Chciałbym zwrócić się z prośbą o udostępnienie informacji na piśmie ile w roku 2015 wydarzeń zostało przez ten system informacji SMS-owej nadanych, ile Gminę Miejską to kosztowało oraz czy są możliwości techniczne, aby kierownikom jednostek miejskich oddać w zarządzanie pulę SMS-ów, z których mogliby w ciągu roku korzystać, informując mieszkańców Ciechocinka o wydarzeniach w mieście. Czy jest to możliwe organizacyjnie, jakie są tego koszty, czy można to rozwiązać bezkosztowo? Proszę o taką informację. Myślę, że kierownicy jednostek sami najlepiej wiedzieliby, o czym informować mieszkańców, na czym najbardziej im zależy.

9` W nawiązaniu do posiedzenia Komisji Komunalnej, w którym uczestniczył wójt Konecka, jednocześnie Prezes Zarządu Związku Gmin Ziemi Kujawskiej, Pan Ryszard Borowski, jest taka informacja ze Związku Gmin, że są przymiarki do utworzenia schroniska na terenie powiatu, tudzież w Gminie Osiecin, które obsługiwałoby również Gminę Miejską Ciechocinek. Chciałem zapytać, jakie jest Pana zdanie, jakie są potrzeby gminy miejskiej i czy widzi Pan zasadność partycypowania w kosztach budowy takiego schroniska? Miasto jest członkiem tego Stowarzyszenia i chciałem zapytać, jakie jest Pana zdanie na ten temat.

- **r. T. Dziarski** – 1` Pierwsza interpelacja dotyczy podjęcia działań dotyczących ustawy krajobrazowej. Czy takie działania zostały przez pracowników podległych Panu Burmistrzowi podjęte? Chciałbym wspomnieć, że jest to, jak gdyby, kontynuacja zagadnienia, które było kilkakrotnie już podejmowane, a chodzi o to, że ustawa krajobrazowa jest ciągłością ustawy uzdrowiskowej. W jednej z

odpowiedzi na moją wcześniejszą interpelację argument był tego typu, iż ustawa krajobrazowa dopiero co wchodzi w życie, nie można było odnieść się do niej, automatycznie nie można było również podejmować działań w związku z ustawą uzdrowiskową. Chciałem się spytać czy po tylu miesiącach od wejścia w życie ustawy krajobrazowej jakieś działania ze strony tutejszego magistratu zostały podejmowane, jeżeli tak to jakie?

2` Prośba mieszkańców korzystających z ul. Nieszawskiej, chodzi o odcinek, który został w zeszłym roku oddany do użytku. Temat ten był poruszany przeze mnie podczas ostatniej sesji zwyczajnej, 29 grudnia. Pan Burmistrz zasugerował, aby sprawdzić studzienki, które znajdują się na ul. Nieszawskiej, w towarzystwie Pani Prezes Wodociągów. To też miało miejsce. Natomiast z Panią Prezes wszystkie kwestie dotyczące studzienek, które są w gestii Wodociągów, zostały omówione i wyjaśnione. Natomiast część studzienek, chodzi o studzienki deszczowe, należy do Urzędu i jeżeliby można było podjąć jakieś działania dotyczące wy poziomowania ich, to bardzo bym prosił.

3` Na jakim etapie znajduje się postępowanie administracyjne dotyczące złożonego przez Pana Burmistrza wniosku o rozstrzygnięcie sporu kompetencyjnego, które zostało złożone do Naczelnego Sądu Administracyjnego, ponieważ, jak wiemy, NSA oddalił Pana wniosek, z uwagi na zbyt ogólne złożenie wniosku.

4` Na ostatniej sesji, 29 grudnia, Pan Burmistrz zadeklarował, iż postara się ustalić przyczynę braku odpowiedzi na pismo mieszkańców ul. Brzozowej dotyczące przywrócenia stosunków wodnych. Chodzi o pismo z 2011 r. Chciałem przypomnieć, że mieszkańcy złożyli pismo w 2011 r., dzisiaj mamy rok 2016 i do chwili obecnej żadnego pisma wyjaśniającego w tej kwestii nie otrzymali.

5` Dziś złożony dokument, chodzi o wadliwie podłączoną kanalizację na ul. Konopnickiej 29, chodzi o pensjonat „Maria”. Podobno ta kwestia już była kilkakrotnie zgłaszana. Nie jest to sprawa nowa, ponieważ toczy się od kilku lat. 29 września właścicielka pensjonatu, Pani Maria Romanowska, złożyła do tutejszego Urzędu stosowny dokument, po czym Pan Burmistrz w dniu następnym, czyli 30 września, skierował pismo w tej kwestii do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji o podjęcie stosownych działań. Dzisiaj mamy 22 lutego, do chwili obecnej żadne działania nie zostały podjęte. Pani Romanowska, będąc dzisiaj u mnie na rozmowie przed sesją, skarżyła się, że w ciągu 5 miesięcy nie otrzymała żadnej odpowiedzi w tej kwestii. Jeśli można, Panie Burmistrzu, to prosiłbym o podjęcie takich działań, aby ta kanalizacja była wykonana należycie, tym bardziej, że tak, jak Pani Romanowska w piśmie do Państwa pisała, w okresie wiosenno-letnim, w związku z wadliwie podłączoną kanalizacją, jest tam duży fetor, co na pewno wpływa niekorzystnie na osoby, które z tego pensjonatu, i nie tylko, korzystają.

6` Jeżeli chodzi jeszcze o sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu ulic: Narutowicza i Kopernika, o której wspominał kolega Radny Strych, chciałbym też prosić o wyjaśnienie tej kwestii, dlaczego ta sygnalizacja świetlna do tej pory nie została zainstalowana, albowiem, tak jak Pan Burmistrz na jednej z komisji, jak i

sesji wspominał, termin zainstalowania tej sygnalizacji miał przypaść na okres jesieni 2015 roku.

7` Czy zostały podjęte jakieś kroki dotyczące programów związanych z gospodarką niskoemisyjną. Jak wiemy w budżecie na 2016 rok zostały zabezpieczone środki finansowe w kwocie 51.000,-zł na zrealizowanie dwóch programów dotyczących gospodarki niskoemisyjnej. Chciałbym wiedzieć czy jakieś działania w tej kwestii zostały podjęte, albowiem uważam, że trzeba w tym temacie działać jak najszybciej z możliwością ściągnięcia środków zewnętrznych na te cele.

- **r. I. Kowacka** – 1` Chciałam zwrócić się z zapytaniem czy Urząd Miejski zamierza wystąpić do Wojewody w sprawie prośby o usytuowanie punktu ratownictwa medycznego w Ciechocinku? Mamy nowego Wojewodę, będą tworzone nowe mapy potrzeb zdrowotnych, mamy w zanadrzu reformę całej służby zdrowia, łącznie z Narodowym Funduszem Zdrowia. Może to jest akurat dobry czas, żeby zwrócić się z taką prośbą, podkreślając to, że to nie tylko mieszkańcy i gęstość zaludnienia na metr kwadratowy, tylko jeszcze nasi goście i kuracjusze są w potrzebie bardzo często i ten punkt jest nam tutaj bardzo potrzebny.

2` Czy w związku z tym, że za 2 lata będziemy musieli opracowywać operat uzdrowski, czy Urząd Miejski przewiduje stworzenie komórki do spraw uzdrowskich, żeby ten proces był już kontynuowany, bo badania trzeba robić, żeby to przeszło łatwo i żebyśmy nie popełnili jakiegoś błędu.

- **r. K. Czajka** – 1` Pierwsze pytanie dotyczy ewentualnego pozyskania gruntów od Agencji Nieruchomości Rolnych. Jak wiemy w rozmowach dotyczących chociażby przejęcia basenu, te grunty mogą stać się dla nas niezbędne, ponieważ jednym z warunków, jakie właściciele basenu postawili, to jest pozyskanie działki, która jest aktualnie zajmowana przez stadion. Co dalej ewentualnie z przejęciem tych gruntów od Agencji w związku z powyższym?

2` Co z mieszkańcami budynku komunalnego znajdującego się przy ul. Widok 3? Na ostatniej komisji o to pytałem, można by było parę słów na ten temat powiedzieć, żeby troszeczkę mieszkańców uspokoić. Jeżeli jest możliwe o zaapelowanie do właścicieli działki przyległej do parkingu znajdującego się przy cmentarzu parafialnym, chodzi o tę działkę, która stanowi własność prywatnych przedsiębiorców, żeby ewentualnie się z nimi skontaktować, może Pan Prezes Okulicz by się skontaktował, żeby tą działkę posprzątać na ich koszt, np. może by to wykonała firma „Ekociech”.

3` Pytanie skierowane do Pani Prezes Buchalskiej: na jakim etapie są aktualnie prace związane z budową kolektora wzdłuż ul. Wołoszewskiej, na tym odcinku, na którym nie był on do tej pory wykonany? Czy te prace już się zakończyły, czy są w trakcie? Może taka informacja też by była przydatna.

- **r. A. Michalska** – 1` Do Rady wpłynęło ostatnio pismo mieszkańców ul. Nieszawskiej 149 dotyczące konduktów pogrzebowych, które przechodzą przez to wąskie gardło, które prowadzi jednocześnie do ich osiedla. Ja początkowo, tak jak większość radnych, byłam bardzo przeciwna otwarciu bramy,

która jest od ul. Nieszawskiej, ale po zbadaniu tego terenu chciałabym prosić Pana Prezesa „Ekociechu”, jak również Pana Burmistrza o rozważenie możliwości utworzenia parkanu od ul. Nieszawskiej, ponieważ po jednej i drugiej stronie bramy, która jest zagłębiona od ulicy, po obydwu stronach tej bramy jest właściwie taki bałagan, który, gdyby go uporządkować, można by było tam stworzyć jakiś parking i przynajmniej na czas konduktów pogrzebowych może udałoby się otwierać tę bramę z tej strony. Rozumiem, że tak na co dzień to pewnie nie za bardzo, bo mogłoby to stworzyć zagrożenie ograbiania grobów, bo brama byłaby mało widoczna i nikt pewnie by nie mógł zapanować, ale może na czas pogrzebów można by było tą stroną, tym bardziej, że jest to wejście na wprost kaplicy. Proszę o rozważenie możliwości utworzenia tam jakiegoś parkingu.

2` Kolejna sprawa to sprawa nie tylko moja, ale również mieszkańców ul. Solnej, ponieważ ul. Solna, zwłaszcza pobocze ul. Solnej, jak również ul. Warzelniana, za Kliniką „Pod Tężniami”, po lewej stronie w stronę Warzelnian, jest po prostu jednym wielkim śmietnikiem. Służby miejskie sprzątające ulice niestety w ogóle nie reagują, tam jest pełno butelek, śmieci, papierów. Bardzo prosiłabym o interwencję i posprzątanie tego odcinka.

3` Niespełna rok temu została zakończona inwestycja przy kinie „Zdrój”. Murki, które zostały postawione przed budynkiem kina, są w dość wątpliwy sposób połączone spoiną. Ona może nawet nie wygląda zbyt pięknie z zewnątrz, ale to nie jest najważniejsze, ta spoina zaczyna się już bardzo kruszyć i te płytki są coraz bardziej luźne. Myślę, że za jakiś czas możemy się obudzić, że ten murek po prostu legnie na ziemi. Nie wiem czy mamy na to jakieś gwarancje, czy możemy jakoś to wyegzekwować od wykonawcy.

4` Kolejna sprawa, którą poruszył już kolega radny Czajka. Mamy uchwalony plan zagospodarowania rejonu Północnego, ul. Warzelnianej. Chciałabym się dowiedzieć, na jakim etapie są rozmowy z Agencją Rynku Rolnego odnośnie przejęcia działek przez miasto.

5` Na ul. Zdrojowej powstał taki dziki parking, który jest ogrodzony bardzo brzydką blachą, stoją tam samochody. Jest to strefa „A”, centrum miasta. Nie wiem czy to powinno tak wyglądać i czy ten parking w ogóle powinien mieć rację bytu w tym miejscu.

- **r. P. Kanaś** – 1` Pierwsza interpelacja częściowo pokrywa się z interpelacją radnego Strycha, z tym, że ja większy nacisk chciałabym położyć na ul. Ogrodową. Panie Burmistrzu, czy zamierza Pan wystąpić na taką drogę, a nie inną, tzn. wywłaszczyć to. Kiedy zamierza Pan to zrobić, kiedy zamierza Pan skorzystać ze swoich uprawnień i wszcząć procedurę wywłaszczeniową gruntów pod urządzenie ulicy Ogrodowej? Mam w teczce, czarnej teczce, dokumentację, korespondencję od czasu jak zostałem radnym. To już blisko 10 lat trwa. Temat nie do ruszenia. Jeżeli czegoś nie daje się załatwić w ciągu 10 lat, to może skorzystać ze swoich uprawnień. Myślę, że w przypadku ul. Słowackiego, fragmentu, o którym wspominał kolega Strych, również należałoby z tej drogi skorzystać, tam sytuacja jest podobna. Jest mnóstwo właścicieli garaży. Kiedy Pan zamierza ze swoich

uprawnień skorzystać?

2` Kolejna interpelacja dotyczy naszego spotkania, które miało miejsce w tutejszym Urzędzie z przedstawicielami Spółdzielni Mieszkaniowej i Prezesem „Ekociechu”. Chodzi mi o spotkanie dotyczące gospodarki cieplnej na terenie naszego miasta. Po spotkaniu została sporządzona notatka, były tam pewne wnioski. Jednym z nich było wypracowanie wspólnej propozycji zmniejszenia kosztów podgrzania wody, gdzie określono termin do 31 grudnia 2015 r. Po 1 stycznia 2016 r. miał nastąpić powrót do propozycji Prezesa Zarządu, chodzi o Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej. Miała być również dokonana analiza finansowa przez „Ekociech” i Spółdzielnię Mieszkaniową na wycenę kotłowni. Czy, Panie Burmistrzu, coś w tej sprawie się dzieje? Chciałem uzyskać taką informację.

3` Ile kosztuje wynajęcie sali na spotkanie firmowe w naszym Urzędzie? Miało takie miejsce tutaj, z tego, co widzę na ulotce, 10 lutego 2016 r. o godz. 18.00. Myślę, że inne podmioty działające w Ciechocinku, również podmioty z zewnątrz, chciałyby się dowiedzieć, ile kosztuje wynajęcie sali i przeprowadzenie spotkania w tak prestiżowym miejscu?

- **r. A. Nocna** – 1` Jaki jest postęp prac związanych z opracowaniem herbu Ciechocinka? Jak wiemy, obecny jest, zdaniem Komisji Heraldycznej, niewłaściwy.

2` Niewłaściwy herb Ciechocinka, zdaniem Komisji Heraldycznej, blokuje od wielu lat przyznawanie medalu Stanisława Staszica. Ja już kiedyś sugerowałam, że można by w opisie zawrzeć, że z tyłu nie jest to herb miasta, tylko po prostu tężnia. To by umożliwiło zalegalizowanie tej uchwały. Można by było przyznawać medal. My nie przyznajemy medalu od 10 lat, jakby nikt nie był zasłużony. Sugerowałam też kiedyś, jeżeli ten medal jest niewłaściwy, to można by opracować np. medal im. Wolickiego i wtedy grafik też może coś nowego stworzyć i do tego nowy dokument prawny. Niemniej wydaje mi się, że sformułowanie, że nie ma z tyłu herbu tylko tężnia, umożliwiłoby zatwierdzenie tej przygotowanej kiedyś przed laty uchwały.

3` Kolejna kwestia, już kiedy o tym mówiłam, to szczególnie jest widoczne po obfitych opadach deszczu, chodzi o naprawę, jednocześnie to jest wjazd, ale także fragment chodnika, ul. Mickiewicza 20 oraz przy „Wiarusie”, przy dawnym wjeździe do głównego wejścia „Wiarusa”, piesi po prostu nie mogą przejść. Jak ludzie idą do kościoła na mszę to też jest problem, bo nagle wszyscy idą jedną stroną ul. Piłsudskiego. Prawą stroną nie można przechodzić, kiedy są opady deszczu, a jak prószy śnieg, to tym bardziej, bo jest ślisko.

4` Kto i według jakich kryteriów wybiera osoby, których gwiazda ma być w Alei Sław, w ul. Armii Krajowej?

- **r. M. Kuszyński** – 1` Pierwsza sprawa dotyczy potrzeby wybudowania chodnika naprzeciwko stacji benzynowej przy ul. Kopernika. Obie sprawy, które chciałem poruszyć, były sygnalizowane przeze mnie wcześniej na posiedzeniach komisji Rady Miejskiej, jednak do tej pory żadna z nich nie doczekała się szczęśliwego finału. W przypadku tej sprawy chciałem zapytać, ponieważ grunt nie należy do

miasta przy ul. Kopernika, a ul. Kopernika jest drogą wojewódzką. Deklarował Pan, że podejmie Pan rozmowy przy najbliższej okazji z dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich w tej sprawie. Chciałem się zapytać, czy takie rozmowy miały już miejsce? Jeżeli tak, to jak wygląda ta sytuacja, a jeżeli nie, to kiedy Pan takie rozmowy zamierza podjąć?

2` Druga sprawa dotyczy ul. Stawowej, chodzi o ten krótki odcinek, na którym nie ma asfaltu. Tam 4 metry należy do miasta i tutaj też moja prośba, żeby może, jeżeli będzie taka możliwość, wyrównać ten odcinek, ponieważ jest w opłakanym stanie, dziura na dziurze. Koledzy niejako sprowokowali dalszą część mojego pytania, może w tym przypadku też należałoby skorzystać, Panie Burmistrzu, z prawa, które Panu przysługuje i jeżeli właściciel nie chce dogadać się z miastem i oddać grunt pod budowę drogi, to też może należałoby rozważyć kwestie wyłączeniowe.

- **p. Przewodniczący** – 1` Podczas konsultacji społecznych jednym z wniosków, co do którego w zasadzie wszyscy uczestnicy byli zgodni, była kwestia zmian organizacji ruchu w centrum miasta. Na kiedy Pan Burmistrz planuje być może organizację pierwszego spotkania, byśmy mogli ten temat ruszyć? Wydaje mi się, że w tej Radzie będziemy musieli przyjąć na siebie tą odpowiedzialność i zastanowić się głębiej na temat organizacji ruchu samochodowego w całym uzdrowisku. Jak Państwo obserwujecie z perspektywy kilku lat, ten ruch jest coraz bardziej wzmożony, coraz trudniej jest poruszać się samochodami po mieście. W ogóle nawet pieszo coraz trudniej się poruszać, ze względu na to, że samochody parkują w każdym możliwym miejscu. Pytanie do Pana Burmistrza, kiedy Pan Burmistrz zamierza zainicjować, rozpocząć rozmowy na ten temat?

2` Na jakim etapie jest uregulowanie własności gruntu, na którym znajduje się główna przepompownia solanki na ul. Staszica?

3` Na jakim etapie są prace, czy też przyjęcie Strategii Rozwoju Uzdrowiska na lata 2015-2020.

Z mojej strony to wszystko. Nie widzę, żeby jeszcze ktoś z Państwa radnych chciał jeszcze zabrać głos w punkcie dotyczącym interpelacji i zapytania. Proponuję 5 minut przerwy.

Przerwa od godz. 12.15 do godz.12.30

Ad 8/1. Projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Miejskiej Ciechocinek na temat Budżetu Obywatelskiego.

- **p. Przewodniczący** – Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **r. K. Czajka** – Komisja Rewizyjna zapoznała się z przedmiotowym tematem i pozytywnie opiniuje.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa również pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.
- **r. M. Strych** – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji, po

zapoznaniu się z projektem uchwały, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

- **r. T. Dziarski** – Komisja Uzdrowska oraz Zdrowia i Opieki Społecznej pozytywnie zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.
- **r. M. Kuszyński** – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego również pozytywnie zaopiniowała projekt niniejszej uchwały. Komisja wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Kto z Pań i z Panów radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie?
- **r. K. Drobniwska** – Cieszę się, że taka uchwała została wywołana i tutaj naszemu Urzędowi dziękujemy. Dziękuję Pani Skarbnicze, że już na takim etapie jest wdrażany ten pomysł budżetu obywatelskiego, bo nie ukrywam, że byłam chyba jedną z pierwszych osób, które prosiły o zainteresowanie się tym tematem i zachęcenie mieszkańców do wzięcia udziału w konstrukcji budżetu miasta.
- **p. Skarbnik** - Ja bym chciała wprowadzić jeszcze małą poprawkę. Na Komisji Finansowej to wyszło. W rozdziale IV w § 5 ust. 2 pkt 3: łącznego spełnienia kryteriów określonych w § 3, nie w § 2, w § 3 ust. 2 regulaminu. Następnie Pan Kuszyński wniósł też słuszną uwagę: w oświadczeniu na stronie 7 mamy zgodę na przetwarzanie moich, ponieważ wcześniej mówimy, że wyrażam/wyrażamy, więc przełamujemy to i zapiszemy moich/naszych danych osobowych dla potrzeb niezbędnych itd. Pani Nocna wniosła 4, czy 5 poprawek w sprawie interpunkcji. W rozdziale IV pkt 5: z chwilą ogłoszenia listy, o której mowa w pkt 4, mieszkańcom przysługuje prawo prowadzenia akcji informacyjnej itd. W rozdziale V § 6 pkt 1: wyboru projektów do realizacji spośród projektów, które zostały pozytywnie zweryfikowane zgodnie z § 5, dokonują mieszkańcy w głosowaniu bezpośrednim. Następnie w załączniku nr 1 w formularzu zgłaszania projektów w pkt 4 w objaśnieniach: prosimy opisać, jaki jest cel realizacji projektu itd. Na etapie omawiania tego projektu na komisjach te błędy i te uwagi zostały wniesione, w związku z powyższym proszę o uwzględnienie ich w treści dokumentu.
- **r. A. Nocna** – Pani Skarbnik, tam jeszcze była strona 2, na samej górze, w pierwszej linijce: „działania, o których mowa w ust. 1,” i jeszcze na samym dole § 4 pkt 3 „zgłoszenia można dokonać również drogą elektroniczną, przesyłając...”. Jeszcze chciałabym się upewnić, w formularzu w pkt 3, przecinek przed „na jakim”, bo tam wytnij-wklej było widocznie i umknął przecinek przy redagowaniu.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję, czy ktoś jeszcze z Państwa radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

**Kto z Pań i z Panów radnych jest za przyjęciem uchwały Rady Miejskiej Ciechocinka z dnia 22 lutego 2016 r. w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Miejskiej Ciechocinek na temat budżetu Obywatelskiego?**

- **za – 15 radnych (jednomyślnie)**

Ad 8/2. Przedłużenie czasu obowiązywania dotychczasowych taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

- **p. Przewodniczący** – Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **r. K. Czajka** – Po zapoznaniu się z projektem uchwały Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje przedmiotową uchwałę.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa odbyła dyskusję na temat projektu tejże uchwały. Na zaproszenie przybył do nas cały Zarząd Spółki. Rozmawialiśmy na ten temat, poruszaliśmy również kwestie dotyczące nowych źródeł dostawy wody. Pani Prezes również dostarczyła dzisiaj materiały uzupełniające, o które wnosiłem. Komisja jednomyślnie wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- **r. M. Strych** – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji wnosi o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały.
- **r. T. Dziarski** – Komisja Uzdrowska oraz Zdrowia i Opieki Społecznej jednogłośnie zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.
- **r. M. Kuszyński** – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego również wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję uprzejmie, otwieram dyskusję. Kto z Pań i z Panów radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Dostyc dluęo dyskutowaliśmy ten temat na komisjach. Pani Prezes Buchalska bardzo kompleksowo wyjaśniła nam kwestie, nie tylko utrzymania taryf, ale generalnie gospodarki wodnej i naszych planów, jako Gminy Miejskiej Ciechocinek, planów na kilka kolejnych lat, tak że nie będziemy przedłużać tego tematu. Zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania.

**Kto z Pań i z Panów radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków?**

**„za” – 15 radnych (jednomyślnie)**

Ad 8/3. Określenie kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do przedszkoli prowadzonych przez Gminę Miejską Ciechocinek oraz określenie dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów.

- **p. Przewodniczący** – Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **r. K. Czajka** – Po zapoznaniu się z projektem uchwały Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje i przedkłada Radzie przyjęcie tego projektu uchwały.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa również wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- **r. M. Strych** – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji nie wnosi uwag do tego projektu i wnioskuje jednogłośnie za jego przyjęciem.
- **r. T. Dziarski** – Komisja Uzdrowska oraz Zdrowia i Opieki Społecznej pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.
- **r. M. Kuszyński** – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego również wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Kto z Pań i z Panów



radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

**Kto z Pań i z Panów radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie określenia kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do przedszkoli prowadzonych przez Gminę Miejską Ciechocinek oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów?  
„za” – 15 radnych (jednomyślnie)**

Ad 8/4. Określenie kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do szkoły podstawowej i gimnazjum posiadających obwód, prowadzonych przez Gminę Miejską Ciechocinek oraz określenie dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów.

- *p. Przewodniczący* – Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- *r. K. Czajka* – Komisja Rewizyjna, po szczegółowym zapoznaniu się z projektem przedmiotowej uchwały, rekomenduje ją Radzie Miejskiej.
- *r. P. Kanaś* – Komisja Finansowa również wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- *r. M. Strych* – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji wnosi o przyjęcie przedmiotowego projektu.
- *r. T. Dziarski* – Komisja Zdrowiskowa oraz Zdrowia i Opieki Społecznej jest za przyjęciem projektu tej uchwały.
- *r. M. Kuszyński* – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Kto z Pań i z Panów radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę, zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

**Kto z Pań i z Panów radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie określenia kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do szkoły podstawowej i gimnazjum posiadających obwód, prowadzonych przez Gminę Miejską Ciechocinek oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów?  
„za” – 15 radnych (jednomyślnie)**

Ad 8/5. Zmiana uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miejskiej Ciechocinek.

- *p. Przewodniczący* – Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- *r. K. Czajka* – Komisja Rewizyjna po szczegółowym zapoznaniu się, przy jednym głosie wstrzymującym, zaopiniowała pozytywnie projekt przedmiotowej uchwały.
- *r. P. Kanaś* – Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- *r. M. Strych* – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji wnosi o przyjęcie tej uchwały.

- **r. T. Dziarski** – Komisja Uzdrowiskowa oraz Zdrowia i Opieki Społecznej pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.
- **r. M. Kuszyński** – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego, choć niejednogłośnie, ale jednak, wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję.
- **r. K. Drobniwska** – Zwracam się do Pana Burmistrza o odpowiedź na następujące pytanie: chciałabym, zanim podejmę decyzję, uzyskać informację odnośnie tych podniesionych procentów, które mają dotyczyć tych lokatorów, którzy mają w rodzinie osoby niepełnosprawne, w pierwszym wypadku brane jest pod uwagę 180% podstawy do wyliczenia obciążeń finansowych, w drugiej 170% najniższej emerytury. Proszę powiedzieć, jeżeli byśmy przyjęli takie kryteria, jak to wpłynie na możliwość przyznawania mieszkań, na ile to obciąży budżet miasta, czy w drastyczny sposób zmieni sytuację, a może poprawi sytuację mieszkaniową w mieście.
- **p. Burmistrz** – Oczywiście w tej chwili nie jest możliwe określenie, w jaki sposób wprowadzenie tych nowych kryteriów wpłynie na obciążenia budżetu miasta, bo to wprost nie będzie przekładało się na obciążenia finansowe, tylko na ewentualną liczbę mieszkań, które trzeba będzie przydzielić osobom bądź rodzinom, które to kryterium finansowe spełniają. Mając świadomość tego, że ta uchwała zostanie przez Państwa przyjęta, wyrażam swoje zdanie, że właściwie źle się dzieje, jeżeli uchwała czy dodatkowe kryterium jest wprowadzane pod potrzeby załatwienia sprawy jednej rodziny, bo tak uczciwie mówiąc, to zabiegi jednej rodziny przesądziły o tym, że takie dodatkowe kryterium zostaje wprowadzone. Jaka to będzie skala osób, które uzyskają w ten sposób, przy tym nowym kryterium, możliwość znalezienia się na liście osób do zawarcia umowy na lokal komunalny, ja dzisiaj nie potrafię powiedzieć, bo te osoby do tej pory nie były brane pod uwagę, jako potencjalni dawcy mieszkań z substancji gminnej. Natomiast jeżeli ta uchwała zostanie podjęta, oczywiście będziemy honorować także wnioski tych osób bądź rodzin, które takie wnioski złożą i zobaczymy, jak to w skali bieżącego roku, czyli w końcówce roku będę Państwu mógł już dość precyzyjnie powiedzieć, ile takich przypadków rodzin korzystających z tego dodatkowego kryterium znajdzie się na liście i będzie oczekiwało na zawarcie umowy. Na posiedzeniu komisji Rady informowałem Państwa, że sytuacja z mieszkaniami komunalnymi wydawała się już być dość komfortowa, ponieważ z poprzedniej listy osób, które zostały zakwalifikowane i oczekują na przydział mieszkania, zostało nam 15 rodzin bądź osób (15, w tym 6 osób samotnych i 9 rodzin). Przy budowie tego bloku, którego realizację zamierzamy rozpocząć na przełomie kwietnia i maja, przy trzydziestu mieszkaniach, które się tam znajdują, była realna szansa, żebyśmy listę oczekujących na przydział mieszkań komunalnych właściwie doprowadzili do poziomu, który będzie bliski zeru. Natomiast dużo gorsza sytuacja jest z oczekiwaniem na lokale socjalne, ponieważ tutaj liczba rodzin oczekujących jest na poziomie około 40 i praktycznie rzecz biorąc wszystkie te mieszkania, które będą nam się zwalniały, a które pozostają w zasobie mieszkaniowym gminy, natomiast które znajdują się w starej substancji

mieszkańcowej, będziemy ich status przekształcać na lokale socjalne po to, żeby także i osoby oczekujące na przydział lokali socjalnych miały szansę uzyskania przydziału upragnionego mieszkania. Te kryteria, które do tej pory obowiązywały, kryteria dochodowe, one były takie dość mocno sprzyjające osobom o niższych dochodach. W tym przypadku otwieramy możliwość ubiegania się o przydziały mieszkań także osobom bądź rodzinom, co prawda z orzeczeniem o niepełnosprawności, ale o dosyć wysokich dochodach. Ale to Państwo będziecie podejmować za chwilę uchwałę, jej podjęcie będzie dla mnie zobowiązaniem do tego, żeby te wnioski rozpatrywać i takie rodziny umieszczać także na liście oczekujących na zawarcie umowy najmu.

- **r. J. Draheim** – Kolega mówił, że nie wszyscy byli jednomyślni podczas podejmowania decyzji na komisjach. Jedną z takich osób, która była nie do końca przekonana, co do podejmowania słuszności tej uchwały, byłem właśnie ja. Moją niepewność wzbudziły zapisy na temat niesprawności w stopniu umiarkowanym lub znacznym. Wgłębiając się w uchwałę z 25 marca 2013 r. w § 2 w pkt 5 jest zapisane, że posiadającym znaczny stopień niepełnosprawności orzeczony na stałe, przysługuje pierwszeństwo w nabywaniu praw do tych mieszkań. Myślę, że ta zmiana uchwały, która jest proponowana w dniu dzisiejszym, nie spowoduje zwiększenia tych mieszkań, natomiast spowoduje zwiększenie kolejki oczekujących i zwiększenie szansy tych ludzi, którzy ten stopień umiarkowany nie dostają na stałe, tylko dostają na czas określony. Czy sądzicie Państwo, że stopień umiarkowany już jest powodem do tego, żeby ułatwiać tym ludziom dostęp do mieszkań. Czy to nie spowoduje, że Ci ludzie, którzy stali w kolejce, bardzo często z małymi dziećmi, z jakimiś problemami itd., wchodzi ktoś, kto ma ten stopień, a który go nie dyskwalifikuje z pracy. Rozmawiałem np. z lekarzem medycyny pracy, który mówi, że np. ktoś, kto ma ucięte dwa palce, czy ucięty jeden palec i jest kierowcą, czy wykonuje jakąś pracę biurową, ma ten umiarkowany....Przykładem tego jest np. dom opieki społecznej w Raciążku, gdzie jeden z panów ma taki stopień. Nie jestem gołosłowny, rozmawiałem na ten temat z osobą, która jest kompetentna. Tak, że to budzi moje wątpliwości i od zmiany tej uchwały nie przybędzie nam mieszkań.
- **r. A. Nocna** – Ja może przeczytam definicję, jakie są stopnie niepełnosprawności, bo są trzy: znaczny, umiarkowany i lekki. Może, jak kolega się wsłucha, to będzie większa jasność. Znaczny stopień. Do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób, w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Umiarkowany stopień. Do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającej czasowej lub częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Czyli też ktoś, kto wymaga pomocy. Ktoś musi przy tej osobie być. Jeżeli miałabym jeszcze rozwinąć temat, dlaczego jest taki dopisek. W wielu gminach, miastach w Polsce, bierze się

kryterium gospodarstwa z przynajmniej jedną osobą niepełnosprawną. Na przykład w Katowicach nawet ta rozpiętość jest wyższa, jeśli chodzi o dochód, nie może być wyższa niż 220% najniższej emerytury w gospodarstwie jednoosobowym i 160 najniższej emerytury w gospodarstwie wieloosobowym. Gliwice mają 120% najniższej emerytury w gospodarstwie wieloosobowym, przynajmniej z jedną osobą niepełnosprawną. Wydaje mi się, że Ciechocinek, który głosi, że jest miastem bez barier, gdzie, jako mieszkańcy jesteśmy bardzo empatyczni, mi się wydaje, że powinniśmy świecić przykładem w sprawie pomocy osobom niepełnosprawnym, tym stosunkiem do osób poszkodowanych przez los. Ktoś może powiedzieć, że osoby, które mają jakiś stopień niepełnosprawności mają pewne dodatki, mają też wyższe potrzeby, wydatki z racji choroby. Ja nikomu nie życzę, żeby ktoś miał osobę niesprawną czy umysłowo, czy fizycznie, często bezradną. Każdy, kto ma tego typu doświadczenia wie, że osoba chora bardzo często wiąże się z wieloma problemami, łącznie z tymi finansowymi. Wydaje mi się, że jeżeli inne miasta też ujmują to kryterium, co szkodzi żeby sprawdzić, w jaki sposób możemy pomóc osobom potrzebującym pomocy w naszym mieście.

- **r. J. Draheim** – Pani radna, ja nie próbuję dyskredytować absolutnie, czy w jakiś sposób ubliżać tym ludziom, którzy są chorzy, czy w jakiś sposób ich skreślać. Absolutnie jestem za tym, że tym ludziom należy pomagać. Tylko chciałem powiedzieć, że w uchwale, która obowiązuje do dnia dzisiejszego, jest w punkcie 5 zapis i rozumiem, że Państwo wnioskodawcy idą troszeczkę dalej, próbują zwiększyć dostępność, kryterium i nie ma najmniejszego problemu. Ja tylko chciałem wskazać, że do tej pory, tak, jak inne miasta, które starały się pomóc osobom niepełnosprawnym, Ciechocinek również, ponieważ ten zapis mówi o tym, że i w Ciechocinku osoby niepełnosprawne były brane pod uwagę przy przydzielaniu mieszkań.
- **r. K. Drobniwska** – Ja tylko jeszcze chciałabym tutaj przybliżyć fakt, że ten dochód oblicza się nie na podstawie tego, co otrzymują osoby, które ubiegają się o mieszkanie, ale to jest wyliczane od najniższej emerytury, a ta najniższa emerytura, o ile wiem, w naszym kraju nie należy do powalających z nóg. Wobec tego może warto byłoby, jeżeli ktoś jest w stanie przypomnieć nam i powiedzieć, ile w tym roku wynosi ta najniższa emerytura i to jej 180% będzie łatwo przeliczyć i czy są to naprawdę kwoty, które są aż tak wielkie, a utrzymać rodzinę za niewielką kwotą jest naprawdę trudno. Myślę, że to jest ważna informacja, ile wynosi ta najniższa emerytura.
- **r. I. Kowacka** – Może jeszcze ważny jest fakt, że w tej chwili przyznawanie niepełnosprawności nie jest takie proste. Dawniej, wiemy, że jak ktoś chciał rentę, to ją dostawał. W tej chwili dostanie niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym czy znacznym na stałe, przyznaje się bardzo... po rozpatrzeniu czy osoba, pacjent jest naprawdę chory i osoba zdrowa na pewno nie przedstawi takiego zaświadczenia. Są to osoby faktycznie schorowane, którym należy pomóc.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję uprzejmie. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę, przechodzimy do głosowania.

**Kto z Pań i z Panów radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miejskiej Ciechocinek?**

**za – 14 radnych**

**przeciw - -----**

**wstrzymał się – 1 radny**

Ad 8/6. Nadanie nazwy skwerowi (im. Konstantego Leona Wolickiego).

- **p. Przewodniczący** – Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **r. K. Czajka** – Komisja Rewizyjna bardzo pozytywnie opiniuje ten projekt uchwały, jednogłośnie i rekomenduje Radzie Miejskiej, jako bardzo dobrą inicjatywę.
- **r. P. Kanaś** – Podobnie Komisja Finansowa również pozytywnie i jednomyślnie rekomenduje projekt Wysokiej Radzie.
- **r. M. Strych** – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała ten projekt.
- **r. T. Dziarski** – Także Komisja Uzdrawiskowa jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt tejże uchwały.
- **r. M. Kuszyński** – Również Komisja Komunalna i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały i wnosi o jego przyjęcie.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo, zanim przejdziemy do dyskusji, Pani radna Nocna chce wnieść autopoprawkę.
- **r. A. Nocna** – Zgodnie z sugestią Pana mecenasa prosiłabym, aby w uzasadnieniu pojawiło się zdanie: „skwer stanowi teren zielony i spełnia funkcje rekreacyjne”. Wynika to z tego, że inne są podstawy prawne przy skwerze zawierającym ulicę, a inne dla skweru, który stanowi teren zielony. Chodzi też o to, że jeżeli skwer jest terenem zielonym, uchwała nie wymaga publikacji. Na samym końcu uzasadnienia. Wyznaczone miejsce jest, że jest tam dużo ławek i przy bzie i przy różach, to jest jedno z najbardziej urokliwych miejsc. Przepisy stanowią, że teraz można sobie kocyk rozłożyć na trawniku. Chciałabym też dodać, że o Wolickim coraz głośniej się robi wśród historyków. W „Uważam, że” z listopada ukazał się artykuł o tej postaci i myślę też, że na jakiejś konferencji znowu pojawi się jakiś tekst. Duże zasługi w przywróceniu pamięci o Wolickim ma też prof. Jerzy Szczepański, któremu przesłałam materiały, który sam zrobił kwerendę. Naprawdę mamy się kim pochwalić.
- **p. Przewodniczący** - Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Kto z Pań i z Panów radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie?
- **r. K. Czajka** - Bardzo się cieszę, że taka inicjatywa powstała, szkoda tylko, że jeszcze nie mamy ulicy. Może nadarzy się okazja, żebyśmy jeszcze nazwą jakiejś ulicy w mieście uczcili tą, tak wyjątkową, postać dla naszego uzdrowiska, dla jego powstania. Gdyby nie on, nie byłoby nas tutaj w tym miejscu prawdopodobnie. Jeszcze mam pytanie do Pani radnej Aldony, czy jakieś portrety, zdjęcia Konstantego Wolickiego się zachowały, czy można gdzieś dotrzeć do tych zdjęć,

żeby może jego wizerunkiem i stosowną tabliczką upamiętnić?

- **r. A. Nocna** – Problem jest następujący, przeżył i swoją żonę i swoją córkę, wnuk raczej mieszkał we Francji, częściej przebywał za granicą niż w Polsce. Jeżeli by coś się zachowało, to było w pałacu w Służewie, ponieważ jego córka wyszła za mąż za Feliksa Wodzińskiego, brata Marii Wodzińskiej, a jak wiemy pałac został spalony w 1945 r. w styczniu, być może właśnie coś było. Ja powoli też szukam, bo może gdzieś w zasobach, w magazynach muzeów, we Włocławku na przykład, coś by się znalazło, ale jak dotąd naprawdę ciężko cokolwiek znaleźć. Jest też prawdopodobieństwo, to też moje ostatnie odkrycie, że być może spoczywa w podziemiach wyremontowanego nowego kościoła trumna ze szczątkami Wolickiego, obok żony Łucji, w Cieślinie. Bo był bodajże pochowany właśnie w Cieślinie. Niestety z racji tego, że zmarł też w biedzie, w jakimś zapomnieniu, to być może rzutuje na to, że nie ma dokładnej wiadomości, co się stało pod koniec jego życia i z jego śmiercią, bo on zmarł około 1861 r. i tak samo, jeżeli chodzi o jego pogrzeb i miejsce pochówku. Myślę, że takie upamiętnienie, tak jak mamy, że jest dąb Konstanty, proszę zauważyć, że w Wikipedii jak się czyta, jest hasło Wolicki Konstanty Leon, jest na dole link do artykułu w „Zdroju Ciechocińskim” i odsyłacz, że w Ciechocinku jest dąb Konstanty. Sądzę, że jak będzie też skwer, a to jest jeden z najpiękniejszych skwerów w naszym mieście, to również będzie odnośnik. To jest forma informowania zainteresowanych o Ciechocinku.
- **r. K. Czajka** – Czyli rozumiem, że żadnych potomków, ani rodziny żyjącej jeszcze...
- **r. A. Nocna** – Nie, nic mi na ten temat nie wiadomo, mieliśmy bardzo skomplikowaną historię, wojny zrobiły swoje.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

**Kto z Pań i z Panów radnych jest za przyjęciem uchwały Rady Miejskiej Ciechocinka w sprawie nadania skwerowi imienia Konstantego Leona Wolickiego?**

**za – 15 radnych (jednomyślnie)**

Ad 8/7. Przyjęcie sprawozdań z działalności komisji stałych Rady Miejskiej za rok 2015.

- **p. Przewodniczący** – Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **r. K. Czajka** – Komisja Rewizyjna zapoznała się ze sprawozdaniami.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa przyjęła te opracowania do wiadomości.
- **r. M. Strych** – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji nie wniosła uwag i zapoznała się z opracowaniem.
- **r. T. Dziarski** – Komisja Uzdrowska także zapoznała się z projektem niniejszej uchwały wnosząc o jej zaakceptowanie.
- **r. M. Kuszyński** – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego również

zapoznała się z tym opracowaniem i wnosi o jego przyjęcie.

- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Kto z Pań i z Panów radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę, zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

**Kto z Pań i z Panów radnych jest za przyjęciem uchwały o przyjęciu sprawozdań z działalności komisji stałych Rady Miejskiej za rok 2015? za – 15 radnych (jednomyślnie)**

Ad 9. Informacje i sprawozdania.

Ad 9/2. Sprawozdanie o wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez Gminę Miejską Ciechocinek za 2015 r. wraz z informacją uzupełniającą.

- **p. Przewodniczący** – Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **r. K. Czajka** – Komisja Rewizyjna zapoznała się z informacją.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa przyjęła tę informację do wiadomości.
- **r. M. Strych** – Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji zapoznała się z tym opracowaniem. Członkowie komisji zadali szereg pytań, ale ostatecznie przyjęliśmy do wiadomości, jednocześnie rekomendując te założenia i tą diagnozę sytuacji, która została zawarta w tym opracowaniu.
- **r. T. Dziarski** – Komisja Zdrowiskowa oraz Zdrowia i Opieki Społecznej zapoznała się z tą informacją.
- **r. M. Kuszyński** – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego przyjęła tę informację do wiadomości.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Kto z Pań i z Panów radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Ad 9/3. Informacja dotycząca zajęć organizowanych przez placówki oświatowe oraz Miejskie Centrum Kultury, Miejską Bibliotekę Publiczną oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w okresie ferii zimowych w 2016 r.

- **p. Przewodniczący** – Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **r. K. Czajka** – Komisja Rewizyjna zapoznała się z informacją.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa przyjęła tę informację do wiadomości.
- **r. M. Strych** – Członkowie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji zapoznali się z niniejszą informacją i nie wnieśli uwag.
- **r. T. Dziarski** – Komisja Zdrowiskowa zapoznała się z informacją.
- **r. M. Kuszyński** – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego zapoznała się z niniejszą informacją.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Kto z Pań i z Panów radnych chciałby zabrać głos?
- **r. K. Drobniowska** – Myślę, że będę wyrazicielką każdego, kto zapoznał się z tym

materiałem, a poza tym obserwował pracę w trakcie ferii, tych ośrodków, które są wymienione w tytule informacji. Dzieci na pewno nie mogły się nudzić, jeśli tylko chciały, to na pewno znalazły miejsce, gdzie mogły realizować swoje zainteresowania, gdzie mogły sportowo, ciekawie spędzać czas, zarówno w pomieszczeniach, jak i na świeżym powietrzu. Mimo braku śniegu atrakcji na pewno nie zabrakło. Dziękujemy organizatorom.

- **r. A. Nocna** – Ponieważ jestem matką dziecka w wieku, które korzysta ze wszystkich placówek, które są wymienione w sprawozdaniu, też chciałabym podziękować i zauważyć, że bogata była oferta. Tu nie zgodzę się z moją poprzedniczką, bo śnieg był przez pierwszy tydzień i bardzo dobrze, bo chyba nasze dzieci mogły jedyne ze wszystkich grup w Polsce, nie wyjeżdżając w góry, korzystać z uroków sportów zimowych. I tu chciałam zaznaczyć, ku pamięci wszystkich Państwa radnych, żeby jednak pamiętać, że ta stara górka przy ul. Tężniowej, w parku Tężniowym, jest znakomitym i bezpiecznym miejscem do zjeżdżania, bo nie jest ani stroma, jest zabezpieczona i chętnie uczęszczana przez milusińskich z naszego miasta. Tak, że rzeczywiście nikt nie mógł się nudzić.
- **r. M. Strych** – Jeszcze chciałem odnieść się do tego opracowania, które w sposób wyczerpujący przedstawia nam te propozycje, które zresztą na jednym z posiedzeń komisji branżowych zostały szczegółowo przez poszczególnych dyrektorów, kierowników omówione. Niemniej podczas posiedzenia, jeszcze przed okresem ferii zimowych, zarówno komisja, jak i sami dyrektorzy wskazywali na dobrą praktykę, jaką byłoby informowanie mieszkańców tym systemem SMS-owym, za który płacimy, o ofercie poszczególnych jednostek, tak żeby zachęcić, żeby później w internecie, w prasie nie pojawiały się informacje, że znowu w Ciechocinku nic się nie dzieje. Tak, że znów Gmina nie skorzystała z tego systemu informacji SMS-owej, pomimo, że komisja wносиła i wiem, że dyrektorzy również prosili o to, aby takie SMS-y zostały rozesłane. Ale to tak w nawiązaniu do mojej interpelacji
- **p. Przewodniczący** – Przychyłam się do opinii, które zostały przedstawione przez moich przedmówców. W mojej ocenie również plan zajęć przygotowanych zarówno przez Miejskie Centrum Kultury, jak i przez Miejską Bibliotekę Publiczną oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji, stwarzał możliwości dostępu do różnych atrakcji i wystarczyło tak naprawdę tylko chcieć, żeby z nich skorzystać i te animacje, który były tam przeprowadzane w sposób kompleksowy wypełniały czas dzieciom i rodzinom, które chciały z tego skorzystać. Mam tylko takie jedno pytanie do Pani dyrektor Miejskiego Centrum Kultury. Zdarzyło mi się dwa razy być świadkiem sytuacji, że zabrakło biletów na seanse przeznaczone dla dzieci. Czy to jest jakiś duży problem, żeby to miltplikować, przewidzieć kolejne seanse w sytuacji dużego zainteresowania, dzieci czy rodziców, bajkami. Chodziło chyba o „Alwina i wiewiórki”. Była taka sytuacja, że kolejki jeszcze długo stały, a już nie było biletów.
- **p. B. Kawczyńska dyr. MCK** – Rzeczywiście plan przygotowywanych projekcji filmowych odbywa się minimum miesiąc przed proponowanymi terminami, w których gramy poszczególne filmy. Staramy się mniej więcej poznać jakość tego



filmu, to jest wnikliwe badane, jakie to mogą być filmy, jaka może być frekwencja. Nie zawsze nam się udaje to rzeczywiście przewidzieć. Teraz też były filmy dla dzieciaków i okazało się, że spokojnie udało nam się opanować tą sytuację. Natomiast są takie tytuły, nie wiem czy to jest moda, czy jest więcej reklamy w telewizji, bo mieliśmy też propozycje programowe dla dzieci podczas ferii i okazało się, że było około 100 dzieciaków i naprawdę trudno to przewidzieć. Natomiast zauważamy także taką sytuację, że ponieważ te filmy są dość atrakcyjne cenowo, że często jest tak, że przychodzi np. troje dorosłych i jedno dziecko i potem się okazuje, że jest mamusia, tatuś, wujek i jedno dziecko, a potem jest kolejka dzieciaków, które w tym momencie nie mogą się do kina dostać. W związku z tym postanowiliśmy zrobić pewną modyfikację i od marca będziemy dwie ceny wprowadzać, dla dorosłych będzie 15 zł, dla dzieci 10 zł. Utrudnimy sobie tym na pewno zadanie, bo to nie jest proste, żeby w ciągu kilku godzin obsłużyć kilkaset osób, ale mam nadzieję, że to może troszeczkę rozwiąże sytuację, a może nie? Nie wiem. Będziemy próbować zadziałać w tej materii.

- **r. M. Strych** – Pani dyrektor, w projekcie budżetu na rok bieżący jest zapisane urządzenie, które umożliwi projekcje filmów w technologii 3D. Chciałem zapytać, czy już są prowadzone jakieś rozmowy, znane już są koszty? Gdyby Pani mogła coś więcej powiedzieć na ten temat.
- **p. B. Kawczyńska** – Rzeczywiście prowadziłam już w tym roku rozmowy. Był nawet Pan, który jeszcze raz obejrzał naszą aparaturę. Chciał się zorientować technicznie, jaka będzie możliwość podłączenia systemu 3D. W zasadzie moglibyśmy już zaczynać to montować, ale w związku z tym, że mamy tyle projekcji „Excentryków” itd. więc postanowiłam, że najprawdopodobniej przeprowadzimy te modyfikacje aparatury, bo to będzie się łączyło z przeszkoleniem pracowników i z jakąś przerwą w projekcji, więc myślę że będzie dobrym okresem okres letni, kiedy zarówno dystrybutorzy nie wypuszczają na rynek dobrych tytułów i frekwencja słabnie. To jest dobry moment, żeby właśnie wtedy przeprowadzić modyfikację tego systemu. Jesteśmy już przygotowani w zasadzie, tylko czekamy na dobry moment.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję.

#### Ad 9/4 Analiza przebiegu robót publicznych w 2015 r.

- **p. Przewodniczący** – Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **r. K. Czajka** – Komisja Rewizyjna zapoznała się z przedmiotową analizą.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa przyjęła tę analizę do wiadomości.
- **r. M. Strych** – Członkowie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji zapoznali się z dostarczoną analizą.
- **r. T. Dziarski** – Komisja Uzdrowiskowa zapoznała się z analizą przebiegu robót publicznych za rok 2015.
- **r. M. Kuszyński** – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego również zapoznała się z niniejszą analizą.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Kto z Pań i z Panów

radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie?

- **r. A. Michalska** – Może w następnym roku przewidzieć, aby pracowników uczestniczących w robotach publicznych przewidzieć do grabienia parku, ponieważ park notorycznie, z roku na rok niestety, zostaje z liśćmi na zimę. Te liście są rozwiewane. Myślę, że nasze służby miejskie nie bardzo sobie radzą z uporządkowaniem tego terenu i można by było rozważyć wykorzystanie tych robotników do zrobienia porządku w parku. Park Zdrojowy mam na myśli.
- **p. Burmistrz** – Oczywiście my nie będziemy wykorzystywać pracowników robót publicznych do wykonywania prac w obszarach parkowych, ponieważ mamy podpisaną umowę ze spółką „Ekociech”. Oni otrzymują niebagatelne pieniądze. Ich obowiązkiem jest utrzymanie wszystkich parków w należytym stanie. W roku bieżącym otrzymamy środki finansowe z Urzędu Pracy na zatrudnienie 15 osób. Mają naprawdę ogromnie dużo do zrobienia. Mam zamiar stworzyć jedną, a może dwie brygady, które w sposób ciągły, przez cały sezon, będą przekładać istniejące chodniki, bo jest wiele miejsc wymagających takich prac. Mamy do wykonania sporo robót związanych z zagospodarowaniem różnych obszarów, kontynuacją, budową ścieżek rowerowych, ciągów spacerowych w obszarze lasu sosnowego, budową nowych chodników przyulicznych i zbyt mało jest tych ludzi, żebyśmy wyręczali „Ekociech” płacąc im i wykonując zadania, które są w zakresie ich obowiązków. Być może nadszedł czas, żeby zacząć stosować kary, bo to chyba jest po wielu, myślę, że już po kilkunastu próbach persfajji i prośbach o to, żeby zarząd spółki mobilizował pracowników, jeżeli nie wszystkie prace wykonywane są w sposób należyty. Pewnie nie pozostanie nam nic innego, jak zacząć naliczać kary finansowe.
- **r. T. Dziarski** – Czy na stronie drugiej nie ma błędów podanej wartości kwotowej. Chodzi o Bank Polski, tam jest kwota 5 tys., a tu jest 500 zł.
- **p. Burmistrz** – Tak, przepraszam, na posiedzeniach komisji na to zwracałem uwagę. Tam oczywiście jest błąd, 5 tys. zł.
- **r. A. Nocna** – Ja tylko mam wątpliwości, jeżeli chodzi o obcinanie tak bardzo mocno krzewów w parku i nawet też grabienie liście, bo jednak to jest schronienie dla jeży, a wiosną, o ile się nie mylę, to pewne gatunki ptaków wiją tam gniazdka. A ta część parku Zdrojowego w stylu angielskim, za kortami jest przeurocza w maju, wieczorem są przepiękne koncerty słowików, a słowiki muszą gdzieś mieszkać.
- **p. Burmistrz** – No i mamy sytuację patową, jedna Pani życzy sobie, żeby wygrabić, druga Pani sugeruje, żeby tego nie robić. Za chwilę okaże się, że „Ekociech” znakomicie wywiązuje się ze swoich obowiązków, dbając o jerzyki i słowiki.
- **r. A. Nocna** – A props jerzyków, Panie Burmistrzu, Pan doskonale wie, że gdyby nie jerzyki to komarów i innych uprzykrzonych owadów byłoby więcej, bo to jest pokarm dla jerzyków.
- **p. Burmistrz** – Ja powiedziałem to z uśmiechem na twarzy i z odrobiną ironii, bo dwie wypowiedzi i krańcowo odmienne, tak, że trudno byłoby znaleźć rozwiązanie, które byłoby satysfakcjonujące dla wszystkich.

- **r. A. Nocna** – Z tym, że nasz park się różni. Ta część od strony ul. Kościuszki jest często uczęszczana, tam rzadko kiedy gniazdują ptaki, ale na przykład już za kortami jest ich bardzo, bardzo wiele, z racji tego, że mają stosowne warunki. Dziękuję także za budki dla jerzyków, czy w ogóle za budki dla ptaków, bo musimy walczyć bronią biologiczną z owadami. To jest lepsze niż broń chemiczna.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję.

#### Ad 9/5. Analiza przebiegu robót inwestycyjnych w roku 2015.

- **p. Przewodniczący** – Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **r. K. Czajka** – Komisja Rewizyjna zapoznała się z tą analizą.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa przyjęła tę analizę do wiadomości.
- **r. M. Strych** – Członkowie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji zapoznali się z niniejszą analizą.
- **r. T. Dziarski** – Także Komisja Uzdrawiskowa oraz Zdrowia i Opieki Społecznej zapoznała się z analizą przebiegu robót inwestycyjnych w roku 2015 na terenie Ciechocinka.
- **r. M. Kuszyński** – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego zapoznała się również z analizą przebiegu robót inwestycyjnych w 2015 r.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Kto z Pań i z Panów radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

#### Ad 9/6. Informacja Burmistrza Ciechocinka na temat stanu zabezpieczenia przeciwpowodziowego Ciechocinka.

- **p. Przewodniczący** – Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji (Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, radny K. Czajka chwilowo nieobecny na sali).
- **r. J. Draheim** – Komisja Rewizyjna zajęła się przedstawionymi informacjami, przeanalizowała i proponuje przyjąć informacje.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa zapoznała się ze stanem zabezpieczenia przeciwpowodziowego Ciechocinka.
- **r. M. Strych** – Członkowie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji również zapoznali się z niniejszą informacją.
- **r. T. Dziarski** – Także członkowie Komisji Uzdrawiskowej zapoznali się z informacją na temat stanu zabezpieczenia przeciwpowodziowego Ciechocinka.
- **r. M. Kuszyński** – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego zapoznała się z niniejszą informacją.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Kto z Pań i z Panów radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Ad 9/7. Informacja Burmistrza Ciechocinka dotycząca problematyki zarządzania kryzysowego w mieście.

- **p. Przewodniczący** – Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- **r. J. Draheim** – Komisja zapoznała się z informacjami i proponuje przyjąć w takim kształcie.
- **r. P. Kanaś** – Komisja Finansowa zapoznała się z niniejszą informacją.
- **r. M. Strych** – Członkowie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji zapoznali się z informacją Burmistrza Ciechocinka dotyczącą zarządzania kryzysowego w mieście.
- **r. T. Dziarski** – Komisja Uzdrowska oraz Zdrowia i Opieki Społecznej zapoznała się z niniejszą informacją.
- **r. M. Kuszyński** – Komisja Komunalna i Porządku Publicznego również zapoznała się z niniejszą informacją.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Kto z Pań i z Panów radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Ad 9/8. Informacja na temat zadania pn. „Odnowa funkcji publicznych zdegradowanych terenów uzdrowskich w Ciechocinku”.

- **p. Przewodniczący** – Bardzo proszę Pana Burmistrza o przedstawienie informacji.
- **p. Burmistrz** – Od czasu ostatniej sesji, kiedy przedkładałem Państwu informacje, nie nastąpiły żadne zmiany. Sąd, tak, jak wtedy Państwa poinformowałem, zlecił przygotowanie dodatkowych materiałów biegłemu rzeczoznawcy, wyznaczając termin 29 lutego, jako termin graniczny do przedłożenia sądowi tych dokumentów. Generalnie chodziło o wyliczenie kosztów dowozu i zakupu materiałów służących wyniesieniu terenu w okolicy tężni, z kierunku ul. Staszica. W tzw. międzyczasie dotarliśmy do firm, które świadczyły usługi w tym zakresie na rzecz firmy „Gutkowski”. Otrzymaliśmy stosowne oświadczenia. Według przedłożonej przez nas dokumentacji mieliśmy do czynienia, zderzając to z materiałami przedłożonymi sądowi przez firmę „Gutkowski” wydaje się, że mieliśmy do czynienia z próbą bardzo znaczącego naciągnięcia, czy rozbudowania tych kosztów, albowiem firma „Gutkowski” w swoich dokumentach wykazała, że piasek dowożony był z Lubicza Górnego samochodami 5-tonowymi, a jeśli przyjąć, że przywieziono tego piasku około 10.000 ton, to łatwo policzyć ile set kursów należałoby wykonać. Mamy oświadczenia od właścicieli piaskowni i właścicieli firm transportowych, zarówno z naszego terenu, jak i z Wąbrzeźna, że piasek był pobierany w całości w obszarze Stawek i Otłoczyna, że wożony był samochodami szesnasto- i dwudziestotonowymi. Przy zderzeniu przejazdów w dwie strony 8-10 km, firma „Gutkowski” wykazywała dowóz na odległość 29 km w jedną stronę, czyli 58 km. Także i tonaż samochodów 5, a 16, bądź 20, świadczy o tym, że tych kursów było wielokrotnie mniej. Również koszty zakupu samego surowca, które zostały określone na poziomie kilkuset tysięcy złotych, w sytuacji, kiedy firma nie zapłaciła praktycznie żadnych pieniędzy właścicielom piaskowni. Czekamy w tej

chwili na to, żeby te dokumenty sąd przekazał również biegłemu. Czekamy na przedłożenie przez niego wyliczeń i będziemy pewnie mieli wyznaczony termin kolejnego posiedzenia Sądu Okręgowego we Włocławku.

- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z Pań i z Panów radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Ad 9/9. Informacja na temat stanu technicznego rowów melioracyjnych.

- *p. Przewodniczący* – Bardzo proszę Pana Wiceburmistrza o przedstawienie informacji.
- *p. M. Ogrodowski – Zastępca Burmistrza* – Co prawda pogoda nie wskazuje na to, ale mamy ciągle zimę i właściwie w okresie zimowych nigdy nie dokonywaliśmy takiej oceny i myślę, że jeżeli aura pozytywna będzie dalej trwała, powyżej 10° temperatury, to dokonamy takiej oceny. Nie sądzę, żeby to było wcześniej, jak po 15 marca tego roku.
- *p. Przewodniczący* – Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z Pań i z Panów radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie?
- *r. M. Strych* – Czy zostały już poczynione jakieś przymiarki do tego opracowania, nad którym tak długo rozmawialiśmy podczas zeszłorocznej sesji budżetowej, opracowania dokumentu, który miałby na celu analizę i spisanie zasobu rowów melioracyjnych, które są na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek, ich inwentaryzację?
- *p. Burmistrz* – Na etapie dyskusji o projekcie budżetu i podejmowania przez Państwa uchwały budżetowej, złożyłem deklarację, że pieniądze na to opracowanie na pewno zostaną zabezpieczone. Na kolejnej sesji czekają nas już pierwsze zmiany w budżecie miasta na rok 2016, wtedy również zapisana będzie kwota, która pozwoli na wykonanie takiego opracowania, takiej inwentaryzacji i po zabezpieczeniu środków finansowych, przystąpimy niezwłocznie do zlecenia jej realizacji.
- *r. P. Kanaś* – Już na Komisji Finansowej zwracałem się do Pana z prośbą o wyjaśnienie pisma Pana Artura Kulpy. Usłyszałem, że doszło tam do jakiejś ugody, że właściwie sprawa poruszona w tym piśmie jest już załatwiona. Czy Pan Kulpa o tym wie, że doszło do ugody? Odniosłem wrażenie, że nie wie, że doszło do ugody. Jakies prace tam trwają, byłem sprawdzić, teren rzeczywiście jest troszkę uprzątnięty, w sensie że rozparcelowano te nieczystości i czy mógłbym poznać szczegóły tej ugody, czy ona była zawarta na piśmie, czy to było ustnie?
- *p. M. Ogrodowski* – Było postępowanie prowadzone w dziale Gospodarki Terenami przez Panią Magdę Zwierzchowską. Z ustnej informacji wiem, że ugoda została zawarta, ona jest spisana pisemnie i Pan Kulpa był stroną tego postępowania, w związku z tym sądzę, że jest spisane do postępowania. Jako strona ma pełną wiedzę i pełen wgląd do dokumentów. W tej chwili nie mam dokumentów, nie ma Pani Zwierzchowskiej, żeby w tej chwili udostępnić te dokumenty, ale myślę, że one są w dziale Gospodarki Terenami.
- *r. P. Kanaś* – Właśnie tam chodziło o uregulowanie zmiany stosunków wodnych,

a z tym już od pewnego czasu w jakiś sposób staramy się zmierzyć.

- **r. T. Dziarski** – Jeśli można odnieść się do zagadnienia poruszanego przed chwilą przez Pana radnego Kanasia, to chciałbym wyjaśnić, ponieważ rozmawiałem z Panem Arturem Kulpą i wydaje mi się, że o ugodzie możemy mówić wtedy, kiedy obydwie strony taką ugodę podpisują. Natomiast tutaj „ugoda została podpisana przez jedną stronę”, przez Pana Balcerowskiego, który jest współwłaścicielem tamtych gruntów, natomiast Pan Kulpa został tylko powiadomiony pisemnie o ugodzie, jak gdyby z jednej strony. To jest raz. Parę osób, które były zainteresowane tą problematyką uczestniczyło w wizji lokalnej, w której uczestniczył współwłaściciel tej działki, byli przedstawiciele Urzędu Miasta, były osoby zainteresowane. Pani kierownik referatu Gospodarki Terenami w czasie wizji lokalnej stwierdziła, że jeżeli ziemia, która tam była nasypana na wysokość około 2 m, zostanie rozparcelowana do wysokości 60 cm, to nie się nie stanie gruntem sąsiednim, ze względu na to, że grunty sąsiednie są wyżej, aniżeli grunt, o którym mówimy, o 60 cm. Po zakończeniu wizji w kilka osób udaliśmy się do domów, sprawdziliśmy na geoportalu, gdzie ta informacja Pani kierownik była błędna, ponieważ różnice pomiędzy działką, o której mówimy, a działkami sąsiednimi była od 0 do 10 cm, tak że rozparcelowanie i pozostawienie tej hałdy ziemi na wysokości 60 cm nijak się ma do rozwiązania problemu. Ostatnia rzecz, Pan Kanaś mówił, że na Komisji Finansowej Pan Burmistrz poinformował go o ugodzie. Chciałem powiedzieć, że według Kodeksu cywilnego o ugodzie mówimy wtedy, kiedy nie jest sprzeczna z ustawą. Natomiast Prawo wodne, które wielokrotnie jest poruszane na komisjach, na sesjach, mówi o przywróceniu stanu pierwotnego. Nie wiem, na jakiej podstawie jakikolwiek urzędnik może zgodzić się na rozparcelowanie jakiegoś terenu, który jest znacznie podniesiony, mówiąc o ugodzie. Ugoda jest wtedy, kiedy nie jest naruszana ustawa, natomiast Prawo wodne mówi o przywróceniu stanu pierwotnego, czyli stanu zerowego. Nie ma niczego pośredniego, tak że pewna niejasność.
- **p. M. Ogrodowski** – Tutaj muszę jednak polemizować z Panem, dlatego że w ustawie Prawo wodne w art. 29 dopuszcza się zmiany stosunków wodnych za zgodą stron, dopuszcza się. W tym artykule ustęp 2 dopuszcza jakby zmiany stron, jeżeli dojdą do porozumienia to mogą zmienić stosunki wodne, to dopuszcza się. Natomiast ja w tej chwili nie mam dokumentu przed sobą, mam tylko ustną informację, w związku z tym trudno mi odpowiedzieć na szczegółowe pytania.
- **p. Burmistrz** – Będzie odpowiedź na piśmie.
- **r. T. Dziarski** – Dobrze, Panie Burmistrzu, natomiast była informacja o ugodzie. Wiem, że jedna strona podpisała ugodę, natomiast druga strona została powiadomiona najpierw e-mailowo, a później listownie. Natomiast do Pana Burmistrza Ogrodowskiego jeszcze raz powiem, bo Pan się powołał na Prawo wodne, ja się powołuję na Kodeks cywilny, gdzie ugoda jest wówczas, kiedy nie jest złamana ustawa, a w tym przypadku jest.
- **r. M. Strych** – W nawiązaniu do tego fragmentu Gminy Miejskiej, o którym tutaj koledzy radni byli łaskawi powiedzieć, chciałem zapytać Pana Burmistrza, czy nie niepokoi Pana taka ekspansja mieszkaniowa po stronie Gminy Raciążek, właśnie

na wysokości działki, o której była mowa? Powstają tam mieszkania. To jest teren podmokły, w sposób znaczący zmniejsza się retencja tego terenu. Jak wiemy, na odcinku, którego sprawa dotyczy, jest przepust pod al. 700-lecia. Czy nie niepokoi Pana, że po drugiej stronie al. 700-lecia od strony Gminy Raciążek, w sposób znaczący, z roku na rok przybywa domów i te tereny pierwotnie podmokłe, które absorbowały te wody, które spływały z Gminy Raciążek, że tam po prostu jest to działanie niekorzystne dla mieszkańców Ciechocinka, szczególnie właśnie mieszkańców ul. Brzozowej i okolicznych.

- **p. M. Ogrodowski** – To dość szczegółowe pytanie. Myślę, że jest trudno odpowiedzieć, bo właściwie o jakim terenie mówimy. Czy mówimy o terenie Gminy Ciechocinek, czy mówimy o terenie Gminy Raciążek? W związku z tym jakby w dyspozycji określonych organów, czy organów administracyjnych, które decydują o tym, jest wskazanie tych miejsc, albo one są w planie zagospodarowania przestrzennego do zabudowy, albo nie są. Wpływają na stosunki wodne, to trzeba je rozwiązywać. Natomiast tutaj jakby tym obszarem granicznym jest al. 700-lecia, która w sposób zdecydowany ogranicza wpływ pomiędzy tą lewą stroną w kierunku Gminy Raciążek, a prawą stroną w kierunku Gminy Miejskiej Ciechocinek. To jest element, który decyduje o przepływie tych wód głównych. Natomiast wszystkie pozostałe urządzenia typu rów i przepust przy ul. Żytniej, rów przy ul. Brzozowej, one muszą jakby funkcjonować w systemie odwodnienia całej Doliny Niziny Ciechocińskiej.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę, zamykam dyskusję.

Przerwa od godz. 13.40 do godz. 14.00

(podczas dalszej części sesji nieobecni byli radni: I. Kowacka oraz K. Czajka)

Ad 10 i 11. Wolne wnioski, oświadczenia i komunikaty.

- **p. Przewodniczący** – Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie?
- **r. K. Drobniowska** – Ponieważ publicznie prosiłam, to publicznie pragnę podziękować. Pojawiły się specjalne tablice na nekrologi, bardzo dziękuję Panu Burmistrzowi, przypuszczam, że też Panu Prezesowi „Ekociechu”.
- **r. M. Kuszyński** – Ja również przyłączam się do tych podziękowań, bo też w tej sprawie interpelowałem i o to prosiłem. Dziękuję bardzo.
- **r. J. Draheim** – Dzisiaj, na samym początku sesji, w interpelacjach, kolega zadał Panu Burmistrzowi pytanie na temat tego listu intencyjnego, tej sytuacji, która dzisiaj miała miejsce na dole, spotkanie z Panem Marszałkiem i podpisanie tego listu. Co Państwo sądzicie o tym, gdybyśmy nie dyskutowali dzisiaj na ten temat, żeby Pan Burmistrz nie odpowiadał na to pytanie w dniu dzisiejszym, a przełożył to na inny termin wskazany przez nas i gdybyśmy mogli spotkać się na jakiejś komisji rozszerzonej, ponieważ myślę, że jest to bardzo poważny temat, bo ja

dzisiaj zostałem niejako postawiony przed faktem dokonanym, w zasadzie nie bardzo wiedziałem, o co w tym wszystkim chodzi. Myślę, że większość z Państwa również. Dlatego też bym sugerował, żeby te kilka dni zostawić Panu Burmistrzowi i Przewodniczącemu Rady Miejskiej, który brał udział również w podpisywaniu tego listu, żebyśmy mogli się spotkać, żeby to była szersza dyskusja i nieco więcej informacji, niż to, co możemy uzyskać dzisiaj, ponieważ Panowie, dajmy szansę się przygotować. Taka jest moja sugestia, Przewodniczącemu, który brał udział w podpisywaniu tego listu i Panu Burmistrzowi. Dlatego moja taka sugestia, żebyśmy się spotkali z Panem Burmistrzem i z Panem Przewodniczącym, wspólnie na komisji i żebyśmy mogli dłużej podyskutować, a nie dzisiaj, czas by nas nieco ograniczał.

- **r. M. Strych** – Chciałem przypomnieć członkom Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji o spotkaniu, które, jak mniemam z inicjatywy Pani dyrektor Ruteckiej, jest zaplanowane w dniu jutrzejszym dla radnych, przedstawicieli komisji, której mam zaszczyt przewodniczyć, w Przedszkolu Samorządowym nr 2 na ul. Wierzbowej, jej początek o godzinie 16.00. Z informacji, które przekazała mi Pani dyrektor, będzie to spotkanie dotyczące przyszłości przedszkolnej drużyny strażackiej. Tak, że przekazuję niniejszym i przypominam o tym spotkaniu, przekazuję informację radnym do wiadomości.
- **r. T. Dziarski** – Chciałem odnieść się do słów Pana Jurka Draheima. Moja bardzo, bardzo subiektywna ocena jest taka, że jestem zwolennikiem wyjaśniania wielu spraw od razu i na gorąco. Natomiast druga rzecz odnośnie przygotowania się do dyskusji Pana Burmistrza, Pana Przewodniczącego, to wydaje mi się, a wręcz jestem przekonany, że Pan Burmistrz i Pan Przewodniczący musieli być przygotowani chociażby do tego, żeby podpisać ten list intencyjny. Myślę, że tutaj nikt nie będzie wymagał jakiś szczegółów, natomiast myślę, że jako radni powinniśmy być na bieżąco i lekko wtajemniczeni w to, co dotyczy Ciechocinka, a są to rzeczy bardzo ważne i bardzo istotne dla przyszłości naszego miasta jako uzdrowiska.
- **r. M. Strych** – Ja również czułem się niekomfortowo, że w imieniu samorządu miasta Ciechocinka są podejmowane decyzje, o których radni nie wiedzą. My nie znamy treści tego listu i ja bym złożył wniosek o to, żeby Pan Burmistrz odczytał nam to, co zostało dzisiaj podpisane, gdyż radni nie mają takiej wiedzy, jakie zapisy pojawiły się w tym liście intencyjnym. Czułem się niekomfortowo, jako widzę, a jednak radni chcieliby wiedzieć, jaka jest tego treść, do czego to nas prowadzi. Zazwyczaj o takich dużych rzeczach dowiadujemy się albo w ostatniej chwili, albo z prasy. Poprosiłbym o odczytanie treści tego listu.
- **p. Przewodniczący** – Kto jeszcze chciałby zabrać głos w tym punkcie. Może ja: 29 grudnia, na ostatniej sesji w ubiegłym roku, zostały przyjęte dwie uchwały dotyczące zmiany uchwały w sprawie zasad nabywania, zbywania i odciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata lub na czas nieoznaczony. Ta uchwała wzbudziła sporo kontrowersji. Zarówno w opinii Pana Burmistrza, jak i Pana mecenasa, zobowiązanie Pana Burmistrza do zasięgnięcia opinii, przypomnę niewiążącej, w



sprawie zbywania i obciążania nieruchomości, było wkroczeniem w kompetencje władzy wykonawczej. W tym samym duchu zostało wszczęte, i w sumie już zakończone, postępowanie nadzorcze w sprawie stwierdzenia nieważności uchwał. Chciałbym się doradzić Wysokiej Rady, czy należy ten temat kontynuować, czy nie. Stosowny dokument o wszczęciu postępowania nadzorczego w sprawie stwierdzenia nieważności uchwał został przesłany, w zasadzie dostarczony do Urzędu Miejskiego w Ciechocinku do Biura Organów Samorządowych dnia 3 lutego. Jednocześnie w tym samym piśmie nadzór Wojewody prosi o ustosunkowanie się do przedstawionych zarzutów w terminie do 4 lutego. Wiedząc o tym, że jest krótki termin, nie jest przewidziana sesja w tym czasie, poprosiłem nadzór Wojewody, pismem z 3 lutego, o wydłużenie tego terminu w związku z tym, że Rada Miejska nie miała możliwości ustosunkowania się do przedstawionego w piśmie zarzutu w terminie do 4 lutego. Poinformowałem, że najbliższa sesja zaplanowana jest na 22 lutego 2016 r. i wówczas radni będą mogli wypracować stanowisko. Jakież było moje zdziwienie, kiedy pismem datowanym na 10 lutego, które wpłynęło do Urzędu Miejskiego w Ciechocinku 16 lutego, zostałem poinformowany o tym, że zostało już orzeczenie nieważności uchwały przyjęte przez nadzór Wojewody. Głównym w zasadzie punktem, oprócz tej części merytorycznej, z którą pozwolę sobie polemizować, zresztą dyskutowaliśmy to już na poprzedniej sesji, było to, że nie został dotrzymany przeze mnie termin na złożenie stosownych wyjaśnień i pismo dotyczące przedłużenia możliwości ustosunkowania się przez Radę Miejską nie zostało wzięte w ogóle pod uwagę, dlatego że organ nadzoru powołuje się na to, że 27 stycznia, więc w dacie, kiedy pismo zostało de facto przygotowane, wysłali faxem to pismo do Urzędu Miasta w Ciechocinku. Przypomnę, że zostało ono dostarczone do Urzędu Miejskiego dnia 3 lutego, w przeddzień możliwości złożenia jakiegokolwiek ustosunkowania się do tego. Co więcej, osoba, która pisała to rozstrzygnięcie powoływała się na to, że stosowny dokument został wysłany faxem. Konsultowaliśmy to z Panem mecenasem, Pan mecenas jeszcze będzie to sprawdzał, fax nie jest narzędziem, czy urządzeniem, które w sposób skuteczny ma dostarczać decyzje z nadzoru Wojewody. Takie skuteczne dostarczenie w mojej opinii to jest data wpłynięcia do Urzędu. Pod opinię Państwa poddaję kwestię tego, czy jako Rada Miejska powinniśmy złożyć stosowną skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego nie na część merytoryczną, ale na zaniechania w sprawie procedury przesyłania stosownych dokumentów i uzyskania odpowiedzi z Rady Miejskiej. Bardzo bym prosił o dwa słowa komentarza Pana mecenasa. Pan mecenas w przerwie sprawdzał kwestie skuteczności dostarczenia dokumentów wysyłanych przez nadzór Wojewody.

- **Mec. K. Bukowski** – Zagadnienie doręczenia faxem zostało skomentowane przez sąd, przez WSA w Warszawie w wyroku z dnia 5 grudnia 2006 r. Sąd stwierdził, że doręczenie pisma za pośrednictwem faxu nie jest doręczeniem za pomocą środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu przepisów o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Fax nie jest urządzeniem informatycznym, gdyż przez tego rodzaju urządzenia należy rozumieć komputery wyposażone w pamięć

umożliwiająca zapisywanie i odtwarzanie danych. Z tego względu wysyłanie informacji pomiędzy urządzeniami faxowymi, nie może być uznane za komunikowanie się za pomocą urządzeń tworzących zespół teleinformatyczny. Jest to zagadnienie formalne. Chodziło o doręczenie pisma, które początkowo było postępowanie Wojewody w sprawie uznania za nieważne dwie uchwały Rady Miejskiej. Jest to kwestia formalna, która nie wiadomo, w jaki sposób wpłynie na ewentualne rozstrzygnięcie merytoryczne, natomiast zawsze organy odwoławcze zwracają uwagę na to, czy organy prowadzące postępowanie spełniły wymogi formalne, dotyczące zarówno doręczeń korespondencji, doręczeń pism, jak i zapewnienia udziału stronom w postępowaniu. Moim zdaniem w tej kwestii formalnej nastąpiło uchybienie Wojewody, co nie zmienia oczywiście mojej oceny dotyczącej samej treści uchwał.

- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo. Dodam jeszcze, że dwukrotnie próbowałem umówić się z osobą, która pisze w imieniu Wojewody rozstrzygnięcia nadzorcze. Ani razu wspomniana osoba nie widziała potrzeby spotkania się z Przewodniczącym Rady Miejskiej. Raz, powołując się na brak czasu, dwa, powołując się na zmiany kadrowe. Tak, że poddaję pod dyskusję tę kwestię, czy należy zaskarżyć do wojewódzkiego sądu administracyjnego tryb odpowiedzi, czy pozostawimy to i nie będziemy dalej kontynuować tego tematu. Otwieram dyskusję.
- **r. P. Kanaś** – Konkluzja naszego Pana mecenasa jest dla mnie zaskakująca, bo wydawać by się mogło, że nadzór prawny Wojewody powinien czuwać nad przestrzeganiem prawa, z tego wyводу wynika, że nadzór prawny sam uchybił prawu. W mojej ocenie, proszę spróbować. Wojewódzki sąd administracyjny oceni ten dokument. Oczywiście, tak jak wspomniał Pan mecenas, nie będzie pewnie zajmował się treścią merytoryczną i myślę, że nie tego będzie dotyczył nasz wniosek, natomiast samych okoliczności powstania tego dokumentu. Tak, że ja jestem jak najbardziej za tym, żeby przekazać tę sprawę wyżej.
- **p. Przewodniczący** – Pytanie do Pana mecenasa, jaką formalną przesłankę powinno spełnić wyrażenie przez Radę Miejską Ciechocinka zgody czy aprobaty, co do kontynuowania tego postępowania w drodze skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego? Czy to powinna być li tylko zwykła zgoda, czy to powinno być głosowanie, czy to powinna być forma uchwały? Mamy 30 dni od daty dostarczenia. Dostarczono do Urzędu Miejskiego w Ciechocinku w dniu 16 lutego.
- **Mec. K. Bukowski** – Termin wynosi 30 dni, jak mówi Pan Przewodniczący, natomiast nie ma przepisu, który mówi o tym, w jakiej formie Rada Miejska podejmuje decyzje o zaskarżeniu rozstrzygnięcia. Tutaj powołuję się na inny przypadek, gdzie również zaskarżaliśmy, byliśmy w sporze z organami, a właściwie z drugą stroną postępowania. Pomimo tego, że organem jest Rada Miejska, WSA w Bydgoszczy stwierdziło, że organem, który faktycznie prezentuje Radę Miejską, jest organ wykonawczy, czyli Pan Burmistrz Ciechocinka. Z uwagi na przepisy ustawy o samorządzie gminnym, które takie braki zawierają, w związku z tym, jeżeli chodzi o kwestie na przykład

podpisywania skargi, udzielenia pełnomocnictwa, tutaj zgodnie z orzecznictwem sądów administracyjnych, właściwy jest organ wykonawczy, Pan Burmistrz. Natomiast Rada może wyrazić swoją opinię, co do tego, czy napisanie skargi będzie zasadne, czy też nie, chociażby w formie zwykłego głosowania, które będzie odnotowane w protokole obrad.

- **p. Przewodniczący** – Tylko, że tu akurat w takiej sytuacji trudno oczekiwać od Pana Burmistrza, żeby wysłał skargę de facto w swojej sprawie. Jesteśmy w takiej troszeczkę kuriozalnej sytuacji teraz.
- **Mec. K. Bukowski** – Tak, ale tak, jak powiedziałem ten pogląd jest utrwalony w orzecznictwie, że organem, który podpisuje pisma, organem który wysyła środki prawne, jest organ wykonawczy.
- **r. P. Kanaś** – Kwestią otwartą pozostaje, kto przygotowuje to pismo.
- **Mec. K. Bukowski** – W pewnym sensie tak, oczywiście.
- **p. Przewodniczący** – Czy ja mam rozumieć, że zarówno Pan Burmistrz, jak i Przewodniczący Rady Miejskiej mogą wystosować stosowne pismo, ale tak, jak Pan wcześniej wspomniał, podmiotem, który de facto powinien sygnować ten dokument jest władza wykonawcza, odpowiedź od władzy wykonawczej, czyli Pan Burmistrz.
- **Mec. K. Bukowski** – W przypadku podpisania pisma przez Przewodniczącego Rady Miejskiej sąd może wystąpić o uzupełnienie pisma poprzez podpis Burmistrza.
- **r. P. Kanaś** – Taka była narracja w przypadku planu miejscowego i skargi Kliniki „Pod Tężniami”. O ile dobrze pamiętam, to Pan Burmistrz nas reprezentował w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym.
- **Mec. K. Bukowski** – Pamiętam, że otrzymałem pełnomocnictwo od Pana Przewodniczącego, czy Przewodniczącej Rady Miejskiej i po wysłaniu pisma do sądu, sąd wezwał do uzupełnienia braków w postaci podpisu Pana Burmistrza na pełnomocnictwie.
- **r. P. Kanaś** – Czyli rozumiem, że działając wspólnie i w porozumieniu, Przewodniczący Rady z Panem Burmistrzem, przy pomocy Pana mecenasa zredagują odpowiednie pismo, Rada wyrazi swoje stanowisko: tak lub nie, wysłać czy nie wysłać i na tym myślę, że sprawę można zamknąć, tak? Trzeba przegłosować. Musimy wiedzieć, nad czym głosować. Na razie nie wiemy, nad czym, nad chęcią?
- **p. Burmistrz** – Myślę, że bez względu na to, jakie stanowisko Państwo wypracujecie, to ja mogę, żeby spróbować rozsupłać ten węzeł gordyjski mogę zadeklarować, że będę się starał o wszystkie działania w zakresie gospodarki mieniem, informować przynajmniej Pana, albo Przewodniczącego Komisji branżowej, czyli Komisji Komunalnej. Ja nie mam nic do ukrycia. I tak, i tak o tych wszystkich transakcjach, przetargach pisze w informacji Burmistrza między sesjami. Jeżeli tutaj jest jakiś element, który pozwoliłby Państwu rozsupłać ten problem, to składam taką deklarację.
- **r. T. Dziarski** – Panie Burmistrzu, nie chcę być rzecznikiem Pana Przewodniczącego, ale wydaje mi się, że nie o to chodziło, co Pan teraz

zapropował. Tutaj nikt nie podważa faktu, że Pan jakieś rzeczy zataja itd. Tu chyba teraz chodzi o to, Panie Burmistrzu, żeby odpowiedzieć nadzorowi prawnemu Wojewody, że on powołując się na niezgodne z przepisami postępowanie Rady Miasta, sam nie do końca właściwie pewne przepisy interpretuje, o czym tu powiedział Pan mecenas, który stwierdził, że fax nie jest urządzeniem, które nadaje wiarygodności pewnym procedurom. Dlatego uważam, że skoro ktoś, a w tym przypadku nadzór prawny Wojewody, zarzuca Radzie Miasta niedopełnienie pewnych formalności terminowych, a jednocześnie prawnych, nie mając w tym racji, to uważam, że należałoby zrobić kontrargumentację i wystosować odpowiednie pismo w tej kwestii.

- **r. A. Nocna** – Jeżeli chodzi o funkcjonowanie Rady, to wiemy, że musimy podejmować decyzje kolegialnie, bo takie są przepisy. Żeby zebrało się 15 osób, albo żeby było quorum, to też bywają momenty, że jest to skomplikowane, a sam przewodniczący nie może pewnych rzeczy zrobić w imieniu Rady. Chociażby ten krótki czas, który tu jest wskazany i przy tym, że fax nie jest zawiadomieniem. Nawet kwestie organizacyjne, żeby zwołać spotkanie, czy sesję nadzwyczajną, gdzie też mamy pewne określone terminy i tryb zawiadamiania o takiej konieczności, nas wszystkich 15 osób plus Pan Burmistrz, Wiceburmistrz itd. Jak rozwikłać to, skoro musimy odpowiedzieć kolegialnie, ale kwestia organizacyjna jest taka, że jest za mało czasu, żeby to zrobić. Te terminy naprawdę są....a jeszcze gdyby był weekend na przykład. To jest za mało, to jest awykonalne, a mamy swój tryb zawiadamiania, chociażby o sesji nadzwyczajnej, o jakiejś konieczności spotkania. Dlatego mi się wydaje, że ze względów formalnych, żeby uściślić tryb postępowania, zawiadamiania, żeby jednak odpowiedzieć, zaskarżyć.
- **r. K. Drobniwska** – Właśnie to, o czym na końcu powiedziała radna Aldona Nocna, chodzi o to, że nie kwestionować będziemy w tym piśmie treści, meritum, tylko kwestionować będziemy sprawy formalne, że Pan Przewodniczący i Rada Miejska w sposób nieskuteczny została powiadomiona o decyzji organu sprawującego nadzór prawniczy. Tak, jak przedstawił Pan mecenas, fax nie jest dokumentem, który skutecznie informuje, a potem, kiedy przychodzi pismo i z dnia na dzień mamy się do niego ustosunkować, co wykazała tu też moja poprzedniczka, a Pan Przewodniczący wyraził to w swoim piśmie, nie jest możliwe. Dlatego uważam, że taka skarga na nadzór prawny Wojewody z naszej strony byłaby wskazana.
- **p. Przewodniczący** – Kto z Państwa radnych jest innego zdania, niż de facto kontynuowanie trybu i wyjaśnienie kwestii przez Wojewódzki Sąd Administracyjny?
- **r. G. Adamczyk** – Myślę, że dotyczy to dwóch kwestii. Pierwsza kwestia, to co Pan Przewodniczący mówił, kwestia zaniechania, czyli zawartości uchwały w odpowiednim zapisie. Na to odezwał się Pan Burmistrz, mówi, że deklaruje się robić to jawnie, czyli mamy temat, wracamy do uchwały i ją uzupełniamy. A drugi temat, to jest kwestia zasadności terminu, który przyszedł, bo tu trzeba, albo konsekwentnie naprawiamy podjętą uchwałę. A druga rzecz, uważam należałoby wtedy podjąć uchwałę, formę jak zakwestionował nam nadzór i kwestia następna

terminu, co nie ulega wątpliwości ten przedział czasowy jest zbyt krótki, jest fizycznie to niemożliwe.

- **p. Przewodniczący** – Ja też nie chciałbym, żebyśmy byli w takiej sytuacji stawiani w przypadku innych uchwał, już niezależnie od treści merytorycznej, że nadzór Wojewody sam będzie de facto decydował o tym, czy uchwała jest ważna, czy też nie, czy nasze ustosunkowanie się do... czy Pan Burmistrz też ma takie krótkie terminy do ustosunkowania się w przypadku uchwał, które składa?
- **p. Burmistrz** – Bardzo często się takie sytuacje zdarzają i nie jednodniowe, bo Pan tutaj mówi o terminie trzeci i do czwartego konieczność udzielenia odpowiedzi, ale to, o czym niezorientowane osoby wypowiadały się, że nie miały szans na wypowiedzenie się w trzech zapytaniach nadzoru prawnego Wojewody, dotyczących planu miejscowego dla podobszaru Północ, to była korespondencja kierowana do mnie i mieliśmy również, jeżeli dobrze pamiętam, 2 lub 3 dni na udzielenie odpowiedzi. Tak, że takie sytuacje się zdarzają, nie wiem, z czego to wynika, ale nie jest to przypadek odosobniony.
- **r. M. Strych** – Nie jest to specjalne traktowanie przez nadzór prawny Wojewody akurat Gminy Ciechocinek, bo jako pracownik Starostwa Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim wiem, że tam te rozstrzygnięcia nadzoru budowlanego również dziwnym trybem i z bardzo krótkim terminem na odpowiedź wpływają. Zazwyczaj jest to właśnie 2-3-4 dni. Również uważam, że jest to za krótko, aby radni mogli zająć, wypracować. Tak, że nie jest to wybiórcze traktowanie Ciechocinka, ale zgadzam się tutaj z koleżankami i kolegami radnymi, że należałoby w tej formie zwrócić uwagę nadzorowi prawnemu Wojewody, nie może być tak, że ktoś, kto poprawia prawo, sam je narusza.
- **p. Przewodniczący** – Jeszcze przypomnę to, co radna Nocna powiedziała, tryb funkcjonowania Urzędu Miasta czy Starostwa Powiatowego jest de facto zgoła inny niż obradowanie przez komisje czy przez Radę Miejską w trybie sesyjnym. Nie zawsze mamy możliwość nawet formalnego zwołania sesji nadzwyczajnej czy połączonych komisji, żeby się do tego ustosunkować. Pytanie do Pana mecenasa, czy oświadczenie woli Rady powinno przejść drogę głosowania w stosunku do zobowiązania Pana mecenasa do skierowania skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego?
- **mec. K. Bukowski** – W związku z tym, że Rada jest organem kolegialnym, myślę, że to wyrażenie woli powinno chyba nastąpić w ten sposób właśnie, bo wtedy będzie wiadomo, jaka jest wola większości Rady.
- **p. Przewodniczący** – Dziękuję bardzo, zarządzam głosowanie.  
Kto z Pań i z Panów radnych jest za tym, żeby na bazie tych informacji, które zostały przed chwilą przekazane, przedyskutowane, na podstawie...
- **p. Burmistrz** – Czy Rada nie powinna podjąć uchwały w tej sprawie?
- **mec. K. Bukowski** – Brak jest przepisów, które mówią o tym, że Rada musi podjąć uchwałę w sprawie zaskarżenia danego rozstrzygnięcia, w związku z tym jedynie tutaj możliwe będzie wyrażenie woli przez głosowanie na zasadzie odnotowania tego w protokole. Nie widzę tutaj podstaw... bo może się okazać, że Wojewoda znowu będzie kwestionować teraz uchwałę Rady o zaskarżeniu. To

byłoby skuteczne moim zdaniem, takie kwestionowanie.

- **r. T. Dziarski** – Wydaje mi się, że zasadnym byłaby tu zmiana w porządku obrad i wprowadzenie tego punktu do porządku obrad również. Czy nie ma takiej potrzeby, Panie mecenasie?
- **p. Przewodniczący** – W punkcie oświadczenia wyrażamy stanowisko. Powtórzę:

**Kto z Pań i z Panów radnych jest za przyjęciem stanowiska odnośnie zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego nie zasadności merytorycznego wkładu do uchwał, ale trybu odwoławczego, bardzo proszę o podniesienie ręki?**

**za - 13 radnych (jednomyślnie; nieobecna radna I. Kowacka i radny K. Czajka)**

Ad 12. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wolne wnioski.

- **p. Burmistrz** – Jako pierwszy interpelację składał radny Bartosz Różański, a ponieważ reperkusją pierwszej z interpelacji był wniosek Pana radnego Strycha, to pozwolę sobie odczytać treść listu intencyjnego. Zanim się to stanie, to chciałbym powiedzieć, że temat nie jest, tak jak tutaj Pan był uprzejmy powiedzieć, że czuł Pan dyskomfort, bo Pan nie wiedział, o co chodzi, o tym, że jeżeli nie konieczna, to wskazana jest współpraca miasta z PUC. Włączył się w to samorząd wojewódzki dodatkowo, choć jest właścicielem spółki, To temat, który przez właściciela poruszany był w tej kadencji i w poprzedniej kadencji Rady. W związku z tym, to nie jest coś, co powinno Państwa zaskakiwać, bo myśmy na ten temat mówili, że jest taka inicjatywa, aby włączając się w pewne działania dotyczące utrzymania infrastruktury uzdrowskiej z jednej strony odciążyć to, co stanowi o być albo nie być Uzdrowska Ciechocinek, ale odciążyć jedyne go gestora i płatnika utrzymującego te urządzenia i tę przestrzeń. Z drugiej zaś strony stworzyć warunki do tego, aby poprzez taki podmiot, mam taką nadzieję, wypracować możliwości ubiegania się o środki europejskie w nowej perspektywie finansowej. Tak, że nie ma tu żadnych zawaluowanych, zakonspirowanych działań, które mogłyby być skierowane przeciwko komuś. Sądzę, że ta inicjatywa Marszałka Województwa właściwie miała otworzyć pewien nowy rozdział, który ma służyć rozwojowi tego miasta.

*Następnie p. Burmistrz odczytał treść „Porozumienia o współpracy”, zawartego w Ciechocinku dnia 22 lutego 2016 r. pomiędzy Województwem Kujawsko-Pomorskim, Gminą Miejską Ciechocinek i Przedsiębiorstwem Uzdrowska Ciechocinek Spółka Akcyjna – treść dokument stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

- **p. Przewodniczący** – Coś jeszcze mam dodać?
- **r. J. Draheim** – To jest tak ważna sprawa, dlatego mówiłem, żebyśmy się spotkali w jakimś innym terminie, bo myślę, że to nie jest tak, że Pan Burmistrz odczytał list i to zamknie temat. Chcielibyśmy wiedzieć, bo będąc na tym spotkaniu Pan Marszałek mówił, że okres do półrocza i po półroczu, jeżeli dobrze zrozumiałem, powstaje nowy twór, nowa spółka, która będzie miała zarządzać tym, która by

miała pieczę nad tym wszystkim. Moje pytanie, co to będzie, czy to będzie jakaś nowa spółka, kto to będzie finansował, z czego to będzie finansowane w przyszłości?

- **p. Przewodniczący** – Właśnie na te pytania ma odpowiedzieć ta grupa robocza, która tym listem intencyjnym jest powołana. Więc myślę, Panie Burmistrzu, ad vocem tego, co Pan radny Draheim powiedział, warto by było zorganizować spotkanie komisji połączonych, żeby więcej czasu poświęcić, ten temat przedyskutować. Każdy ma na ten temat jakieś inne przemyślenia, żeby dzisiaj nie przedłużać obrad, bo jesteśmy zbyt świeżo po podpisaniu tego listu. Ten półroczny okres, który sygnalizował Pan Marszałek, dotyczy jak gdyby opracowania schematu formalno-prawnego, również finansowego i merytorycznego, powołania tego tworu, który miałby się zarządzaniem infrastrukturą uzdrowiskową w sensie nawet szerszym, to gdzieś było dyskutowane poza tym oficjalnym spotkaniem, zająć. Ale też nie chciałbym wyprzedzać. Warto będzie spotkać się i ten temat omówić dalej.
- **p. Burmistrz** – Ja natomiast mogę Państwu zadeklarować, że w momencie, kiedy rozpoczną się rozmowy na temat składników majątkowych, które strony miałyby wnieść do tego nowego podmiotu, to niekoniecznie musi być spółka, to może być instytucja kultury, która wcale nie będzie spółką, ale zobaczymy, bo to wszystko będzie wypracowane przez ten zespół roboczy, który zgodnie z zapisami porozumienia ma powstać w ciągu 14 dni. Natomiast w kwestiach finansowych, chciałbym przypomnieć, kolega radny już w poprzedniej kadencji musiał słyszeć, że podnoszona była kwestia tego, że miasto otrzymuje dotację uzdrowiskową, która w części, przynajmniej w części, mogłaby być przeznaczona na utrzymywanie tej infrastruktury uzdrowiskowej w szerokim tego słowa znaczeniu, w takiej przestrzeni nie tylko okołotężniowej, ale być może będzie tych nieruchomości i obiektów znacznie, znacznie więcej. O tego typu działaniach nie tylko będę Państwa informował, ale będę chciał wspólnie z Państwem wypracowywać takie stanowiska, które będą przedkładane na posiedzeniu grupy roboczej.

Pan radny Różański podniósł kwestię pisma przedłożonego przez Spółkę Termy Ciechocinek, dotyczącego zamiany gruntów. Nie jest żadną tajemnicą, bo przecież parokrotnie Państwu mówiłem, właściciel działki z basenem w sposób jednoznaczny określił podczas kolejnych spotkań organizowanych przez i z inicjatywy Marszałka Województwa, później prowadzenie tego tematu i tych rozmów przejął Pan Wicemarszałek Ostrowski. Podczas pierwszych spotkań usłyszeliśmy jednoznaczną deklarację, Spółka Termy Ciechocinek nie zainwestuje jednej złotówki w odbudowę basenu termalnosolankowego w Ciechocinku. Mówią to publicznie. Takie stwierdzenia padło z ust jednego z głównych udziałowców w tej spółce, Pana Piotra Janiaka. Właściwie taka informacja stanowiła jakby punkt zwrotny w rozmowach Pana Marszałka, który nie ukrywa, że jego celem jest stworzenie dużej przestrzeni uzdrowiskowej, tej okołotężniowej, która byłaby ogólnodostępna, która byłaby atrakcyjna i która przysparzałaby naszemu miastu kolejne dziesiątki tysięcy turystów. Ale Pan Piotra

Janiak i jego partner w sposób jednoznaczny stwierdzili, że ich celem jest wybudowanie obiektu hotelowego w strefie międzytężniowej i podczas naszych rozmów, bez udziału przedstawicieli Spółki Termy Ciechocinek, zrodził się taki pomysł, aby kwestię budowy tego obiektu hotelowego spróbować wyprowadzić z działki, na której zlokalizowany jest basen, natomiast, jeżeli miałyby to być obszar międzytężniowy. Takim obszarem jest teren naszego stadionu i tam ewentualnie, pewnie zdecydowanie mniejszym zagrożeniem dla infrastruktury tężniowej, dla mikroklimatu okołotężniowego, przy akceptacji konserwatora zabytków, być może ten obiekt mógłby zostać wybudowany. Stanowisko właścicieli nieruchomości w początkowej fazie było takie, że chcieli dokonać podziału geodezyjnego tej działki, która stanowi ich własność, po to, aby obiekt hotelowy powstał na wysokości basenu termalnosolankowego. Natomiast później troszeczkę uelastyczniło to stanowisko i zaczęli wyrażać zainteresowanie obszarem, na którym zlokalizowany jest stadion miejski. Problem polega na tym, że działki, które są w posiadaniu Term Ciechocinek, mają łączną powierzchnię około 7,5 ha, natomiast teren stadionu to niespełna 4 ha, więc różnica jest dosyć zasadnicza. Ci Panowie oczekują jakiejś rekompensaty, niekoniecznie finansowej, w formie nieruchomości, które się znajdują na terenie Ciechocinka i tu wskazali działki zlokalizowane na końcu parku Zdrojowego. Podczas ostatniego lub przedostatniego spotkania mówili, że mogą to być również jakieś nieruchomości pozostające w zasobach samorządu województwa, zlokalizowane na terenie Torunia. To pismo, które przywołał Pan radny Różański, to jest jedna z propozycji, która została przedstawiona. Jutro o godzinie 13.00 w Urzędzie Marszałkowskim mamy kolejne spotkanie.

- **p. Przewodniczący** – O godzinie 13.00 mamy spotkanie z Wicemarszałkiem, a pół godziny później przyjeżdżają Termy.
- **p. Burmistrz** – Będziemy dyskutować na temat ewentualnych rozstrzygnięć tego, co mogło być przedmiotem doprowadzającym do zakończenia negocjacji i podpisania stosownego aktu przywracającego 7,5 hektarowy teren z basenem do zasobów samorządu województwa.

Al. 700-lecia, wspólna realizacja z Powiatem, jakie nowe okoliczności. Po Pańskiej interpelacji poprosiłem Pana Starostę o przekazanie informacji. Żeby było szybko i sprawnie pozwolę sobie odczytać. Dnia 16 lutego, czyli w ubiegłym tygodniu, odbył się przetarg nieograniczony na przebudowę drogi powiatowej 2602C wraz z przepustem na odcinku al. 700-lecia w Ciechocinku, podane kilometry, leżącej na terenie gminy Raciążek. Wpłynęło 6 ofert. Rozrzut jest bardzo duży, bo najniższą ofertę, muszę powiedzieć, że jak otrzymałem tę informację, to byłem zdumiony, złożyła firma Skanska z Warszawy – 1.035.325,37 zł brutto. Drugą ofertę cenową – Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowo Inżynieryjnego SA Toruń, różnica symboliczna, 1.057.130,19 zł. Trzecia oferta Drogom Włocławek 1.079.274,53 zł. Pozostałe trzy oferty były już wyraźnie droższe. Po kolei: Inodrog Inowrocław 1.174.621 zł, Włocławskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych 1.262.270 zł i Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Kobylarnia 1.712.420,93 zł. Patrząc na kwoty, przetarg



teoretycznie powinna wygrać firma Skanska, ale ta procedura przetargowa jest w toku, nawet Pan Starosta mówił, że w jego imieniu ten przetarg prowadzi dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych i on nie jest jeszcze rozstrzygnięty. Wysłane zostały wezwania do uzupełnienia ofert. Sądzę, że tutaj niezwłocznie nastąpi rozstrzygnięcie. Jeśli dobrze pamiętam, zgodnie z przepisami, w ciągu 10 dni od rozstrzygnięcia powinno nastąpić podpisanie umowy, a generalnie, żeby procedura przetargowa była ważna, od 16 lutego bije zegar. W ciągu 30 dni musi nastąpić podpisanie umowy. Jeśli tak się nie stanie przetarg może być uznany za nierozstrzygnięty. Założony przez Powiat, czy Zarząd Dróg Powiatowych, termin realizacji całej inwestycji do 31 sierpnia br. Mam nadzieję, że to zadanie zostanie w takim terminie rozwiązane, czy załatwione.

Kolejne zadanie drogowe, tym razem realizowane w całości przez miasto, inwestycja w ciągu ul. Słońskiej. Tam w tej chwili sytuacja jest taka, że ze względu na porę roku i warunki atmosferyczne, nie są wykonywane żadne prace związane z układaniem mas bitumicznych, natomiast podwykonawca dla PBDI, ciechocińska firma Bet-Bud, wykonuje wszystkie prace przygotowawcze. Ustawione są już wszystkie krawężniki, układają nowe nawierzchnie chodników. Praktycznie rzecz biorąc, gdyby wytwórnie mas zostały uruchomione, to uważam, że realizacja tej inwestycji przy sprzyjających warunkach - tu potrzebujemy temperatury minimalnej +5°, wszystko wskazuje na to, że ta temperatura się utrzyma, ale i aury bezdeszczowej - możliwa byłaby w ciągu 10 dni. Natomiast czy PBDI zdecyduje się na uruchomienie wytwórni mas jeszcze w lutym czy w marcu, to wszystko pewnie będzie uzależnione od warunków pogodowych.

Co do ułożenia nowej nawierzchni w obszarze fit parku przy ul. Tężniowej, to oczywiście to zadanie jest wpisane do uchwały budżetowej, musi być zrealizowane. Będziemy chcieli to zadanie zrealizować przed rozpoczęciem sezonu letniego, tak, aby osoby, które zdecydują się na korzystanie, także Pan, bo Pan mocno podkreślił, że Pan korzysta z tych urządzeń, żeby ta nawierzchnia była wykonana w kwietniu.

- **r. B. Różański** – Chciałem dopytać, czy jakieś przymiarki odnośnie tego, z czego będzie ta nawierzchnia, już zapadły?
- **p. Burmistrz** – Nie zapadły. Mamy różne propozycje. Jest firma, która sugeruje ułożenie takiego materiału, jak ten, który jest w obszarach boisk wielofunkcyjnych, czyli nawierzchni typu tartan. Mamy propozycję innej firmy, która chciałaby ułożyć nawierzchnie trawiastą. Tutaj zdania są podzielone, są osoby, które twierdzą, że tak byłoby najlepiej, ale są takie osoby, które twierdzą, że ta nawierzchnia będzie wymagała, w warunkach ukształtowania terenu w formie niecki, częstego stosowania odkurzacza i czyszczenia tej trawy. Będziemy to konsultować z fachowcami od sztucznych nawierzchni, ale wszystko zmierza w tym kierunku, aby położyć jakąś nawierzchnię z bardzo krótką, 2-2,5 cm sztuczną trawą.

Co do wodnego placu zabaw. Kiedyś rozmawialiśmy z Panem Przewodniczącym na temat tego, aby ogłosić swego rodzaju konkurs na przygotowanie koncepcji, gwarantując firmie projektowej, która przygotuje najlepszą koncepcję, zlecenie

opracowania projektu budowlanego, a w ślad za tym później mielibyśmy wykonawstwo. Myśmy rozeznali bardzo szczegółowo ten temat i muszę powiedzieć, że producentów urządzeń do takich wodnych placów zabaw w Polsce jest bardzo niewielu. Są firmy, które mają już bardzo wiele realizacji, głównie są to realizacje w kompleksach basenowych, ale są także takie klasyczne wodne place zabaw, jak te, o których pewnie my wszyscy myślimy. Pozwolę sobie przesłać Państwu takie propozycje zdjęciowe, abyście Państwo mogli się ewentualnie pochylić nad tym, nad optymalną formułą takiego wodnego placu zabaw, ponieważ są place zabaw skierowane, poprzez swoje urządzenia, dla dzieci od zupełnie małych 2-3-letnich do 12-13-letnich, ale są również place zabaw, które realizuje jedna z firm szczecińskich, która to firma robi te urządzenia wyłącznie dla dzieci bardzo małych. Taki plac zabaw byłby bardzo fajny dla dzieci do 5-6 roku życia. Są to fajne urządzenia, jest tam dużo zjeżdżalni o różnym charakterze. Natomiast mając na uwadze to, że ten wodny plac zabaw to nie jest basen, tylko to jest praktycznie powierzchnia lekko zamoczona, można tam ewentualnie wkomponować jakiś niewielki brodzik z wodą o głębokości do 30 cm, bo tylko wtedy nie jest potrzebne angażowanie ratownika, natomiast przy brodziku o większej głębokości, te etaty ratowników byłyby absolutnie niezbędne. Ale są również i takie rozwiązania, firmy, które siedzą w branży projektowej, które proponują, aby taki plac zabaw był jednocześnie w porze wieczorowej, po zapadnięciu zmroku, miejscem wyrzutu wody ze zmieniającymi się barwami światła, czyli klasycznymi fontannami. Oczywiście, nie są to jakieś karkołomne wyrzuty wody na wysokość do kilkunastu metrów, ale do 3-4 metrów. Wygląda to wszystko bardzo sympatycznie, bardzo ładnie. Ten materiał, który do tej pory otrzymaliśmy, nie wiem czy przekażę Państwu do ewentualnego pochylenia się, bo i charakter i liczba urządzeń montowanych na tych wodnych placach zabaw są bardzo różnorodne i jest ich bardzo wiele. Być może poprosimy radnych, mających dzieci, o to, także te dzieci takie 10-12-letnie, żebyście Państwo byli uprzejmi i zasugerowali, które z tych urządzeń powinny się znaleźć w tym obszarze.

Pan radny Marcin Strych interpelował w następujących sprawach: Rządowy Program 500+, czy otrzymujemy wytyczne, czy otrzymujemy informacje o środkach finansowych i jaka to może być skala. Rozmawiamy od jakiegoś czasu z Panią Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Pani Kierownik podjęła już działania, wyłoni lada chwila firmę, która zaadoptuje pomieszczenie stołówki w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej na potrzeby zafunkcjonowania biura, w którym będą zatrudnione dwie osoby. Przewidujemy, że jedna z nich to będzie osoba na etacie, druga osoba, przynajmniej w tej chwili, kiedy to wszystko jest robione po omacku, będzie to stażysta, o którego będziemy się ubiegać w Urzędzie Pracy. Czyli planujemy zatrudnienie dwóch osób do obsługi. Na miesiąc kwiecień na przygotowanie pomieszczenia biurowego, jego wyposażenie i wynagrodzenia, otrzymaliśmy informację o przydzieleniu kwoty 7.000,-zł. To oczywiście nie będzie kwota wystarczająca, natomiast mamy nadzieję, że w kolejnych miesiącach, kiedy już w oparciu o precyzyjne dane skierowane przez

MOPS do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, będziemy otrzymywać te środki, takie jak zadeklarowano, czyli na poziomie 2% wartości wypłaconych zasiłków. Przewidujemy, że liczba osób, które będą korzystały z tego programu będzie oscylowała na poziomie około jednego tysiąca, przedział między 900 a 1000 osób. Jeżeli będzie to w pełni zabezpieczało, to będziemy absolutnie podkreślać to, natomiast w tej chwili, poza tym, że mamy możliwość przeszkolenia pracowników, którzy będą przyjmować wnioski i wypłacać środki finansowe, to nieodpłatnie możemy przeszkalać naszych pracowników. Te dwie osoby aktualnie są... natomiast Pani Kierownik chyba 2 marca wybiera się, niezależnie od szkolenia tych pracowników, na dodatkowe szkolenie, aby w sposób prawidłowy koordynować wszystkie działania w tej materii.

Sprawa sygnalizacji. Pamiętam, kiedy na fali hura optymizmu informowałem Państwa o tym, że Zarząd Dróg Wojewódzkich w bardzo szybkim tempie zareagował na nasz wniosek dotyczący budowy sygnalizacji świetlnej w ciągu ul. Kopernika, na skrzyżowaniu z ul. Narutowicza. Pojawili się tutaj inżynierowie drogownictwa, pojawili się przedstawiciele Zarządu Dróg Wojewódzkich. Konsekwencją naszych rozmów była deklaracja złożona przeze mnie, z której wynikało, że w celu uniknięcia oczekiwania, które dzisiaj jest 12-14-miesięczne, brzmi to nieprawdopodobnie, na włączenie się do zasilania energetycznego udostępniamy naszą szafę energetyczną, zlokalizowaną na skrzyżowaniu Narutowicza i Kopernika. Wtedy otrzymałem zapewnienie, że jesienią i tutaj Pan radny Dziarski nawiązał do interpelacji Pana radnego Strycha, że jak tylko powstanie dokumentacja, niepotrzebne jest w takim przypadku pozwolenie na budowę, tylko zgłoszenie, to wszystko zostanie zrealizowane jesienią 2015 roku. Życie to niestety zweryfikowało. Mam obietnicę dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich, że to zadanie będzie zrealizowane wiosną tego roku. Musimy się jeszcze na miesiąc półtora uzbroić w cierpliwość. Mam nadzieję, że wtedy, kiedy będzie kolejna sesja, to coś się już w tej materii będzie działo.

Obchody kumulacji jubileuszy w Ciechocinku i zaangażowanie koordynatora. Pani Teresa Kudyba, dziennikarka, filmowiec, osoba, która udowodniła swoimi działaniami, że jest z jednej strony bardzo konsekwentna, że jest zawodowcem, ale także i to, że bardzo jej się chce realizować ambitne wyzwania, została zatrudniona, póki co, na okres 6 miesięcy. Jest to umowa zlecenie z wynagrodzeniem brutto 3.500,-zł miesięcznie, 3.500,-zł brutto na 6 miesięcy to byłoby nawet nie 600, minus podatek...to pewnie zostałyby 400... Pani pełnomocnik jest tak dynamiczna, że nawet na rozmowę z Panami Marszałkami w dniu dzisiejszym „wkręciła się” i podnosiła kilka kwestii związanych z obchodami jubileuszowymi. Ale widać ogromne zaangażowanie ze strony tej Pani, widać także pierwsze sukcesy. Myślę, że konsekwencją tych działań będzie ogromnie dużo Ciechocinka w różnych mediach, nie tylko prasowych, choć głównie prasowych, ale i telewizyjnych. Wiem, że w tym tygodniu wybiera się na spotkanie do dyrektora TV Trwam, która także zostanie włączona do promocji ciechocińskich jubileuszy.

Zapytanie czy zaproszenie zostało skierowane do Prezydenta Rzeczypospolitej.

Już znacznie, znacznie wcześniej. Chyba nawet o tym fakcie Państwa informowałem. Poproszono nas o uzupełnienie wniosku o pewne informacje. Zostało to zrobione. Przedłożyliśmy także kalendarz obchodów naszych jubileuszy i czekamy w tej chwili na odpowiedź zarówno, co do kwestii honorowego patronatu Prezydenta Rzeczypospolitej, jak i możliwości skorzystania z zaproszenia i przyjazdu do Ciechocinka. Sugestia z naszej strony, choć bardzo miękka, bo mamy świadomość tego, że kalendarz Prezydenta jest wypełniony po brzegi, ale że optymalnym, najlepszym momentem przyjazdu byłby czas obrad, notabene też 25. Jubileuszowego Kongresu Uzdrowisk Polskich, gdzie moglibyśmy ewentualnie poprosić o krótki udział, ale niezależnie od tego mamy bardzo wiele imprez towarzyszących, Festiwal Chleba i Soli, Festiwal Folkloru Kujaw, myślę, że to byłby bardzo dobry czas. Natomiast niczego nie próbowaliśmy sugerować w sposób dość jednoznaczny, ze względu na to, że na pewno ta wizyta i tak i tak będzie możliwa tylko w terminach, które w kalendarzu Prezydenta RP są wolne. Byłoby nieporozumieniem, żeby pełnomocnik Burmistrza wysyłał pisma do Prezydenta RP. Pismo wyszło ode mnie. Mamy teczkę z dokumentami związanymi z obchodami jubileuszowymi i tam jest to pismo, w sekretariacie Urzędu.

Jeśli chodzi o Festiwal Piosenki i Kultury Romów, czy były rozmowy? Były. Dyrektor Festiwalu pojawił się u mnie ze swoimi współpracownikami. Rozmowy wcale nie są łatwe, przyjazne, bo jak nie wiadomo, o co chodzi, to wiadomo, że chodzi o pieniądze. Moje stanowisko jest jednoznaczne. Pomoc ze strony miasta szacuję, że będzie na poziomie około 150-160 tysięcy złotych. To będzie 100 tys. zł w gotówce i niezależnie od tego bierzemy na siebie cały ciężar zakwaterowania, wyżywienia blisko 100-osobowej ekipy telewizyjnej, całą otoczkę komunalną i szacujemy, że to jest poziom udziału miasta. Przekazujemy na czas trwania Festiwalu stadion do wyłącznej dyspozycji organizatora, czyli Don Vasyła. Nie jest możliwe to, abyśmy spełnili oczekiwanie podwojenia kwoty honorarium, czyli 200 tys. zł. Wiem, że dla różnych mediów Pan dyrektor Don Vasyl wypowiada się, choć muszę stwierdzić uczciwie, że tak bardzo miękko podchodzi do współpracy z miastem, natomiast jest rozżalony na fakt, iż przez wszystkie te lata - 20 lat jest organizowany Festiwal - każdego roku ogłaszane są nabory wniosków do realizacji przedsięwzięć, które służą wyrównywaniu szans, które mają wspierać wszelkie inicjatywy z zakresu kultury, edukacji, i nigdy się nie zdarzyło, aby na ten Festiwal przydzielono jakiegokolwiek środków finansowe. Wypowiedź Pana Trojanka i Don Vasyła zmierzała w tym kierunku, że jeżeli w tym roku także żadnych środków nie będzie, to tabory pojawią się gdzieś na ulicach Warszawy, przed Ministerstwem. Nie wiem, jak to zostanie zrealizowane, natomiast nie zmienia to faktu, że Don Vasyl i pełnomocnik króla Romów, jak mówi się o Panu Trojanku, takie działania zapowiedzieli. Póki co, z informacji przekazanej zupełnie wstępnie, Festiwal miałby się odbyć 15 i 16 lipca, czyli troszeczkę wcześniej niż w poprzednich latach, ale to chyba byłby mimo wszystko trzeci weekend lipca. Nasza wiedza jest taka, że na dzień dzisiejszy nikt taborów z Festiwalem jeszcze nie przygarnął. II Program TVP ma transmitować Festiwal,

wydaje mi się że kwestia mniejszości narodowych może tutaj przeważać, poza tym wysoka oglądalność tego Festiwalu w telewizji, mogą przeważać i mam nadzieję, że II Program TVP, bo to jest warunek, który wpisujemy do umowy z Don Vasylem, ta wypłata 100 tys. zł, że „Dwójka” pojawi się po raz kolejny w Ciechocinku.

- **r. P. Kanaś** – Mam przez to rozumieć, że pod koniec lutego jeszcze nie ma podpisanej umowy z Don Vasylem i właściwie nie wiemy nic, czy odbędzie się ta impreza. To jest jedyny produkt turystyczny, jaki mamy w Ciechocinku, stąd moje pytanie i zdziwienie.
- **p. Burmistrz** – Nie bardzo rozumiem, dlaczego zdziwienie. Zawsze podpisywaliśmy umowy z Don Vasylem w końcu pierwszego kwartału. Nigdy te umowy nie były podpisane wcześniej niż na przełomie marca i kwietnia.
- **r. P. Kanaś** – Ale w ubiegłym roku i jeszcze rok wcześniej nie było takich wątpliwości. Żeby się nie okazało, że w Ciechocinku odbędzie się jeden z Festiwali realizowanych przez Don Vasyla.
- **p. Burmistrz** – Nie mam takiej wiedzy. Telewizja Polska na pewno nie będzie obsługiwała kilku Festiwali Don Vasyla. Natomiast moja rozmowa z człowiekiem, który był producentem tego Festiwalu przez całe lata, wskazuje na to, że przyjazd telewizji jest możliwy, inne miejsca nie są brane pod uwagę.
- **r. B. Różański** – Czy w umowie też będzie zapis, czy będzie występowała jakaś gwiazda na Festiwalu Cygańskim. Pamiętam, że w zeszłym roku i dwa lata temu były pewne zapewnienia, natomiast trudno było się dopatrzeć jakiejś gwiazdy, poza zespołami cygańskimi.
- **p. Burmistrz** – Myślę, że tutaj o dobór zespołów i solistów najbardziej dobija się telewizja i to telewizja jest stymulatorem tego, żeby przyjeżdżali tacy, a nie inni wykonawcy. Nie chciałbym się wypowiadać w kwestii zaproszenia gwiazdy przez Don Vasyla. Jeśli ta umowa między Don Vasylem a Telewizją Polską będzie podpisywana, to myślę, że ta instytucja upomni się o to, aby odpowiedni wykonawcy pojawili się w Ciechocinku.
- **r. M. Strych** – Rozumiem, że Don Vasyl jest dyrektorem artystycznym tego Festiwalu i on odpowiada jakby za treść. Niemniej z roku na rok na tym Festiwalu coraz więcej utworów jest granych z playbacku i dużo osób odwraca się plecami do tego Festiwalu, choć jest to niewątpliwie show i w mojej ocenie ten Festiwal dużo lepiej wygląda w telewizji niż na żywo. Czy będzie Pan na etapie podpisywania umowy miał jakiś wgląd w to, jacy artyści tam wystąpią i czy ten Festiwal będzie grany z playbacku?
- **p. Burmistrz** – Proszę nie oczekiwać ode mnie cudów. Myślę, że na takie pytanie może odpowiedzieć tylko dyrektor artystyczny Festiwalu. Nawet nie podjąłbym próby rozmowy z Romem na temat tego, czy ktoś zaśpiewa z playbacku, czy z półplaybacku, czy też będzie śpiewał na żywo, bo zapewnienia mogłyby być w odniesieniu do wszystkich wykonawców takie, że nie będzie żadnych podkładów, a życie i tak i tak to zweryfikuje.
- **r. M. Strych** – Mówię o tym dlatego, że powinniśmy dbać o wysoki poziom tego Festiwalu, jako radni. Kładziemy na ten Festiwal, mieszkańcy Ciechocinka, 150-

160 tys. z naszych podatków, no i powinniśmy pilnować tego, żeby ten poziom artystyczny był możliwie wysoki, jak na możliwości tych wykonawców i w takim razie pozwolę sobie zwołać posiedzenie komisji, na które zaprosimy Pana dyrektora i dopytamy o szczegóły.

- **p. Burmistrz** – Bardzo proszę, życzę powodzenia. Żeby było sprawiedliwie, to ja powiedziałem o kwocie 150-160 tys. zł, ale tu nie są pieniądze, które w całości pochodzą z podatków, ponieważ w ubiegłym roku, czy drugi rok z rzędu, podmioty sanatoryjne i hotelowe, funkcjonujące na terenie miasta, udostępniają nieodpłatnie pokoje, zapewniają wyżywienie. Nieodpłatnie, bo nikt złotówki za to nie płaci. Dzieje się to na prośbę Gminy Miejskiej Ciechocinek, wszyscy rozumieją, że ta współpraca jest konieczna, natomiast telewizja w formie pewnego podziękowania w napisach końcowych umieszcza logo i nazwę każdego z podmiotów, który włącza się właśnie poprzez udostępnienie bazy hotelowej i żywieniowej. W napisach końcowych parokrotnie w ciągu roku te nazwy obiektów sanatoryjnych i hotelowych pojawiają się na ekranach naszych telewizorów.
- **r. M. Strych** – Pamiętam poprzednie edycje tego Festiwalu, te pierwsze, kiedy słowo „Ciechocinek” z tej sceny i w telewizji bardzo często padało. Wraz z kolejnymi edycjami, nawiązując tu do 2-3 poprzednich, to słowo „Ciechocinek” z tej sceny padało bardzo rzadko. Może wypadłoby się zastanowić nad tym, czy nie wpisać tego też do umowy.
- **p. Burmistrz** – Ilość słów? Nie dajmy się zwariować.
- **r. M. Strych** – Ja wiem, że nie możemy tutaj wpisać ilości słów, ale może jakaś delikatna sugestia albo też, jako element negocjacji z Don Vasyłem, podnieść tą kwestię.
- **p. Burmistrz** - Mnie się wydaje, że konferansjerzy poprzednich edycji Festiwalu, zarówno Dziani, jak i Pani Popek, do granic wytrzymałości używali słowa Ciechocinek. Bez przerwy: Ciechocinek, Ciechocinek. Proszę zwrócić uwagę, że poza używaniem nazwy naszego miasta mamy wciąż tło, jakim jest ściana tężni. Dzięki uprzejmości Zarządu Spółki ustawiają reflektory, pięknie ścianę tężni podświetlają. Chciałbym Panu powiedzieć, tak trochę na przekór, że kiedy Festiwal odbywał się w Glinojocku, to migawki zapowiadające kolejną edycję Festiwalu pokazywano z Ciechocinka. Nie z Glinojocka, pomimo że to był drugi, trzeci rok tego Festiwalu w tamtym mieście. Zupełnie inaczej to wyglądało, niż na odkrytej przestrzeni w Glinojocku, gdzie właściwie nie było żadnego elementu charakterystycznego. Tutaj tężnie, które są symbolem naszego miasta pokazywane są przez 190 minut w transmisji live, z małym przesunięciem na prognozę pogody i potem pięć razy po 50 minut w 2 Programie TVP w ciągu roku i co najmniej drugie tyle w TV Polonia. Przeliczając to na złotówki, to żadne medium nie dociera do tak licznej publiczności, jak właśnie przez telewizję i wydaje mi się, że tutaj szczęśliwy układ z tym położeniem tężni przy naszym stadionie i mimo wszystko będę polemizował z Panem, ciągle powtarzane słowo Ciechocinek przez konferansjerów, to jest znakomita promocja.
- **r. M. Strych** – Ja z tym nie dyskutuję, oczywiście, że tak, tylko chodziło mi o to,

może jest to subiektywne odczucie, ale że z Festiwalu na Festiwal to słowo „Ciechocinek” jednak coraz rzadziej się pojawia. Ale pełna zgoda, że im częściej, tym lepiej i dobór miejsca jest bardzo atrakcyjny. Tak, że kto nie lubi to polecam włączyć, bo naprawdę w telewizji wygląda to imponująco.

- **p. Burmistrz** – Ul. Słowackiego, Ogrodowa i Stawowa – Mogę to blokiem odpowiedzieć? Panie mecenasie, proszę powiedzieć, jakie są możliwości.
- **mec. K. Bukowski** – Obowiązuje tzw. spec ustawa drogowa, która dotyczy realizacji dróg różnych kategorii, w tym również kategorii gminnych i zgodnie z tą ustawą organ administracji w odniesieniu do kategorii dróg gminnych, jakim jest Starosta, wydaje zezwolenie na realizację inwestycji drogowych i to zezwolenie powoduje rozmaite skutki również odnośnie nieruchomości. To znaczy zezwolenie po złożeniu wniosku, po uzyskaniu odpowiednich uzgodnień, opinii, określa zarówno miejsce realizacji inwestycji drogowych, tzn. chociażby miejsce, numery ksiąg wieczystych, numery działek. Jednocześnie decyzja zawiera w sobie również przepisy o podziale nieruchomości, o podziale działek nieruchomości dla tych celów i co jest ważne jeszcze, w momencie, gdy decyzja staje się ostateczna, nieruchomości, które są własnością prywatną, przechodzą na własność zarządcy drogi, czyli w tym przypadku gminy Ciechocinek. Później jest jakby druga faza. Oczywiście musi nastąpić wypłata odszkodowania. Ten sam organ w drodze decyzji również określa odszkodowanie dla właścicieli i są to przepisy, które były wydane w związku z budową autostrad. Obowiązują do wszystkich kategorii dróg obecnie realizowanych. Jeżeli inwestor taką opcję przyjmie, to nieruchomości przechodzą z mocy prawa na własność danej jednostki samorządu. Oczywiście należy złożyć wniosek, do wniosku można dołączyć różnego rodzaju uzgodnienia, opinie. Starosta ma określony czas na załatwienie sprawy, na wydanie decyzji i potem następują te skutki prawne.
- **r. P. Kanaś** – Uprzejmie dziękuję, Panie mecenasie, ale to nie jest, Panie Burmistrzu, odpowiedź na moją interpelację. Mogę jeszcze zadać pytanie, dlaczego tak późno, bo spec ustawa drogowa obowiązuje już od pewnego czasu. Była tam nawet wskazana data graniczna, jeśli dana nieruchomość pełniła funkcję drogi publicznej w tym czasie lub drogi jako takiej, podpadała pod tę ustawę. Tak że dziwię się, Panie Burmistrzu, że Pan tak długo zwleka.
- **p. Burmistrz** – Zawsze staram się każdą sprawę załatwiać polubownie. Jeśli chodzi o ul. Ogrodową udało nam się pokonać kolejną przeszkodę. Została już praktycznie tylko jedna i w związku ze zmianą właściciela, tam również wystosowane zostało pismo, w którym proponujemy dokonanie podziału i wyodrębnienie gruntu, bez konieczności wykorzystywania innych przepisów prawa. Natomiast w kontekście problemu, z jakim się zderzyliśmy w ciągu ul. Słowackiego, nie będzie innej możliwości, ponieważ na 81 lub 84 osoby, do których skierowaliśmy korespondencję, odpowiedziało nam 11 lub 12. Mam świadomość tego, że wielu osób już nie ma, wiele osób wyjechało z Ciechocinka, ale problem jest, bez wykorzystania przepisów ustawowych, niemożliwy do pokonania i tutaj takie działania niezwłocznie zostaną podjęte.

W kwestii SMS-owego systemu powiadamiania prosił Pan o informację pisemną i

ja taką przekażę, ponieważ dostałem tylko ogólną informację. Myśmy wysłali na przestrzeni 2015 r. blisko 16.000 powiadomień. W grupie otwartej znajduje się 940 osób, w grupie zamkniętej 119 osób.

- **r. M. Strych** – W ilu sprawach?
- **p. Burmistrz** – Nie mam takiej wiedzy, otrzyma Pan taką informację na piśmie. To nie obciążało budżetu gminy.  
Sprawa obchodów Dnia Dziecka, Pani Dyrektor Kawczyńska przedstawi temat.
- **dyr. MCK p. B. Kawczyńska** – Jeszcze dokładnych planów na Dzień Dziecka nie przygotowaliśmy, ponieważ przed nami jeszcze kilkanaście imprez, które są zaplanowane w kalendarzu imprez. Niemniej jednak przyjęliśmy taką zasadę, że jeżeli Dzień Dziecka odbywa się w którymś z dni wolnych, sobota, niedziela, z reguły są to propozycje plenerowe, raczej po południu, bo wtedy jest możliwość, że rodzice przyprowadzą swoje dzieci. Natomiast jeżeli wypada w dniu zwykłym to nie ukrywam, że przy ścisłej współpracy z placówkami oświatowymi, przedszkolami, tudzież z OSiR-em, od wielu lat planujemy imprezy wspólnie, tak żeby one nie kolidowały, żeby dzieci mogły skorzystać ze wszystkich propozycji, bo wszystkie te jednostki u siebie przygotowują jakieś propozycje na Dzień Dziecka. Bardzo sprawnie to poszło w ubiegłym roku, ponieważ najpierw były przedszkolaczki, potem wymiennie szkoły podstawowe z I-IV, to pomaga nam zrealizować w sposób bezpieczny te zajęcia dla dzieciaków, ponieważ nie ukrywam, że najbardziej cieszą ich zabawy interakcyjne, korzystanie z dmuchawców, ze zjeżdżali, z różnego rodzaju zabaw, konkursów przeprowadzanych na bieżąco i tu zarówno animatorzy mają komfort pracy, i poprzez taką rotację dzieci w sposób dość sprawny mogą korzystać ze wszystkich atrakcji. Oprócz tego, co roku są propozycje kinowe lub teatryki. W ubiegłym roku, dzięki inicjatywie Pana Burmistrza i nie ukrywam dużej pomocy finansowej, była też bezpłatna projekcja filmowa. Na pewno będziemy myśleć też o powtórzeniu takiej propozycji w tym roku, chociaż nie ukrywam, że będzie to bardzo trudne, ponieważ 1 czerwca wypada Dzień Dziecka, natomiast już 4 czeka nas ogromne przedsięwzięcie w postaci organizacji Festiwalu Folkloru Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. Co prawda przeglądając „Zdrój” z przykrością stwierdziłam, że znowu umknęła informacja, o której ciągle powtarzam, że to jest 45. edycja i nie ukrywam, że chciałabym też podkreślić ten jubileuszowy charakter, chociażby ze względu na pierwsze osoby, takie nazwiska, jak Pan Skorwider, czy Pan Żernicki, którzy zainicjowali ten Festiwal. Nie ukrywam, że też potrzebne będą dodatkowe środki, bo chciałabym, żeby było to zauważone i podkreślona ta edycja. Myślę, że bliżej tego terminu będziemy myśleć, a może Pan Burmistrz znowu powtórzy scenariusz z ubiegłego roku i wspólnie postaramy się dzieciakom zaoferować więcej tych bezpłatnych atrakcji. Oczywiście to, co się działo zawsze do południa, czyli korzystanie z tych wszystkich atrakcji, to już co roku jest to propozycja bezpłatna.
- **p. Burmistrz** – Myślę, że te dodatkowe środki, o których była Pani uprzejma powiedzieć, to z sukcesem Pani wypracowuje w tej chwili, bo patrząc na salę kinową, która pęka w szwach, kolejne sukcesy, jeśli chodzi o dobór repertuaru



filmowego, pozwalają optymistycznie patrzeć w przyszłość finansową Miejskiego Centrum Kultury.

Kolejna interpelacja Pana radnego Strycha dotyczyła budowy schroniska dla bezdomnych i bezpańskich zwierząt. Związek Gmin Ziemi Kujawskiej, właściwie od początku tej kadencji, możecie Państwo sprawdzić w protokołach, przez cały czas napierałem na to, żeby był to jeden z priorytetów w działaniach Związku, ponieważ problem bezpańskich psów w pierwszej kolejności dotyczy wszystkich samorządów, nie tylko naszego miasta. Dlatego ze zdumieniem, choć to już historia, przyjąłem informację, bo rozmawialiśmy na posiedzeniach Zarządu o konieczności budowy schroniska dla psów, natomiast w pewnym momencie dotarła do mnie informacja, że dwoje z Państwa samorządowców z terenu naszego powiatu, z liderem Zarządu Związku Gmin, jako osobą wiodącą, podpisało umowy z tym byłym już hotelem dla psów w Ciechocinku i dostarczali bezpańskie psy do nas, rozwiązując swój problem. Problem funkcjonowania hotelu dla psów został bezpowrotnie załatwiony, natomiast problem bezpańskich psów wciąż nie jest rozwiązany. W tej chwili Zarząd Związku Gmin rozpatruje możliwość utworzenia takiego schroniska, czy skorzystania z takiego schroniska gdzieś w obszarze gminy Osiecin. Natomiast obserwując takie nie dość dynamiczne działania w tej materii, podjęliśmy działania w drugim kierunku i tu - tak, jak chyba poprzez pewne ruchy spowodowaliśmy wzrost aktywności przedstawicieli firmy wodociągowej z terenu gminy Aleksandrów, poprzez podpisanie wstępnego porozumienia z Wodociągami Toruńskimi - tutaj również prowadzimy równoległe rozmowy dotyczące korzystania z nowego schroniska, nad którym Prezydent Torunia i jego współpracownicy dyskutują od jakiegoś czasu. Pan Burmistrz Ogrodowski był na spotkaniu. W drugim półroczu będą zapadały ostateczne decyzje związane z lokalizacją i ewentualną realizacją takiego schroniska. Pewnie wygodniej by nam było, gdyby takie schronisko zafunkcjonowało przy wspólnym udziale Powiatu Aleksandrowskiego i Powiatu Radziejowskiego. Natomiast, jeżeli te działania będą takie, jak do tej pory, to wcale nie wykluczam tego, że złożymy deklarację korzystania z możliwości dostarczania naszych zwierząt do schroniska w Toruniu. Stąd odpowiedź na pytanie, czy jesteśmy skłonni partycypować finansowo w kosztach tworzenia takiego schroniska, ja muszę odpowiedzieć, że w tej chwili nie widzę takiej możliwości. Pomijając to, że tych pieniędzy w budżecie nie ma, ale również, dlatego, że Toruń przy niebagatelnej odpłatności za możliwość korzystania, bo to jest poziom wydatków zbliżony do 30 tysięcy w skali roku, to przynajmniej są to pewni, niezawodni partnerzy. Wtedy, kiedy inne podmioty samorządowe borykały się z problemami i podpisywały umowy gdzieś z Chełmżą, z Grudziądem, Dobrzyniem, nas potraktowano w sposób absolutnie partnerski i nie mieliśmy żadnych problemów ze strony Michała Zalewskiego, aby Ciechocinek mógł dostarczać bezdomne zwierzęta z terenu naszego miasta do schroniska w Toruniu.

- **r. M. Kuszyński** – Wspomniał Pan, że problem hotelu dla psów w Ciechocinku został rozwiązany. Chodzi o jaki problem? O problem, który stanowi sam w sobie, że on tutaj w Ciechocinku jest, czy ten, który Pan sygnalizował, że przywożenie

piesków było do Ciechocinka?

- **p. Burmistrz** – Nie, stworzenie hotelu w ciągłej zabudowie domów jest już dla mnie nieporozumieniem, natomiast to, że ten niby hotel zaczął przyjmować bezpańskie psy z innych miejscowości, jest dla mnie skandalem. Byłem jedną z tych osób, które w sposób bardzo zdecydowany naciskały na powiatowego lekarza weterynarii, aby ten niby hotel dla psów został zlikwidowany. Tak się stało już parę miesięcy temu.
- **r. M. Strych** – Osoba, która prowadziła ten hotel, z mojej wiedzy wynika, że prowadzi go teraz na terenie gminy Aleksandrów Kujawski, bodajże w Otłoczynie. Tak, że tam teraz przeniosła się ta działalność, o której wspomniał Pan Burmistrz.
- **p. Burmistrz** – Tak, ale prowadzenie działalności w każdym innym miejscu poza Ciechocinkiem, nie jest już dla mnie problemem. Natomiast to, co się tutaj zaczęło dziać, było dla mnie nie do zaakceptowania.  
Pan radny Dziarski pyta o podjęcie prac w zakresie wdrażania ustawy krajobrazowej. Bardzo trudna procedura, zupełnie jak procedura planistyczna. Biję się w pierś. Pewnie z początkiem lutego Pani kierownik Referatu Gospodarki Terenami dostała bojowe zadanie, aby rozpocząć przygotowania i nie mam możliwości zweryfikowania, co udało jej się zrobić, bo jest w dniu dzisiejszym nieobecna. Natomiast będę to wyjaśniał i w kilku zdaniach poinformuję Pana i Państwa na piśmie.  
Ulica Nieszawska, studzienki deszczowe. Otrzymałem informację, że wszystko zostało wyregulowane, poprawione. Proszę to ewentualnie zweryfikować, ale Pan Burmistrz Ogrodowski objeżdżając tereny ulicy, przy której mieszka, mówi, że w ubiegłym tygodniu stały pacholki, oznakowanie, że coś się tam dzieje przy tych studzienkach i one były właśnie po regulacji.  
Na jakim etapie działania w kwestii sporu kompetencyjnego, Naczelny Sąd Administracyjny – to omówi Burmistrz Ogrodowski.
- **p. M. Ogrodowski** – Po tym orzeczeniu, które żeśmy otrzymali z Naczelnego Sądu Administracyjnego, podjęliśmy działania wyjaśniające. Przede wszystkim uzyskaliśmy opinię Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w zakresie urządzeń szczegółowych, bo taka interpretacja była nam niezbędna. Uzyskaliśmy również mapy geodezyjne, które również były niezbędne do tego postępowania. W dniu dzisiejszym uzyskałem opinię mecenasa, bo wcześniej żeśmy przygotowali taki materiał końcowy dla NSA. Mecenas jeszcze wniósł dwie poprawki do tego materiału, do uzasadnienia tego materiału. Myślę, że w ciągu jutrzejszego dnia, pojutrze te informacje uzupełnię i myślę, że do czwartku maksymalnie ten materiał wyjdzie z Urzędu, jako materiał właściwy i kompletny do NSA.
- **r. T. Dziarski** – Dziękuję, Panie Burmistrzu, za informację. Natomiast chciałbym przypomnieć, że postanowienie NSA jest z 25 listopada, dokumenty wpłynęły na początku grudnia, ale skoro Pan Burmistrz mówi, że w ciągu tego tygodnia materiały wyjdą z powrotem do NSA w Warszawie, to pozostaje mieć taką nadzieję, że to zostanie zrealizowane. Natomiast druga część mojego zapytania,

dotycząca tej samej kwestii, polegała na braku odpowiedzi Pana przez 4 lata.

- **p. Burmistrz** – Tak, i tutaj ciągle pokutuje to, mam nadzieję, że nie jest to nieobecność taktyczna, nie mogę tego zweryfikować. Miałem nadzieję, że jeden ze współpracowników Pani kierownik będzie mi mógł udzielić informacji. Jutro będę tę sprawę wyjaśniał.

Sprawa wadliwego podłączenia kanalizacji w pensjonacie „Maria”. Nie mogę się zgodzić na to, że Pani Romanowska nie otrzymała odpowiedzi, bo otrzymała informację dotyczącą tego, że sprawa, zgodnie z kompetencjami, została skierowana do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Natomiast, co do działań, jakie zostały podjęte, to właściwie z tego powodu Pani Prezes pozostała z nami do tej pory i pewnie wyrywa się do odpowiedzi.

- **r. T. Dziarski** – Dziękuję za Pana odpowiedź i wywołanie do odpowiedzi Pani Prezes. Natomiast, zgadza się to, co Pan mówi, że 30 września wyszło pismo z Urzędu Miasta do MPWiK i ostatnie zdanie brzmi: „o sposobie załatwienia przedstawionej w nim sprawy proszę powiadomić tutejszy Urząd”. Nie wiem czy tutejszy Urząd został o tej sprawie powiadomiony, jeżeli nie został, to dlaczego, a jeżeli został, to dlaczego nie poszło pismo zwrotne do wnioskodawcy, czyli Pani Romanowskiej. Panie Burmistrzu, ta informacja wpłynęła do mnie dzisiaj. Ponieważ próbowałem z tą Panią umówić się na dyżur radnego, w związku z tym, że dyżur mam dopiero w marcu, umówiłem się na spotkanie przed sesją. Z tych informacji, które posiadam, mam kserokopię dokumentów, kserokopię fotograficzną, wynika, iż ten temat został jak gdyby w martwym punkcie od września. Wiem, że ta sprawa się ciągnie już nie parę miesięcy, tylko kilka lat. Natomiast Pani, która jest wnioskodawcą tego pisma stwierdza, iż wadliwie została podłączona do kanalizacji, w związku z czym cały czas musi korzystać z przydomowego szamba. Przede wszystkim chodzi o brak informacji.
- **p. Burmistrz** – Ale my poinformowaliśmy tą Panią, że zgodnie z kompetencjami jej pismo zostało przekierowane do spółki Wodociągi.
- **r. T. Dziarski** – Zgadza się, ale przez prawie pół roku nie zostało...
- **p. Burmistrz** – Ale dajmy się wypowiedzieć Pani Prezes. Ja nie wiem, jak ta sprawa wygląda, a Pani Prezes pewnie w szczegółach nam to wszystko opowie.
- **p. W. Buchalska – Prezes MPWiK** – W każdym bądź razie nie od kilku lat się ciągnie sprawa, bo sprawa się ciągnie zeszły rok. Odbiorcą usług nie jest pensjonat „Maria”, zgodnie z umową kodeksowo-cywilną z przedsiębiorstwem, tylko Pani Romanowska Maria, jako osoba fizyczna, jako gospodarstwo domowe. Ta Pani nie powiadomiła nas, kiedy tworzyła pensjonat, nie wystąpiła o dostawę wody, jako podmiot inny niż gospodarstwo domowe, więc my z tego tytułu też mamy utracone dochody, jako cena wody, która przez wiele lat była wyższa dla gospodarstw domowych, zarówno dla wody, jak i dla ścieków. Pani Romanowska nie zwróciła się chyba pismem do miasta, tylko Kancelaria, jak się nie mylę, bo zawsze Panią Romanowską reprezentuje Kancelaria z Wiśniowej 13. To jest skierowane pismo do miasta, Pani Romanowskiej, czy Kancelarii? Przedsiębiorstwo, jak pamiętam, zawsze wysyłało odpowiedź do Kancelarii, reprezentującej Panią Romanowską, chociaż ona jest tylko współwłaścicielem

domu.

- **r. T. Dziarski** – Pani Prezes, nie, jeśli chodzi o pismo kierowane do Urzędu Miasta, do Pana Burmistrza, jest osoba Pani Marii Romanowskiej, żadna Kancelaria nie reprezentuje, podpisane Maria Romanowska.
- **p. W. Buchalska** – My mamy kilka pism z Kancelarii, które żeśmy też wysyłali na Wiśniową i chodziły zwrotki listów poleconych. Trzeba to sprawdzić u nas, bo na pewno odpowiedź jest. Nie sądzę, żeby nie było odpowiedzi, bo jeżeli było skierowane pismo od miasta, to odpowiedź jest, to mogę ręczyć, a jak nie, to mi się oberwie. Ale na pewno odpowiedź jest. To jest kilka pism w tej sprawie. Ja te pisma jutro skseruję i Panu radnemu dostarczę. Tam w sprawę wkroczył mój mecenas, bo chodzi o uświadomienie Pani, co jest urządzeniem, co jest przyłączem, co jest instalacją wewnętrzną, bo Pani tego nie do końca rozumie. Zostały przesłane dwa orzecznictwa Wojewódzkich Sądów Administracyjnych, co należy do odbiorcy usług, czyli utrzymanie instalacji i przyłącza kanalizacyjnego. Poza tym, po wizji lokalnej, na której byliśmy, ja byłam raz i mój kierownik był, zaangażowałam do tego współpracującego projektanta, który jest biegłym sądowym, odnośnie stwierdzenia rzędnych i spływu z przyłącza do kanalizacji. Nasze urządzenie, jako kanalizacja, przekazane nam w aport, spełnia swoją funkcję, nie ma problemu. Ta Pani jest odbiorcą od 1992 r. i te problemy od 1992 r. nie były, a jeszcze ten dom jest dalej naszym odbiorcą usług od lat 60-tych. Studzienka, która jest granicą odpowiedzialności przy posesji, przy granicy nieruchomości gruntowej, jest dobra, sprawdzana, przy jednej wizji, drugiej i trzeciej, bo były trzy, łącznie z tą Panią, którą reprezentuje prawnik. Poprosiłam w którymś momencie, żeby została odkopana instalacja przy budynku, żebyśmy mogli stwierdzić, jaka jest możliwość spadku z domu do studzienki, gdzie jest nasza granica odpowiedzialności. Zostało to odkopane. Mój kierownik techniczny, który posiada uprawnienia geodety, niwelatorem zmierzył to, że nie ma problemów, że jest spadek od instalacji wewnętrznej do naszej studni. Nie mówiąc już od studni do studni na kolektorze w ulicy. Prawdą jest, że kolektor w ulicy jest posadowiony tak, jak jest posadowiony, nie na rzędnych 2 m czy 2 m więcej, tylko do 1,50 m, czy 1,48 m. Tak został posadowiony, tak została wykonana ulica i on od lat 60-tych spełnia swoją funkcję. Druga sprawa, że wszystkie te posesje miały szamba i na tej posesji też znajduje się szambo, więc szambo jest instalacją wewnętrzną, leży w gestii zlikwidowania przez właściciela posesji. To zostało też Pani napisane w kolejnym piśmie, że należy. Drugie, napisane zostało Pani, żeby wykonała inwentaryzację powykonawczą instalacji, bo instalacja została przerabiana, jak posesja została dostosowywana, piwnice, do prowadzenia działalności w postaci stołówki, bo tam pracował mój pracownik, dzisiaj emeryt, Pan Zienkiewicz Stanisław, ten dom dobrze znam, bo tam byłam w tym domu nie raz. Następny problem, bo przyjechał drugi współwłaściciel, syn Pani Romanowskiej, na spotkanie się ze mną umówił, przybył do siedziby spółki i rozmawiamy, jak się dogadamy. Tłumaczę Panu, co jest granicą odpowiedzialności, do kogo należą, jakie obowiązki. Mówię, proszę Pana, przez posesję przebiega gazociąg setka, w poprzek posesji, więc proszę mi ten gazociąg

odkopać, bo to do Pana należy, żebym mogła zobaczyć, czy nad gazociągiem, czy pod gazociągiem nie zostało zrobione jakieś przejście, jak budowali gazociąg. Nie zostało to dokonane. Pan się do mnie nie zgłosił, że np. to zrobił i sobie wyjechał, bo on w Bielsku Białej mieszka. Temat w martwym punkcie utknął. Odpływ jest od granicy odpowiedzialności od firmy, czyli od studzienki, tylko tkwi problem w instalacji wewnętrznej. Pani pewnie oczekuje, że spółka na swój koszt - a my nie możemy tego kosztu utworzyć - wykona likwidację szamba i wykona instalację wewnętrzną. Do dzisiaj nie została mi dostarczona inwentaryzacja rzetelnego posadowienia instalacji na posesji, o co prosiłam w kolejnym piśmie. Jutro jestem w stanie skserować Panu wszystkie pisma i dostarczyć na do Biura Rady.

- **r. T. Dziarski** – Pani Prezes, dziękuję za wyjaśnienie. Natomiast nie rozumiem jednej rzeczy, Pani twierdzi, że spadek jest właściwy, czyli nie ma żadnego problemu, żeby do studzienki, która należy do wodociągów...
- **p. W. Buchalska** – Tak, przy granicy nieruchomości gruntowej, jak to mówi przepis prawny.
- **r. T. Dziarski** - ... została właściwie odprowadzona kanalizacja przydomowa.
- **p. W. Buchalska** – Kiedy została źle wykonana. Przecież tą kanalizację wykonywało WPWiK, ale przyłączy kanalizacyjne, czy instalację wykonywała Pani we własnym zakresie.
- **r. T. Dziarski** – Z tego, co rozmawiałem z tą Panią, stwierdziła, że przyłączy do szamba wykonywała kilkadziesiąt lat wcześniej i od tamtego miejsca do rzekomej studzienki, która należy do wodociągów, nie ma możliwości innego podłączenia, jak przejście z szamba do tej studzienki.
- **p. W. Buchalska** – Ale nie ma szamba. Po co szamba? Dzisiaj szambo nie ma racji bytu. Szambo trzeba po prostu zlikwidować, bo w szambie nagromadziły się osady, który blokują przepływ, a przede wszystkim zagniwają i tworzą ten fetor, który do instalacji się cofa, do domu.
- **r. T. Dziarski** – Zgadzam się z Panią, że szamba należy likwidować i też jestem tego zwolennikiem, natomiast z informacji, które uzyskałem wynika, iż nie ma możliwości zlikwidowania szamba, ponieważ nie ma możliwości odprowadzenia do studzienki.
- **p. W. Buchalska** – Mój kierownik techniczny, po odkopaniu wyjścia instalacji z budynku, wyjścia instalacji, która jest na mapach geodezyjnych, na dzień dzisiejszy nie tych co powinno, dostarczonych, bo zrobili sobie drugie odejście do tej stołówki, co przystosowywali piwnice na stołówkę. Kierownik twierdzi, że nie ma problemu z rzędną spadku od wyjścia z budynku do naszej studzienki.
- **r. T. Dziarski** – Czyli nie ma problemu z...
- **p. W. Buchalska** – No nie ma, tylko trzeba zlikwidować szambo i wykonać nową instalację, a przy budynku wykonać nową studnię PCV Ø 400 i pośrednią, i trzeba to zrobić. My możemy to zrobić, ale jedynie na zlecenie. Przypuszczam, że problem po pierwsze tkwi w szambie, a po drugie na trasie setki rurociągu, który był później budowany w latach 80-tych, setki gazociągu.
- **r. T. Dziarski** – Dziękuję za informację. Na pewno będę ten temat poruszał z Panią, która jest wnioskodawczynią tego zagadnienia. Natomiast, jeżeli faktycznie

informacja do niej od września nie wyszła, to bym bardzo prosił, żeby informacja do niej dotarła. Być może to też by w jakiś sposób załagodziło, bo widzę, że jest to jakaś sytuacja konfliktowa. Spojrzałem na dokumenty, to już jest od ponad dwóch lat, bo ma dokumenty ze stycznia 2014. Nie chodzi o to, żeby się przebijając...

- **p. W. Buchalska** – Tak, 2014 to była służebność przesyłu, wystartowała Pani, żeby zapłacić za służebność, za przyłącze.
- **r. T. Dziarski** – Jeżeli nie ma problemu z podłączeniem, ja będę rozmawiał, żeby to załatwić. Prosiłbym tylko o odpowiedź.
- **p. W. Buchalska** – Bo wie Pan, kanalizacja to jest pojęcie względne. Trzeba rozgraniczyć urządzenie kanalizacyjne, przyłącze kanalizacyjne, instalacja. Pani mówi, że została źle, błędnie wykonana kanalizacja. Która kanalizacja została źle wykonana? Konkretnie. I kto ją źle wykonał, kto Pani wykonywał przyłącze.
- **r. T. Dziarski** – Już nie będziemy ciągnąć tego tematu, gdyby były jakieś wątpliwości, to ja porozmawiam z Przewodniczącym Komisji Komunalnej i ewentualne kwestie zostaną, jak gdyby omówione dodatkowo. Jeżeli będzie taka potrzeba. Mam nadzieję, że nie.
- **p. W. Buchalska** – Jak Pan poczyta nasze pisaną, to będzie taki wgląd całkowity na sprawę.
- **p. Burmistrz** – Bardzo proszę o obiektywną ocenę całej sytuacji.
- **r. T. Dziarski** – Jedyne prosiłbym o odpowiedź, jeżeli takowa nie wyszła.
- **p. W. Buchalska** – Jutro to wszystko dostarczę do Biura Rady.
- **r. T. Dziarski** – Pani Prezes, ale nie mi odpowiedź, tylko Pani Romanowskiej.
- **p. W. Buchalska** – Jestem przekonana na 99%, że wyszła, ale zobaczymy.
- **r. T. Dziarski** – Dobrze, dziękuję.
- **p. Burmistrz** – Kolejna sprawa poruszana przez Pana radnego Dziarskiego dotyczyła sygnalizacji świetlnej u zbiegu ul. Kopernika i Narutowicza. Rozumiem, że odpowiedź udzielana Panu radnemu Strychowi jest dla Pana satysfakcjonująca.
- **r. T. Dziarski** – Tak, jak najbardziej. Dziękuję.
- **p. Burmistrz** – Jeszcze jedna kwestia poruszana przez Pana – program gospodarki niskoemisyjnej. Osoba odpowiedzialna za koordynację odpowie, Pan Burmistrz Ogrodowski.
- **p. M. Ogrodowski** – W budżecie 2016 roku zapisana została kwota 26 tys. na realizację tego planu gospodarki niskoemisyjnej. My w ramach ubiegania się o środki zewnętrzne do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, wystąpiliśmy o tożsamą kwotę 26 tys. zł. To wystąpienie było w grudniu zeszłego roku. Do dnia dzisiejszego nie mamy jeszcze informacji. Myślę, że to potrwa jednak do marca zanim WFOŚ przydzielili nam środki. W związku z tym, nie mając gwarancji środków całkowitych na zabezpieczenie tego zadania, nie rozpisujemy jeszcze na dzień dzisiejszy przetargu na wykonanie tego opracowania. Dzisiaj mamy nawet przymiarę do specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Jest ona przygotowana. Natomiast gwarancja środków na to zadanie, gdzie prawdopodobnie 50% wartości będzie zadania własnego, a 50 będzie to z WFOŚ.

Czekamy na tą decyzję i po tej decyzji rozpiszemy przetarg na wyłonienie wykonawcy.

- **r. T. Dziarski** – Dziękuję za odpowiedź, natomiast dla wyjaśnienia, Pan wspomniał o kwocie 26 tys., czy tam nie była kwota większa, w wysokości 51 tys.?
- **p. M. Ogródowski** – To na dwa programy.
- **r. T. Dziarski** - To na obydwie programy, na dwa zadania. I dopiero wtedy będą te zadania realizowane, kiedy dostaniemy dofinansowanie. I o obydwu zadaniach teraz Pan mówił?
- **p. M. Ogródowski** – Tak.
- **p. Burmistrz** – Pani radna Izabela Kowacka jest nieobecna, ale ja odpowiem. Czy wystąpimy do Wojewody z wnioskiem o utworzenie punktu ratownictwa medycznego? Oczywiście wystąpimy, choć chciałbym przypomnieć, że w końcu poprzedniej kadencji Rady przedstawiane były Państwu i część spośród Państwa na pewno to pamięta, informacje dotyczące interwencji zespołów ratownictwa medycznego, czasy przejazdów i pomimo, że wszędzie mieściliśmy się w ogólnie obowiązujących limitach czasowych, wystąpiłem do Pani Wojewody. Otrzymałem odpowiedź, że nie przewiduje się utworzenia takiego punktu ratownictwa medycznego w Ciechocinku. Pismo do mnie wpłynęło 6 października 2015 r. W nawiązaniu do pisma Pana Burmistrza w sprawie uruchomienia zespołu ratownictwa medycznego w miejscowości Ciechocinek, informuję, że resort zdrowia nie wyraża zgody na możliwość uruchomienia dodatkowych ambulansów systemu państwowe ratownictwo medyczne w naszym województwie. Akceptując aktualizację nr 3 planu działania systemu państwowe ratownictwo medyczne dla województwa kujawsko pomorskiego, Minister Zdrowia (pismo z dnia 11 sierpnia 2014 r.) uwzględnia funkcjonowanie w województwie kujawsko-pomorskim dotychczasową liczbę 87 zespołów ratownictwa medycznego. Jeżeli w świetle tej informacji, którą przekazała Pani doktor, zaistniały nowe okoliczności i dzielone są jakieś nadzwyczajne środki, które pozwoliłyby na utworzenie takiego punktu, oczywiście w trybie bardzo pilnym stosowny wniosek do Pana Wojewody zostanie złożony.

Natomiast w kwestii drugiej interpelacji, dotyczącej utworzenia nowej jednostki, nie bardzo rozumiem, dlaczego miałyby powstawać nowa jednostka w związku z koniecznością opracowania operatu uzdrowiskowego. Myśmy bez tworzenia jakiegokolwiek nowej jednostki, nie mając żadnych doświadczeń, przygotowywali przed 7-8 laty operat uzdrowiskowy. Bez jakichkolwiek problemów zyskał on akceptację Ministerstwa Zdrowia. Nie przewiduję w tej chwili tworzenia nowej jednostki, która miałyby się zajmować opracowaniem operatu uzdrowiskowego, tym bardziej, że zdecydowana większość materiałów, dokumentów, które wchodzi w skład operatu uzdrowiskowego, realizowana jest przez firmy zewnętrzne, typu Państwowy Zakład Higieny, w Poznaniu Pani doktor Latour Instytut Balneologii... My i tak, i tak musimy potwierdzić właściwości naszych surowców, zlecić wyspecjalizowanym podmiotom. Natomiast, co do prowadzonych pomiarów czystości powietrza, wielkości

osadów, w sposób ciągły takie badania prowadzone są przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska i tutaj także nie ma potrzeby, aby angażować jakieś nowe osoby bądź podmioty.

- **r. K. Drobniowska** – O ile wiem, koleżance chodzi o to, żeby 2 lata przed upływem ważności operatu rozpocząć prace i chodzi o taką osobę, która by koordynowała i dopilnowała, by te terminy zostały dotrzymane.
- **p. Burmistrz** – Nie możemy nie dotrzymać, to są terminy ustawowe. Ja nie doszukuję się tutaj jakiejś złej woli ze strony Pani radnej Kowackiej, natomiast tworzenie nowej jednostki dla tego celu uważam za absolutnie zbędne i byłoby to nieporozumienie.

Pan radny Krzysztof Czajka złożył kilka interpelacji, prosząc, żebym udzielił odpowiedzi na piśmie. W związku z tym nie wiem, czy Państwo życzyście sobie, żebym odpowiedział, a Panu Czajce pisemnie, czy...

Rozumiem, że Pan radny Kanaś z radosnym uśmiechem pyta o Agencję w związku ze zmianą kierownictwa Agencji. Możliwość przejęcia gruntów od Agencji Nieruchomości Rolnych wynika wprost z ustawy. Jeżeli byłyby to grunty przeznaczone na potrzeby realizacji inwestycji celu publicznego, to... Mamy przygotowany wniosek, mamy wstępny podział geodezyjny, wszystko jest przygotowane. Natomiast ja nie podejmuję żadnych działań, bo ciągle nierozstrzygnięte są kwestie rozmów z właścicielami gruntu basenowego. Jednym z elementów, jak Państwo pamiętacie, który miałby powstać w obszarze terenów agencyjnych, miałyby być budowa stadionu. Nie mogę zrobić czegoś takiego, aby złożyć wniosek o przejęcie części gruntów, a gdyby okazało się, że mamy stadion, to mój wniosek byłby próbą wyłudzenia, bo ja piszę oświadczenie, z treści, którego wynika, na jakie cele te grunty będą przeznaczone. W momencie, gdyby się okazało, że nasze rozmowy z Termami zmierzają do szczęśliwego końca, natychmiast składam wniosek o dokonanie podziału geodezyjnego i przekazanie gruntów do zasobów gminy.

- **r. P. Kanaś** – Mam nadzieję, że w tym czasie Agencja nie wystawi tego gruntu na sprzedaż i nie sprzeda.
- **p. Burmistrz** – Póki co, nie wystawia żadnego nawet metra kwadratowego na sprzedaż.

2 lutego zapadł wyrok przywracający spadkobiercom po dawnych właścicielach nieruchomości Widok 3 tę nieruchomość. Co prawda wyrok jest jeszcze nieprawomocny, muszą upłynąć 3 tygodnie i tydzień na przebieg korespondencji. Budynek został przywrócony spadkobiercom po dawnych właścicielach. Oznacza to, że około 5 marca wyrok będzie prawomocny. Z informacji, jakie otrzymałem od jednego ze współwłaścicieli, po uprawomocnieniu się wyroku, wcale nie wynika to, że ta nieruchomość zostanie natychmiast w całości sprzedana. Współwłaściciele mają różne koncepcje. Podzielenie tej nieruchomości, bo tam jest bardzo duża powierzchnia gruntowa niezabudowana... Ale nie ma także żadnej gwarancji, że budynek nie będzie wystawiony na sprzedaż, to jest decyzja właścicieli. Lokatorzy, którzy tam przebywają, którzy płacą wszystkie swoje zobowiązania czynszowe, mają trzyletni okres wypowiedzenia, czyli od momentu,



kiedy otrzymają wypowiedzenia, to od tego dnia, jeżeli otrzymają, bo być może okaże się, że nowi właściciele wyjdą z założenia, że mogą sobie tam mieszkać, a będą czerpać korzyści z tytułu najmu, czynsz dzierżawny. Ale może być również i taka sytuacja, że ta nieruchomości zostanie zbyta i tutaj także nowy właściciel, potencjalny nowy właściciel, będzie mógł wypowiedzieć umowy najmu mieszkań bądź też czerpać korzyści z tytułu czynszu. Tak czy owak, osoby płacące swoje zobowiązania czynszowe mają perspektywę trzech bezpiecznych lat. Natomiast Ci, którzy nie płacą... ja nie mam rozeznania jak wygląda sytuacja w tym budynku, ponieważ to nie jest budynek, który pozostaje w jurysdykcji magistratu. Ten budynek miał nieuregulowany stan prawny i wobec tego administratorem był TBS, umowy i rozliczenia odbywały się wprost z Towarzystwem. Osoby niepłacące, jeżeli takie są, mogą się czuć zagrożone, bo pewnie nowi właściciele, albo potencjalny nabywca, mogą wystąpić na drogę sądową i sąd bardzo szybko orzeka eksmisję i wtedy te osoby zostaną wpisane na listę osób bądź rodzin oczekujących na przydział lokalu socjalnego. W miarę odzysku tych lokali będziemy mogli te osoby z budynku Widok 3 wyprowadzić, tam jest 11 rodzin.

Sprawa terenu przylegającego do parkingu przy cmentarzu parafialnym. Wielokrotnie zdarzało mi się kierować prośby do właścicieli o utrzymanie porządku. Skutek jest taki, jaki jest. Nie za bardzo chcą sprzątać, bo osoby mając dzisiaj co kilkadziesiąt metrów duży pojemnik w obszarze cmentarza, wynoszą z cmentarza reklamówki z wypalonymi zniczami, z jakimiś plastikami i przed zajęciem miejsca w samochodzie, wrzucają je w obszar tego pola. To jest kwestia przyzwoitego zachowania tych ludzi, którzy przychodzą na cmentarz. Dałem polecenie, aby moi pracownicy merytoryczni nawiązali kontakt z właścicielami i kolejny raz poprosili o uporządkowanie. W kwestii budowy kolektora przy ul. Wołoszewskiej wypowie się Pani Prezes naszych Wodociągów.

- **p. W. Buchalska** – W załączniku do wniosku taryfowego Przedsiębiorstwo przedłożyło plany, chociaż przy przedłużeniu taryf takiego obowiązku nie ma, bo art. 9a mówi, że planów się nie załącza. Przedsiębiorstwo załączyło. Myślę, że Państwo dostaliście przy wniosku taryfowym plany, realizacje na 31 grudnia. Tutaj jest wyszczególnione wykonawstwo w zadaniach wykonanych, bo to jest w Wieloletnim Planie Rozwoju i Modernizacji na lata 2015 i 2016, które Państwo zatwierdzaliście uchwałą. To zadanie zostało podzielone na dwa lata, jeszcze na rok 2017, bo to jest ponad kilometr, 1,2 km. W tym roku wykonaliśmy ponad 200 m, łącznie z pompownią i łącznie z wyjściem z asfaltu na posesję za cmentarzem, za laskiem, na pierwszą posesję Pana Kmity. Pompownia uruchomiona, czekamy na energetykę. I przewiert, część przewiertu zrobiona, niezłączona, bo teraz w marcu będziemy mieli drugi etap przewiertowy. Jesteśmy z firmą na marzec umówieni i ile się da będziemy wykonywali przewiertami. Musimy asfalt naruszyć w momencie łączenia i posadowienia studni. Projekt, który przewiduje to zadanie jest na trzy ulice po naszej stronie ciechocińskiej. Pierwsza ulica w prawo to jest, gdzie mieszkał radny Modrzejewski, druga ulica i trzecia. To jest ten pierwszy etap, który mamy do wykonania na 2015, 2016 i 2017. Teraz mamy zaplanowane 200 tys. i to w planach do wniosku taryfowego jest w pozycji 12.

Pan radny był u mnie w siedzibie spółki i projekt Panu radnemu pokazywałam, jaki jest pierwszy etap zadania inwestycyjnego. Następny plan, jaki Przedsiębiorstwo będzie tworzyło znów na lata 2017-2018, następne środki zostaną przewidziane i realizowane.

- **p. Burmistrz** – Pani radna Michalska podniosła kwestę konduktów pogrzebowych i rozważenie możliwości budowy parkingu wzdłuż ul. Nieszawskiej. Nie było budynków mieszkalnych, funkcjonował cmentarz komunalny. Brama w kierunku ul. Nieszawskiej nigdy nie była główną bramą wjazdową, może na początku. Natomiast budowaliśmy odwodnienie, nawierzchnię, oświetlenie, po to, żeby stworzyć wygodny, bezpieczny teren, na którym uczestniczy uroczystości pogrzebowych będą mogli zostawiać swoje samochody. Osoby ubiegające się o przydział mieszkań przecież doskonale wiedziały o tym, gdzie bloki są zlokalizowane, że będzie to w pobliżu cmentarza i dzisiaj podnoszenie tego, że te samochody, które przyjeżdżają w konduktach pogrzebowych stanowią dla nich uciążliwość, traktuję, jako pewne nieporozumienie, bo po pierwsze nie ma tych pogrzebów na cmentarzu komunalnym aż tak wiele, po drugie mamy dużą przestrzeń, która nie przynależy do TBS-u, czyli tam gdzie jest i droga publiczna i ta pętla, gdzie można parkować. Pan Prezes Wojdyło jakiś czas temu prosił mnie o to, żebym wystąpił z propozycją przekazania także tych gruntów pod potrzeby ewentualnej zabudowy, ale wtedy zrobiłoby się tam rzeczywiście bardzo ciasno. Przyznacie Państwo, że parkowanie samochodów wzdłuż pasa drogowego ul. Nieszawskiej nie jest i nigdy nie będzie tak bezpieczne jak pozostawienie samochodów przy tej bramie, która prowadzi z kierunku ul. Wojska Polskiego. Tak, że ja nie bardzo widzę możliwość wyłączenia tamtej bramy, a otwarcia tej i stworzenia tutaj nowego miejsca parkingowego.

Co do zabałaganionych terenów wzdłuż ul. Solnej i Warzelnianej, rozumiem, że mówi Pani o poboczach? Musimy sprawdzić czy to są nasze tereny, jeżeli tak, to jutro będą sprzątane, jeżeli Agencyjne, będziemy słać pisma, żeby takie prace Agencja zleciła wyspecjalizowanej firmie.

Kino „Zdrój”, murki - nie wiem, które elementy tych murków są luźne, bo Pani użyła takiego stwierdzenia. Natomiast jutro, co prawda nie dotyczy to akurat przeglądu tej inwestycji, ale wykonawca i jego współpracownicy pojawią się na przeglądzie robót, które wykonane były w obszarze parku Zdrojowego. Poprosiłem Burmistrza Ogrodowskiego, aby po zakończeniu tego przeglądu, spisaniu stosownego protokołu, przemieścili się na teren przed kinem i żeby ewentualne usterki zaczęli usuwać.

- **r. A. Michalska** – One w tej chwili nie są jeszcze luźne, ale tam już są tak duże szpary i ta zaprawa znika, że za chwilę zaczną wypadać, ta spoina.
- **p. Burmistrz** – Sprawdzimy to, w dniu jutrzejszym na pewno Pan Piasecki i jego współpracownicy będą to wszystko oglądać. Teren ten i wszystkie wykonane zadania są w okresie gwarancyjnym. W związku z tym, jeżeli są jakieś ubytki, są jakieś nieprawidłowości, to będą to musieli zrobić. Mamy zabezpieczone środki finansowe na należyte wykonanie robót. Gdyby tego nie robili, zlecimy to firmie trzeciej i zapłacimy środkami Sportsystemu.

Rozmowy z ANR, to już starałem się odpowiedzieć Panu Kanasiowi.

Zdrojowa 15, czy powinien być parking? Mnie ten parking nie specjalnie przeszkadza, powiedziałbym nawet, że dobrze się składa, że samochody kuracjuszy sanatorium Kolejowego nie stoją w pasie drogowym i nie zajmują miejsc, tylko stoją na prywatnej działce. Bardziej irytuje mnie wygląd tego parkanu. Jutro o 9.00 szef Rady Nadzorczej i Prezes są ze mną umówieni. Zasugeruję, może przynajmniej zostanie to wszystko jakoś odświeżone, pomalowane.

Pan Paweł Kanaś – wywłaszczenie gruntu w ul. Ogrodowej. Ul. Ogrodowa, tak jak mówiłem, pojęliśmy próbę porozumienia się i ugodowego załatwienia. Inne tematy mamy załatwione. Została nam jedna nieruchomości, gdzie w ogóle nie podejmowano z nami rozmów. Z informacji, jaką otrzymałem, zmienił się właściciel tej nieruchomości i mam nadzieję, że ta Pani zechce złożyć wniosek o dokonanie podziału geodezyjnego i będziemy mieli problem zagwarantowania normatywnej szerokości pasa drogowego ul. Ogrodowej załatwiony.

- **r. P. Kanaś** – Czy mogę traktować to, jako deklarację, że jeśli do wakacji nie uda się tej sprawy załatwić, wtedy - podobnie ja i na ul. Słowackiego - wstąpi Pan na....
- **p. Burmistrz** – Tak, może Pan tak to traktować.
- **r. P. Kanaś** – To by ułatwiło wiele rzeczy, można by już chociażby dokumentację tej ulicy wprowadzić do budżetu na 2017 rok.
- **p. Burmistrz** – Tak, bo to jest zadanie, które... chyba na ten rok jest dokumentacja Ogrodowej zapisana, tak mi się wydaje.
- **r. P. Kanaś** – Wydaje mi się, że tylko latarnie na ul. Ogrodowej, ale może mi coś umknęło.
- **p. Burmistrz** - A może.
- Sprawa gospodarki cieplnej to domena Prezesa Okulicza.
- **p. S. Okulicz – Prezes KPUP „Ekociech”** - Jeżeli chodzi o porozumienie zawarte ze Spółdzielnią, które podpisywaliśmy tutaj w Urzędzie, jest ono realizowane, przynosi wymierne oszczędności. Ceny ciepła dla Spółdzielni, jak i dla innych odbiorców, zostały obniżone od 12 do 15%. Jest to efekt restrukturyzacji spółki, połączenia spółek. W tej chwili analizujemy z głównym naszym odbiorcą -Spółdzielnią - dalsze kroki, możliwości. Jesteśmy w stałej współpracy, tak, że myślę, że tu będą jeszcze jakieś oszczędności.
- **p. Burmistrz** – Pan radny Paweł Kanaś pytał ile kosztuje wynajęcie sali. Oczywiście nic nie kosztuje. Natomiast rzeczywiście podjąłem decyzję o udostępnieniu sali na spotkanie dotyczące realizacji zadań z zakresu gospodarki niskoemisyjnej i wydawało mi się, że przy dużym zainteresowaniu mieszkańców Ciechocinka, tego typu posunięcie jest ze wszech miar uzasadnione. Nie braliśmy od firmy, która prowadziła i zorganizowała to spotkanie, żadnych środków finansowych i z informacji, które posiadam, koledzy z innych miejscowości, gdzie takie prezentacje były wykonywane, także udostępniali sale nieodpłatnie.
- **r. P. Kanaś** – Panie Burmistrzu, skąd moje pytanie? Po prostu kilka osób zwróciło się do mnie, jedna nawet zostawiła taką uloteczkę, tak wprost sugeruje, że

właściwie nasza gmina, może nie jest elementem jakiejś szerszej kampanii reklamowej, ale udostępnił mi miejsce i byłem nawet pytany, czy miasto już wdrożyło program gospodarki niskoemisyjnej, bo taka ulotka mogła coś takiego sugerować. Są inne miejsca, jest sala Miejskiego Centrum Kultury, jest Teatr Letni. Panie Burmistrzu, to jest firma, to czysto komercyjne spotkanie. W kolejce ustawiają się garnki Zeptera, kołdry i tym podobne różne rzeczy. To jest firma, to nie jest urząd. Czy ta firma jakiegokolwiek usługi, jakiegokolwiek umowę mamy z tą firmą na wykonanie jakichkolwiek usług w naszej gminie?

- **p. Burmistrz** – Nie, nie mamy żadnej umowy. Spotkanie miało charakter informacyjno-konsultacyjny i firma nie podpisywała tutaj żadnych umów z żadnym z uczestników spotkania.
- **r. P. Kanaś** – Mam nadzieję, Panie Burmistrzu, że do tego nie doszło. Jestem zdziwiony tym, że udostępniamy gmach Urzędu Miejskiego prywatnym firmom, które w ramach swojej własnej działalności gospodarczej promują swoje usługi. Rozumiem, że wszystkie firmy mogą liczyć na podobne wsparcie, tak? Czy Pan Burmistrz w ogóle widział tę ulotkę?
- **p. Burmistrz** – Pani radna Aldona Nocna interpelowała w sprawach dotyczących herbu miasta i medalu Staszica. Ten temat koordynuje Pani Sekretarz. Proszę o złożenie wyjaśnień.
- **p. B. Cichowska – Sekretarz Miasta** – Jeżeli chodzi o środki finansowe przeznaczone na opracowanie procedury związanej z nadaniem symboli samorządowych, zostały zapisane w budżecie miasta na rok 2016. Zrobiliśmy rozeznanie, co do osoby, która by ewentualnie podjęła się wykonania tej usługi. Członek Komisji Heraldycznej przy Ministrze Administracji, Pan Jan Wroniszewski, zarekomendował nam osobę z dużym doświadczeniem merytorycznym z zakresu heraldyki i symboliki samorządowej, ze środowiska historyków UMK, Pana prof. Krzysztofa Mikulskiego. Nawiązaliśmy kontakt z Panem prof. Krzysztofem Mikulskim. Zaproponował on, aby wystąpienie do Ministerstwa obejmowało cały zestaw symboli samorządowych, a więc herb, flagę, pieczęcie, łańcuchy, sztandar. Jest gotowy podjąć się tego opracowania. W kwestiach graficznych współpracuje on z artystą Panem Lechem Tadeuszem Karczewskim, który jest autorem tych opracowań graficznych, w sytuacji, gdy Pan prof. Mikulski wykonuje tę usługę. Oszacował wartość tej usługi na około 8 tys. zł i w tej chwili wystąpiliśmy z prośbą, aby nam przesłał projekt tej umowy z ewentualnym terminem rozpoczęcia prac. To tyle, jeżeli chodzi o herb. Jeżeli chodzi o uchwałę w sprawie ustalenia projektu wzoru oraz sposobu noszenia odznaki honorowej Stanisława Staszica, to tutaj musiałby się wypowiedzieć Pan mecenas, czy taka treść pozwalająca na uniknięcie słowa „herb” byłaby właściwa. Trudno mi jest w tej chwili powiedzieć. Żeby tylko wizerunek tężni był zapisany, czy to by wystarczyło.
- **mec. K. Bukowski** – Sytuacja wymaga analizy prawnej. Dam odpowiedź na piśmie na ten temat.
- **p. Burmistrz** – W terminie?
- **mec. K. Bukowski** – Jak najkrótszym, realnie w tym tygodniu.

- **p. Burmistrz** – Czyli w terminie jednego tygodnia na ręce Pana Przewodniczącego, do wiadomości wszystkich Państwa radnych.  
Co do kwestii naprawy wjazdu w ciągu ul. Mickiewicza między jednym, a drugim chodnikiem w kierunku nieruchomości Mickiewicza 20A - jak tylko ruszą roboty publiczne natychmiast ten wjazd zostanie przebudowany.
- **r. A. Nocna** – Jeszcze pytałam o wjazd, jak się idzie chodnikiem wzdłuż „Wiarusa”, to też w pewnym momencie, jak jest wjazd do drzwi głównych wejściowych dawnego „Wiarusa”, też się tworzy wielka kałuża i też jest problem z przechodzeniem. Bo generalnie źle jest zrobione odwodnienie wzdłuż Piłsudskiego, tam nie w ogóle chyba nawet.
- **p. Burmistrz** – W ul. Piłsudskiego problem polega na tym, że nie ma kanalizacji deszczowej, natomiast cała woda z kierunku sanatorium „Wiarus” spływa podjazdem w stronę ulicy, gdzie jest taki mały próg asfaltowy i ona się zbiera w ciągu chodnika. Będę rozmawiał z Panem dyrektorem Konarzewskim z Villa Park, w tym miejscu byśmy wykonali w naszym obszarze studnię chłonną, a może pozwoliliby na wprowadzenie w obszar „Wiarusa” jakiejś rury rozsączającej. Być może pozwoliłoby to na rozwiązanie tego problemu.  
Co do wyboru gwiazd, tym razem rozmowy odbywały się na spotkaniach roboczych zespołu, który pracuje nad przygotowaniem obchodów jubileuszowych. Ponieważ na jubileusz naszego Teatru Letniego przyjedzie do Ciechocinka Pan Maciej Stuhr, padła propozycja, aby równocześnie zaprosić Pana Janusza Majewskiego i żeby nastąpiło odsłonięcie dwóch gwiazd. Chcemy wykorzystać bytność Pani Maryli Rodowicz, a skoro menager tej piosenkarki potwierdził, że jest zgoda na odsłonięcie tablicy, to właśnie na posiedzeniu tego zespołu padła propozycja, aby swoją gwiazdę odsłoniła również osoba, która dla Maryli Rodowicz, i nie tylko, skomponowała bardzo wiele utworów, w tym jej największy przebój, przebój 40-lecia, czyli muzykę do piosenki „Małgośka”, żeby zaprosić Panią Katarzynę Gertner. Od dwóch lub trzech lat trwały zabiegi, żeby przy okazji organizowanego memoriału ku czci Pana Komosińskiego, zaprosić i żeby przyjechała do Ciechocinka Pani Otylia Jędrzejczak. W tym roku zrodził się taki pomysł, żeby połączyć zawody pływackie z jej honorowym patronatem i odsłonięciem gwiazdy. Natomiast Pan Robert Korzeniowski, wszyscy członkowie tego zespołu roboczego, począwszy od przedstawicieli Komisji Zdrojowej, poprzez Lokalną Organizację Turystyczną, uznali, że przy okazji organizacji jakiejś dużej imprezy biegowej byłoby bardzo dobrze, żeby taka sława, multimedalista olimpijski mistrzostw świata, pojawiła się w Ciechocinku. Kilka dni temu Pan Robert Korzeniowski przyjechał do Ciechocinka. Jest taki pomysł, rozmawiałem na ten temat z Panem Januszem Wyrąbkiewiczem, aby połączyć, zmieniając niestety termin Półmaratonu na wcześniejszy, bo w drugiej połowie sierpnia Pan Robert Korzeniowski będzie na Olimpiadzie w Brazylii, ale jeżeli wyrazi zgodę, a podkreślał bardzo mocno, że zależy mu na tym, żeby wziąć udział w takich zawodach sportowych, osobiście pobiegnie. Zarekomendował także udział małżonki i dzieci w biegach w poszczególnych kategoriach wiekowych. Chcielibyśmy wykorzystać także obecność tego znakomitego sportowca i

poprosić o odsłonięcie jego gwiazdy, tym bardziej, że ta gwiazda jest już przygotowana. Jak zobaczyłem, jak wygląda jego kalendarz, to proszę mi wierzyć, nieczęsto zdarza się prowadzić tak aktywny tryb życia, jak ten, który prowadzi osoba, o której właśnie w tej chwili mówiłem. Generalnie w tym roku te rozmowy dotyczące odsłonięcia gwiazd i ewentualne propozycje były przedstawiane, akceptowane przez członków Komisji Zdrojowej, Lokalnej Organizacji Turystycznej, konsultowane także ze wspomnianą dzisiaj już Panią pełnomocnik i z tych nazwisk, które wymieniłem, nie było żadnego budzącego jakieś kontrowersje lub wątpliwości.

- **r. A. Nocna** – Chodzi mi generalnie o kryteria, bo np. Piernikowa Aleja Gwiazd w Toruniu to był pomysł Szmaka. Chodziło o to, żeby to był ktoś z Torunia i przede wszystkim podkreślający jakieś związki z Toruniem, a u nas to już powoli przybiera takie przypadkowe dobieranie osób, żeby odsłoniły to na deptaku.
- **r. P. Kanaś** – Czy to prawda, że Pan Robert Korzeniowski nigdy nie był w Ciechocinku i w żaden sposób nie jest związany z naszym miastem?
- **p. Burmistrz** – Robert Korzeniowski był w Ciechocinku i to nawet wynikało z informacji prasowej, którą przedstawiła Pani Aleksandrowicz. Natomiast chciałby przyjechać na kilka dni, wziąć udział w zawodach sportowych i być do dyspozycji swoich sympatyków, spotkać się z nimi. Bardzo sympatyczny, niezwykle kontaktowy, miły, grzeczny, taktowny człowiek.
- **r. P. Kanaś** – Dziękuję. Ja mam jeszcze pytanie do Państwa radnych, czy ktoś z Państwa radnych brał udział w podejmowaniu decyzji o tym, komu zostaną przyznane te gwiazdy? Czy ktoś z Państwa tutaj obecnych brał udział w podejmowaniu tej decyzji? Panie Burmistrzu, w takim razie pytanie do Pana, w jaki sposób Pan zamierza sfinansować gwiazdy i uroczystości towarzyszące?
- **p. Burmistrz** – Mamy środki finansowe na obchody jubileuszowe i w ramach tych środków będziemy chcieli przygotować tablice z gwiazdami i traktujemy to, jak Państwo zauważyliście w programie obchodów jubileuszowych, jako elementy towarzyszące naszym jubileuszom.
- **r. P. Kanaś** – Jeszcze dopytam, Panie Burmistrzu, a nie uważa Pan za stosowne, żeby przy podejmowaniu takich decyzji jednak zapytać radnych, którzy, było nie było, są przedstawicielami mieszkańców, o to kto jednak tam powinien być?
- **p. Burmistrz** – Proszę mi powiedzieć, która z tych wymienionych przeze mnie osób budzi Pańskie kontrowersje?
- **r. P. Kanaś** – Wielokrotnie wspominałem, że nie budzi kontrowersji konkretna osoba, ale sposób, w jaki te osoby są wyłaniane. Tak, jak tutaj mówiła Aldona Nocna, przypadek, akurat ktoś przyjechał, ktoś jakąś piosenkę napisał. Dobrze, to są osoby znane, rozpoznawalne w Polsce, ale, Panie Burmistrzu, może jednak wypadałoby wypracować jakieś konkretne kryteria, według jakiego klucza, podobnie jak w Toruniu, czy Międzyzdrojach, w jaki sposób te osoby są wyłaniane. W pewnym momencie, już na tej sali mówiłem o tej sprawie, doszło do takiego paradoksu, że w czasie kampanii Prezydenta Komorowskiego mieliśmy tutaj Wojciecha Pszoniaka, który był w Komitecie Honorowym byłego Prezydenta i jednocześnie Pana Korzeniowskiego, który akurat też był w tym

Komitecie. Rozumiem, że to jest przypadek, nie chcę być złośliwy, ale takie można wysnuć wnioski. Panie Burmistrzu, może jednak warto by się było poradzić Rady. A może rzeczywiście powinniśmy jakiś regulamin w tej kwestii wypracować? Nie chcę być małostkowym, ale ...

- **p. Burmistrz** – Myślę, że to zbyt daleko idące wnioski łączenie przyjazdów tych osób do Ciechocinka z członkostwem w Komitecie Honorowym podczas wyborów prezydenckich, to jest dla mnie, o czym już kiedyś Panu mówiłem, absolutne nieporozumienie.
- **r. M. Strych** – Czy ktoś z członków komisji, która zajmuje się w mieście kulturą, jest włączony w ten komitet, który organizuje obchody roku jubileuszowego, bo ja jako przewodniczący nie mam takiej wiedzy. Czy ktoś z Państwa radnych jest włączony w te prace? Nie widzę. Ja również, pomimo zapowiedzi, nie zostałem włączony w te prace. Moglibyśmy, Panie Burmistrzu, uniknąć wielu tego typu interpelacji, czy wypowiedzi, jak Pana Pawła Kanasia, gdyby radni współuczestniczyli w tych decyzjach.
- **r. P. Kanaś** – Chodzi, Panie Burmistrzu, o to, żebyśmy się nie dowiadywali o tym z prasy.
- **p. Burmistrz** – Deklaruję Panu, Panie Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Promocji, że będę Pana zapraszał na każde kolejne posiedzenie zespołu roboczego.
- **r. M. Strych** – Dziękuję, ale ja pozwolę sobie wtedy też zaprosić pozostałych członków komisji, która zajmuje się kulturą.
- **r. K. Drobniewska** – Kiedy zapoznałam się z osobami, które mają mieć te gwiazdy i zobaczyłam, że jest i reżyser „Excentryków” Janusz Majewski i jest wykonawca głównej roli Maciej Stuhr, to mi się przykro zrobiło, że skoro trochę tak różne przypadkowe, to dlaczego nie ma Włodzimierza Kowalewskiego, bo gdyby nie on, to w ogóle nie byłoby tych „Excentryków”.
- **r. A. Nocna** – Jeszcze spuentuję, piszę o tym w swoim artykule Recenzje „Excentryków” w ostatnim „Zdroju”. Włodzimierz Kowalewski napisał powieść. Jeżeli chodzi o reklamę, szło to, jako powieść, o tym, jak rodził się wielki jazzman w Ciechocinku. To zainteresowało właśnie Pana Janusza Majewskiego, bo jest miłośnikiem muzyki. Pan Kowalewski jest autorem scenariusza razem z Panem Majewskim, więc też duży wkład miał w powstanie tego filmu. Zagrał w tym filmie taki mały epizodzik. Pomijam, że Pan Kowalewski w środowisku literackim jest bardzo znany, a w ostatnich dniach okazuje się, że to Uniwersytet go poprosił, żeby był ambasadorem UMK. Czyli to jest osoba znana w środowisku akademickim i literackim. Po prostu brakuje. Jeżeli są wykonawcy, nawet drugoplanowej roli, Pan Wojciech Pszoniak, Maciej Stuhr – aktor, czy reżyser, to brakuje jednak tego, kto to wymyślił. To jest wielki miłośnik Ciechocinka, przyjeżdża do tego miasta i ten Ciechocinek pojawia się w jego twórczości. I na spotkaniach literackich podkreśla właśnie znaczenie Ciechocinka, walory Ciechocinka. W jakiś sposób jest ambasadorem naszego miasta i wypadałoby go uhonorować.
- **p. Burmistrz** – Pan radny Kuszyński interpelował w sprawie budowy chodnika

przy ul. Kopernika, na wysokości stacji paliw. Przeoczyłem tę sprawę, nie rozmawiałem z dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich w ostatnim czasie, natomiast jakiś czas temu było wystąpienie. Ponowię to, ponieważ planuję w najbliższym czasie spotkanie z Panem dyrektorem w sprawie budowy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu Kopernika – Narutowicza. Spróbuję przywołać ten temat raz jeszcze.

Jeśli chodzi o nieutwardzony odcinek ul. Stawowej, podejmiemy prace wtedy, kiedy będziemy wykonywać wszystkie prace drogowe na nawierzchniach nieutwardzonych, bo to jest miejsce, na którym wysypane były wióry asfaltowe i być może po sfrezowaniu fragmentu ul. Słońskiej te wióry przewieziemy i pouzupełniamy. Natomiast dwukrotnie w tym roku rozmawiałem z właścicielem nieruchomości. Odnoszę takie wrażenie, że ten Pan zaczyna wykazywać pewną elastyczność i nie chciałbym poprzez takie zadziałanie, czyli wykorzystanie zapisów ustawowych, zepsuć tej dobrej atmosfery, tego sprzyjającego, jak mi się wydaje, klimatu. Zobaczmy jak się to rozwine. Jeżeli uda się wynegocjować sensowne warunki, to bez ubiegania się o takie działania, zdecydowanie wbrew woli właściciela. Wolałbym taką formę przejęcia tych gruntów wykorzystać niż działanie przeciwko komuś.

- **r. M. Kuszyński** – Czy jakieś ramy czasowe mógłby Pan...
- **p. Burmistrz** – Nie wiem.
- **r. M. Kuszyński** - ...bo w środkach budżetowych również zostały zagwarantowane pieniądze na ewentualne odkupienie, i to dość wysokie, sam Pan Burmistrz podkreślał.
- **p. Burmistrz** – Tutaj mamy dużą pulę środków finansowych i nie tylko na Stawową. Jest wiele takich miejsc, gdzie chcielibyśmy wykupywać grunty pod urządzenia dróg. Jeżeli tylko będzie akceptacja ze strony Pana Grabowskiego, to bardzo chętnie dokonam podziału geodezyjnego i podpiszę akt notarialny,
- **r. M. Kuszyński** – Z tego, co Pan mówił kiedyś, ten Pan stawia pewne warunki, prawda?
- **p. Burmistrz** – Powiedziałem przed chwilą, że nasze ostatnie spotkania pokazały pewną elastyczność ze strony tego Pana.

Kolejne interpelacje złożył Pan Przewodniczący. Kiedy zmiana organizacji ruchu? Zwykle było tak, że opracowanie zmiany organizacji ruchu zlecaliśmy wtedy, kiedy zebraliśmy określoną ilość wniosków. Tych wniosków było 10, 15, 20, wszystko zależało od tego, w jakim czasie. Jeżeli uważacie Państwo, że należałoby pochylić się nad tematem pewnie kilku ulic, bo zamknięcie ulicy Zdrojowej musi skutkować pewnie znalezieniem alternatywnego rozwiązania, to proszę bardzo, jestem do dyspozycji. Może właśnie po spotkaniu z dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich, którego poproszę o wskazanie jakiegoś specjalisty od projektowania układów komunikacyjnych, możemy usiąść i rozmawiać o ewentualnych rozwiązaniach. Ja nie czuję się uprawniony do tego, żeby cokolwiek proponować, bo to są pewnie decyzje kluczowe dla układu komunikacyjnego naszego miasta, ale i wymagające określonej wiedzy. Stąd jakiś inżynier z uprawnieniami, dużym doświadczeniem, powinien według mnie wziąć



udział w takim spotkaniu. Ale mogę zaprosić Pana dyrektora, a jeśli nie, to pojechać do Bydgoszczy, umówić się i poprosić o wskazanie takiej osoby.

- **r. M. Kuszyński** – Czy była poruszana z Panem dyrektorem możliwość wprowadzenia takiej zmiany, żeby na początku ulica Kopernika przy Liceum była ulica dwukierunkową?
- **p. Burmistrz** – Nie, taka rozmowa nie była poruszona, bo to muszą przygotować inżynierowie od układu komunikacyjnego. Ewentualna decyzja o wyrażeniu zgody na poszerzenie pasa drogowego i znalezienie jakiś optymalnych rozwiązań..., wtedy występowałbym z prośbą właśnie do Pana dyrektora. Ale to musi być przygotowany jakiś materiał, z którym udałbym się do niego na spotkanie.

Kwestia lokalizacji głównej przepompowni ścieków solankowych, to jest sprawa, którą pilotuje Pani Prezes Wodociągów. Proszę o kilka zdań informacji.

- **p. W. Buchalska** – Temat poruszony na ostatniej sesji przez Pana radnego Kanasia. Na drugi dzień wykonałam pismo do Zarządu Kliniki. Przedstawiłam dwie propozycje. Jedną - umowy użyczenia, już wypełnioną i podpisaną przez nas, bo użyczenie, jak wiadomo, jest za darmo. Drugą - umowę dzierżawy i negocjacje. Zapropionowałam spotkanie. Nie było Prezesa Kolbowicza, więc rozmawiałam z Panią Wiceprezes i prosiłam, że jeżeli zapoznają się już z przedłożoną propozycją i dojdą do jakiegoś wniosku czy porozumienia, co ze mną podpiszą, czy umowę użyczenia, czy umowę dzierżawy. Jak dzierżawy to też chodzi o kwotę, jaka to by była roczna kwota dzierżawy. O umowę użyczenia też wystąpiłam na razie na rok, ze względu na to, że może dojdzie, bo już wiem, że to rozmowy były kilkakrotnie prowadzone, do zamiany działek. Dzisiaj zagadałam do Pani radnej Kowackiej i pytałam się czy stanowisko jakieś zostało już wypracowane, to powiedziała mi Pani, że będzie odpowiedź, że nie będzie umowy użyczenia ani dzierżawy, że będzie Klinika oczekiwała na zamianę gruntów. Czuję, że taką odpowiedź dostanę na piśmie w najbliższym czasie.
- **p. Burmistrz** – Ale w tej materii zamiany gruntów nie ma żadnych ruchów w tej chwili.

Ostatnia interpelacja, złożona także przez Pana Przewodniczącego dotyczy wprowadzenia pod obrady Wysokiej Rady dokumentu „Strategia Rozwoju”. Ten dokument jest opracowany. Ten dokument, żeby nie dopuścić do powtórki sytuacji sprzed kilku lat, został gruntownie przeanalizowany, przeczytany przez Panią Sekretarz, Pana Burmistrza Ogrodowskiego i Panią Kierownik. Trzy osoby czytały niezależnie. Znalazły się różne błędy, które wyspecyfikowane przekazaliśmy do firmy „Dorfin”, aby nanieść poprawki. Otrzymaliśmy materiał niby poprawiony. Okazało się, że niektóre z tych poprawek zostały uwzględnione, inne nie. Poprosiliśmy o ponowne przeczytanie całego tego dokumentu, całego opracowania i uwzględnienie tych zmian, które zostały wychwycone przez te trzy osoby. Ponieważ po kolejnym podejściu okazało się, że część tych błędów w dalszym ciągu pozostała, dałem polecenie, aby Pani Kierownik odesłała ten dokument i tak długo dopóki nie zostanie w całości poprawiony, my go nie przyjmujemy i za niego nie zapłacimy. Na czwartek jestem umówiony z Prezesem

firmy „Dorfin” i zobaczymy czy usłyszę, co będzie miał do powiedzenia w tej materii. Nie chcemy po prostu dopuścić do sytuacji takiej, że materiał wejdzie pod obrady Wysokiej Rady, a okaże się, że są tam błędy. Może mniej natury merytorycznej, było bardzo dużo różnych błędów stylistycznych i interpunkcyjnych, ale zdarzały się również przekłamania w nazwach niektórych obiektów, które funkcjonują na terenie Ciechocinka. Chcemy tego uniknąć.

– *p. Przewodniczący* – Dziękuję, Panie Burmistrzu.

Ad 13. Zamknięcie obrad XVIII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2014-2018.

Zamknięcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Ciechocinka, Pan Marcin Zajączkowski.

Na zakończenie odsłuchano hymn RP.

Czas trwania sesji: od godz. 11.00 do godz. 17.00

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący  
Rady Miejskiej

Katarzyna Turkiewicz

Jerzy Draheim

Marcin Zajączkowski